

P R O T O K Ó Ł nr XI/2025
z XI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach,
odbytej w dniu 16 kwietnia 2024 r. w godzinach od 10⁰⁰ do 14²⁵

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Polasik.

Radni Rady Miejskiej – według załączonej listy obecności – **załącznik nr 1 do protokołu.**

Radni nieobecni:

1. Zdzisław Januszewski
2. Jan Koperski
3. Iwona Skocka
4. Mateusz Wróblewski

Spoza Rady w sesji udział wzięli:

1. Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta
2. Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta
3. Dariusz Kucharski - Burmistrz Dzierżoniowa
4. Aneta Błaszczuk - Dyrektor Wydziału Edukacji, Promocji i Spraw Społecznych
Urzędu Miasta w Dzierżoniowie
5. Przewodniczący SMO według załączonej listy obecności – **załącznik nr 2 do protokołu.**
6. Przedstawiciele mediów.

Materiał sesyjny wraz z porządkiem XI sesji (biuletyn nr 10/25) został radnym doręczony w dniu 4 kwietnia 2025 r.

Ad. 1

Przewodniczący Maciej Polasik – otwieram XI sesję Rady Miejskiej w Chojnicach. Witam serdecznie wszystkich gości na dzisiejszej sesji, witam wszystkich radnych, witam samorządowców, witam przedstawicieli mediów. Szczególnie gorąco chciałbym przywitać naszych gości, w osobach Pana Burmistrza Dzierżoniowa – Pana Dariusza Kucharskiego oraz Panią dyrektor Wydziału Edukacji, Promocji i Spraw Społecznych – Panią Anetę Błaszczuk. Witam bardzo serdecznie. Państwo będą obecni w pierwszej części sesji.

Ad. 1a

Przewodniczący Maciej Polasik – obecnych na sali jest 16 radnych, Tak że stwierdzam, że mamy kworum

Ad. 1b

Przewodniczący Maciej Polasik – w punkcie 1b chciałbym przyjąć ślubowanie od nowego radnego. Ślubowanie odbywa się w ten sposób, że po przeczytaniu roty wywołany radny powstaje i wypowiada słowo „ślubuję”. Ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”. Przystępujemy do odczytania roty przysięgi.

Proszę o powstanie: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”.

– **Radny Kamil Trzebiatowski** – ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Proszę usiąść.

Ad. 1c

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do omawiania punktu 1c – wnioski do porządku obrad. Chciałbym złożyć wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 22a „Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice”. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad XI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach poprzez wprowadzenie pkt. 22a „Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice” został przyjęty.

Po zmianach porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji:
 - a) stwierdzenie quorum,
 - b) złożenie ślubowania przez nowego radnego,
 - c) wnioski do porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu X sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
3. Powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.
6. Informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na X sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
7. Przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.
8. Ustosunkowanie się do wniosków Komisji.
9. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r.
10. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042.
11. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Przechlewo.
12. Projekt uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasenta i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.
13. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chojnicach i nadania jej statutu.
14. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
15. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
16. Projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej.
17. Projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.
18. Projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji ds. Społecznych.
19. Projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej.
20. Projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie przekształcenia i nadania Statutu samorządowej instytucji kultury pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna.
21. Projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat w Żłobku Miejskim w Chojnicach utworzonym przez Gminę Miejską Chojnice, wa-

runków częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat oraz ustalenia maksymalnej opłaty za wyżywienie.

22. Projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice.

22a. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice.

23. Wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski.

24. Informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach.

25. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe.

26. Zakończenie XI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 2

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do omawiania punktu drugiego, a mianowicie przyjęcie protokołu X sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Pan radny Sebastian Matthes, bardzo proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, zaproszeni Goście. Z treścią protokołu zapoznałem się. W mojej opinii odzwierciedla on dokładnie przebieg ostatniej sesji, dlatego rekomenduję Wysokiej Radzie przyjęcie protokołu bez odczytania. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu X sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Protokół z X sesji Rady Miejskiej w Chojnicach został przyjęty.

Ad. 3

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do realizacji trzeciego punktu dzisiejszego porządku obrad, a mianowicie powołania Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.

Na Sekretarza sesji proponuję Panią radną Marzennę Osowicką. Czy Pani radna wyraża zgodę?

- **Radna Marzenna Osowicka** – wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Do Komisji Wnioskowej proponuję Pana radnego Patryka Tobolskiego. Czy Pan radny wyraża zgodę?

- **Radny Patryk Tobolski** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – jako drugi miał być według kolejności Pan radny Mateusz Wróblewski, ale dzisiaj usprawiedliwił swoją nieobecność, więc proponuję Panią Renatę Dąbrowską. Czy Pani Renata Dąbrowska wyraża zgodę?

- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kto z Pań i Panów radnych jest za powołaniem radnej Marzenny Osowickiej na Sekretarza XI sesji? Głosujemy.

Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą radnej Marzenny Osowickiej na Sekretarza XI sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 16
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Na Sekretarza XI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach powołano radną Marzennę Osowicką.

Przewodniczący Maciej Polasik – i kolejne głosowanie, powołanie Komisji Wnioskowej w składzie: Pan radny Patryk Tobolski, Pani radna Renata Dąbrowska. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem kandydatur?

Przystąpiono do głosowania składu Komisji Wnioskowej.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Powołano Komisję Wnioskową XI sesji Rady Miejskiej w Chojnicach w składzie: radny Patryk Tobolski i radna Renata Dąbrowska.

Ad. 4

Przewodniczący Maciej Polasik – i kolejny, czwarty punkt porządku obrad to informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Informacja na ten temat została Państwu przekazana drogą elektroniczną. Chciałbym jedynie w tym punkcie odczytać krótki list jaki dotarł na moje ręce z Biura Poselskiego Pani poseł Wiolety Tomczak. Pozwolę go sobie przeczytać w całości: „Dzień dobry, Panie Burmistrzu, dzień dobry, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, w imieniu posłanki Wiolety Tomczak pragnę wyrazić serdeczne podziękowania za *Apel Rady Miejskiej w Chojnicach*, który wyraża zdecydowane poparcie dla budowy drogi ekspresowej *Via Pomerania*. Ten ważny projekt ma kluczowe znaczenie dla rozwoju infrastruktury komunikacyjnej w naszym regionie, przyczyniając się nie tylko do poprawy jakości transportu, ale także wzrostu gospodarczego, zwiększenia dostępności oraz integracji lokalnych społeczności.

Droga ekspresowa Via Pomerania to nie tylko szansa na lepsze połączenia komunikacyjne, ale także impuls do rozwoju lokalnych przedsiębiorstw oraz tworzenia nowych miejsc pracy. Wspólne zaangażowanie w tę inicjatywę pokazuje, jak istotne są działania na rzecz przyszłości i dobrobytu mieszkańców. Każdy krok w kierunku realizacji tego projektu przybliża nas do celu, jakim jest rozwój regionu i poprawa jakości życia mieszkańców. Pani posłanka Wioleta Tomczak, w pełni świadoma znaczenia tej inwestycji, pragnie zapewnić, że będzie aktywnie wspierać wszelkie działania zmierzające do szybkiej realizacji budowy drogi ekspresowej Via Pomerania. Z pełnym zaangażowaniem będzie współpracować z lokalnymi samorządami oraz innymi instytucjami, aby zrealizować ten ambitny projekt. Jeszcze raz dziękuję za wyrażone poparcie dla tej inwestycji. Z poważaniem Anna Chojnacka – Król – Dyrektor Biura”.

Ad. 5

Przewodniczący Maciej Polasik – punkt piąty porządku obrad to sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami. Bardzo proszę Pana Burmistrza Dzierżoniowa o zabranie głosu.

- **Burmistrz Dariusz Kucharski** – Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, Panie Wiceburmistrzu, Pani Skarbnik i wszyscy Państwo, którzy jesteście tutaj, na tej sali. Ale też zwracam się poprzez oczywiście internet, poprzez transmisję online do wszystkich mieszkańców Chojnic i tutaj regionu Państwa miasta. Skąd dzisiaj nasza obecność? Jest takie przysłowie staropolskie, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie i taka bieda dotknęła Dzierżoniów. Ale dotknęła Dolny Śląsk, dotknęła Opolszczyznę we wrześniu ubiegłego roku. Mówię tutaj o powodzi, która nas nawiedziła. I w zasadzie na Dolnym Śląsku wszystkie powiaty od Dzierżoniowa w dół, tam na południe, czyli powiat ząbkowicki, powiat kłodzki, ale też Jelenia Góra, Kotlina Jeleniogórska, Kotlina Kłodzka i Opolszczyzna oczywiście, no, nawiedziła nas potężna powódź, która faktycznie była wielkim problemem, kryzysem. Oczywiście niewspółmiernie Dzierżoniów ucierpiał w stosunku do tych gmin powiatu kłodzkiego, mówię tutaj o Kłodzku, mówię tu o Łądku Zdroju, gminie Kłodzko czy Prudnik, czy właśnie te gminy, Opolszczyznę. Natomiast oczywiście też ta powódź nas dotknęła i nasze obiekty użyteczności publicznej, obiekty infrastruktury technicznej, drogi, ale też obiekty prywatne. Więc był to kłopot. Oszacowaliśmy straty tej powodzi w samym Dzierżoniowie, te straty właśnie dotyczące naszych obiektów miejskich i gminnych, na kwotę ponad 30 mln zł. I naprawdę wielkim takim dla nas wzruszeniem, ale też taką nadzieją i taką iskierką, że poradzimy sobie z tym wszystkim była informacja, która przyszła chwilę po właśnie przejściu tej fali powodziowej, kilka dni właśnie po tym, jak powołaliśmy sztab kryzysowy, jak walczyliśmy z tą powodzią, przyszła bardzo dobra informacja, że właśnie tutaj Gmina Miejska Chojnice, ale również Gmina, ta Wiejska Chojnice, podjęliście Państwo decyzję, żeby wesprzeć nas finansowo. I Państwo, na wniosek Pana Burmistrza, Wysoka Rada podjęła uchwałę o przekazaniu kwoty 50 tys. zł. To samo dotyczyło Gminy Wiejskiej Chojnice. Ale też prywatni przedsiębiorcy, tutaj przedsiębiorstwo Pana Gintera, chyba nazwiska nie mylę, również nas wspomogli, przekazując materiały budowlane. Więc naprawdę taki gest solidarności, gest dobrej woli, który nas, tak powiem, podbudował i na pewno nam pomogło to też, oprócz tej części oczywiście finansowej, aspektu finansowego, ale też ten aspekt taki społeczny, solidarnościowy, że mamy w Polsce przyjaciół, którzy pamiętają o sobie, jeżeli jest jakiś problem. I oczywiście mówię to tutaj, symbolicznie składam te podziękowania na ręce Pana Burmistrza, Pana Przewodniczącego, wszystkich radnych, ale dziękuję wszystkim mieszkańcom Chojnic, bo to z Państwa podatków te środki zostały dla Dzierżoniowa przekazane. Wykorzystaliśmy je bardzo dobrze i z wielkim podziękowaniem, płynącym z serca, serdecznie bardzo dziękuję. Tutaj też nasza gmina wiejska, bo mamy podobny układ administracyjny w Dzierżoniowie, też miasto Dzierżoniów, naokoło gmina wiejska, która ucierpiała troszkę więcej. My też, z tej racji, że uznaliśmy, że chcemy troszkę się podzielić tą pomocą właśnie płynącą tutaj od Państwa, zaproponowaliśmy taką pomoc gminie wiejskiej, też w wysokości tych 50 tys., tak jakby transferując te środki z Gminy Wiejskiej Chojnice do Gminy Wiejskiej Dzierżoniów. Tak że jeszcze raz bardzo dziękuję. Naprawdę jesteśmy wdzięczni, dumni, wzruszeni i pewnie będziemy też podobnie postępować, jeżeli w przyszłości takie sytuacje dotkną naszych partnerów, naszych przyjaciół. Bo po prostu trzeba być solidarnym, trzeba być empatycznym i trzeba sobie pomagać.

Proszę Państwa, ale jak już jestem w Chojnicach, no 500 km, odległość duża, droga taka dosyć karkołomna. Ale powiem szczerze, wczoraj po południu, tutaj z Panią dyrektorem jechaliśmy ten ostatni odcinek, już jak zjechaliśmy na drogi tutaj wojewódzkie, drogi powiatowe, jesteśmy pod wrażeniem regionu. Ja jestem pierwszy raz tutaj w Chojnicach, w tym regionie. Naprawdę wielkie wrażenie to robi. Zupełnie inny krajobraz niż u nas, tam właśnie na Dolnym Śląsku, w Dzierżoniowie, bo niziny, ale piękne puszcze. No, pięknie zadbane miejscowości. Chojnice same, które też udało nam się jeszcze przed zmrokiem, tutaj tę część centralną zwiedzić, robią duże wrażenie. Gratuluję Państwu tego serdecznie, naprawdę możecie być dumni, że właśnie mieszkacie w takim miejscu, że jako wspólnota samorządowa taką macie możliwość właśnie bycia tutaj i budowania tej Małej Ojczyzny właśnie w tym miejscu, w Chojnicach.

Natomiast, też oczywiście nie mogę nie nawiązać do historii, bo też pamiętam rok 1986, jak tutaj pewnie część się z Państwa siedzących na sali. Myślę tutaj o Turnieju Miast, który w 1986

roku się odbył, Dzierżoniów – Chojnice czy Chojnice – Dzierżoniów. Wydarzenie niesamowite. Ja wtedy niespełna osiemnastolatek pamiętam ten czas. Nie tak dokładnie, bo to już jednak te 39 lat minęło, natomiast w dzisiejszych czasach nam się wydaje, w tej dobie internetu, w dobie tych różnych mass mediów, programów rozrywkowych, że to, co to takiego? No, wtedy to było wydarzenie na skalę kraju. Nie wiem, to chyba się te turnieje miast raz na kwartał odbywały i właśnie wybrane miasta były wtedy na takim piedestale, że właśnie Telewizja Polska, czy ktoś tam, jakieś inne władze wybrały, że te miasta ze sobą rywalizują i obserwuje to cała Polska. No, wtedy właśnie Dzierżoniów – Chojnice, piękny czas, wspomnienia niesamowite. Jak rozmawiałem ze swoimi współpracownikami na spotkaniu kilka dni temu, że wybieram się, jadę do Chojnic, okazało się, że nawet u nas w Urzędzie Miasta pracuje jedna Pani kierownik, która wtedy już była urzędnikiem. I naprawdę wiele anegdot, wiele takich historyjek opowiadała, jak to malowano fasady elewacji w Dzierżoniowie na kolorowo, żeby ładnie to w telewizji wyglądało. Po dwóch tygodniach, jak przyszedł deszcz, to ta farba spłynęła co prawda, ale takie to były czasy i tak to faktycznie się odbywało. Pamiętamy, no zresztą, tutaj mamy też pewne materiały historyczne, które gromadzimy w naszym muzeum i po dzisiejszej wizycie, po tym momencie, kiedy jakby wracamy do tej historii, a za rok będzie czterdziestolecie, pewnie będziemy chcieli więcej tych materiałów zdobyć. Nawet na YouTube w internecie są relacje z tych zmagania. Tak że jak ktoś nie oglądał, to zachęcam, żeby sobie odświeżyć, kto pamięta te czasy, kto nie pamięta, żeby tak jakby wrócić, zobaczyć jak to kiedyś właśnie wyglądało. Nie będę mówił o wyniku tego teleturnieju, bo był remis ze wskazaniem na Chojnice. Tak że gratuluję tego serdecznie Państwu. Wygraliście, oczywiście wygraliście, natomiast oczywiście tam najważniejsza była ta zabawa i to, że właśnie nasi wtedy mieszkańcy... No, wtedy jeszcze nie było demokracji, pełnej wolności, nie było burmistrzów, byli naczelnicy, jakieś tam rady miejskie były oczywiście, ale to był taki początek, gdzieś tam właśnie tej naszej współpracy. I ja od tych trzydziestu dziewięciu lat zawsze wspominam. Pamiętam, kolegę z wojska miałem, który był z Chojnic, to sobie opowiadaliśmy, bo to było kilka lat po tym teleturnieju. Jeszcze pamiętaliśmy dokładnie, co tam się odbywało. Teraz, jak gdzieś tam, jako kibic sportu przełączam kanały i widzę wasz zespół Chojniczankę, która sobie znakomicie radzi w II lidze i mam nadzieję, że awansuje wyżej, to też trzymam kciuki, mówię, no to te Chojnice, które tam z nami współpracują. Tutaj z Panem radnym przed chwilą rozmawialiśmy na temat boksu, że w Dzierżoniowie jest dosyć silny boks. Tutaj w Chojnicach słyszę, że też. Tak że też możliwe, że kiedyś ci bokserzy, nasi sportowcy, rękawice skrzyżują na tych matach bokserskich.

Proszę Państwa, nie chcę przedłużać. W ogóle bardzo dziękuję tu Burmistrzowi i Państwu, że zgodziliście się na te kilka minut, że zabiorę wam czasu. Ja oczywiście zapraszam do Dzierżoniowa. Po pierwsze, chciałbym zaprosić, w różnej formie. Będziemy zapraszali oczywiście Państwa delegacje formalne, oficjalne grupy, po to, żeby przyjechać do nas. Tak jak tutaj Burmistrz mówi, są Dni Chojnic, tak my również mamy różne imprezy plenerowe, mamy swoich partnerów w Polsce i poza granicami Polski, z którymi też ściśle współpracujemy. Możemy tutaj oczywiście dyskutować, bo takie gdzieś głosy się pojawiają w przestrzeni publicznej naszej, ale i Państwa, żeby rozważyć możliwość ewentualnej, nawiązania tej współpracy formalnej, natomiast nic na siłę. Oczywiście, jeżeli uznamy wspólnie, my, jako tutaj samorządowcy, nasi mieszkańcy, że taka współpraca byłaby sensowna, to jak najbardziej, ale to trzeba się chyba bardziej poznać. I dlatego zapraszam już teraz, Dni Dzierżoniowa to jest ostatni weekend maja, natomiast taka dobra impreza nasza plenerowa, to jest miodobranie. Dzierżoniów jest miastem miodu. Nazwa pochodzi nie od Dzierżyńskiego, jak niektórzy mówią, ale od ks. dr. Jana Dzierżona, to był prekursor tutaj nauki o pszczołach. On wynalazł tę formę rozrodczą pszczoł, on wynalazł te ule, które teraz są popularne na całym świecie. Więc od Jana Dzierżona właśnie to jest nazwa Dzierżoniowa i dlatego obchodzimy miodobranie. To jest ostatni weekend sierpnia. Już zapraszam tutaj serdecznie delegację z Państwa, sformalizujemy to na zaproszeniu pisemnym, a właśnie jednym z elementów tego miodobrania, chcemy, żeby była wystawa zorganizowana przez nasze muzeum, dotycząca właśnie Turnieju Miast Dzierżoniów – Chojnice czy Chojnice – Dzierżoniów z 1986 roku. Tak że mam nadzieję, że będziemy się widzieli jeszcze wielokrotnie.

Jeszcze raz chciałem podziękować za to Państwa wsparcie, za tę pomoc po powodzi. Z racji tej, że jesteśmy w Wielkim Tygodniu, za chwilę całe święta Wielkiej Nocy, chciałem Państwu, Państwa rodzinom, znajomym, współpracownikom i wszystkim mieszkańcom Chojnic i okolicy życzyć zdrowych, spokojnych, radosnych świąt Wielkiej Nocy, dobrego świętowania, spokoju, odpoczynku. A nasza ta współpraca, ta nasza przyjaźń niech się rozwija, bo naprawdę idzie to w dobrym kierunku. Bardzo serdecznie dziękuję.

Na ręce Pana Burmistrza, Pana Przewodniczącego, jeżeli pozwolicie taki list z podziękowaniami złożę, a Państwu pozwoliliśmy sobie takie skromne upominki tutaj wręczyć, właśnie miody dzierzoniowski, a w tych kopertach to są takie pierwsze elementy, które w muzeum odnaleźliśmy z tego turnieju miast, jak ten dzierzoniowski rynek wyglądał w 1986 roku i dokładnie te same miejsca, jak wyglądają teraz. Tych materiałów będzie więcej. Jeżeli Państwo macie jakieś materiały, to też bardzo proszę o archiwizowanie tego, bo myślę, że warto o tej historii pamiętać. Dziękuję serdecznie Panie Burmistrzu i Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękujemy bardzo. Sprawozdanie Burmistrza Miasta, ciąg dalszy. Bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado może jeszcze dopowiem, że Dzierżonów ma bardzo podobny układ administracyjny jak miasto Chojnice, ponieważ miasto Dzierżonów jest też otoczone gminą obwarzankową Dzierżonów, ale lokalizacja miasta jest zupełnie inna, bo do Wrocławia mają 50 km i przy Dzierżoniowie też są dwa jeszcze podobne, podobnej wielkości miasta. Tak że gmina obwarzankowa jest, ale położenie geograficzne sprzyjające korzystaniu z rynku pracy, chociażby Wrocławia.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado rozpocznę moje sprawozdanie, a mam dwadzieścia punktów. Nie będę mówił długo, jak zawsze krótko i syntetycznie, ale rozpoczynam od wiadomości najważniejszej.

Zakończyliśmy przetarg na transport odpadów komunalnych i tutaj wiadomości są bardzo dobre dla mieszkańców. Mamy cztery sektory, w trzech sektorach wygrywa firma ZOM Klawkowo podnosząc opłatę tylko o 1,7%. Czyli była opłata – 255 zł za tonę, a jest – 259,20, czyli o 4,2 zł wyżej. W sektorze, w tym wielomieszkaniowym jest inna sytuacja, tutaj wygrywa firma ZZO Nowy Dwór. Było – 255 zł za tonę, jest – 390, czyli wzrost jest o 53%. Dlaczego? No, są inne problemy ze zwózką odpadów, kiedy stoi pojemnik przed posesją, a inne, kiedy mamy te nasze, niestety niezbyt doskonale miejsca segregacji odpadów. Proszę Państwa, czas pokazał, że dobrze zaplanowaliśmy te 32 zł, które są najniższą opłatą za odpady komunalne, per capita, na głowę mieszkańca wśród samorządów tworzących ZZO Nowy Dwór. Proszę sobie przypomnieć jaka była krytyka, że 32 zł, że za dużo i tak dalej. 32 jest okej. Teraz mogę zadeklarować bardzo ważną rzecz. Jeżeli ilość odpadów komunalnych będzie rosła na tym samym poziomie, na którym rosła w roku ubiegłym. Jeżeli Urząd Marszałkowski nie podniesie opłaty za składowanie, to proszę Państwa, jest duże prawdopodobieństwo, że przez cztery lata, do końca tej kadencji nie będziemy podnosić opłaty za odpady komunalne. Te 32 zł dają nam możliwość wygospodarowania w tym roku małej nadwyżki pieniężnej, którą wykorzystamy w przyszłym roku. Ja mógłbym populistycznie zaproponować w tej chwili obniżkę do 30 zł, ale nie będę tego robił, żeby nie dawać satysfakcji tym, którzy wówczas nas krytykowali. Tak więc 32 zł, reasumując, najniższa opłata. Jest szansa, że przez cztery lata nie będziemy tej kwoty waloryzować. Bardzo dziękuję firmie ZOM Klawkowo [...], i dziękuję ZZO Nowy Dwór za to, że wystąpiły te firmy w przetargu i że ceny są, no takie, których się nie spodziewaliśmy, przyznam się szczerze, bo dzisiaj mało kto podnosi cenę tylko 1,7%. Oczywiście każda z tych firm, która wygrała przetarg, ma prawo do waloryzacji inflacyjnej. Czyli jeżeli inflacja w roku 2025 będzie wynosiła 5%, to o 5% można wnioskować o podwyższenie tej opłaty. To oczywiście wynika z ustawy.

Przechodzę do drugiego punktu. Program „Czyste Powietrze” już jest uruchomiony, już działa. Zachęcam mieszkańców miasta do tego, aby korzystać z walorów tego programu. My będziemy pomagać, żeby jak największa grupa osób skorzystała.

Trzeci temat, połączenie Belona i Władysławka przez tak zwaną ul. Wodeckiego ze skrzyżowaniem Żeromskiego – zachodnie obejście. Mamy przetarg, kosztorys był na ponad 3,5 mln, mamy ofertę za 2,5 mln, czyli kolejny przetarg pokazuje, że ceny idą w dół. Czas realizacji pół roku od podpisania umowy. Umowę podpiszemy po sesji, czyli tę niedogodność komunikacyjną zweryfikujemy i jej nie będzie.

Czwarty punkt, rozpoczęła się inwestycja na osiedlu Pawłówko, czyli Willowa, Przytorowa, Miętowa. Firma Pana Sali to zadanie wykonuje i prace są, one będą uciążliwe dla mieszkańców w pierwszej fazie, ponieważ budujemy kanalizację deszczową, ale potem efekt będzie bardzo duży. Piąty punkt, również będziemy ogłaszać przetarg na budowę drogi na Słoneczne Wzgórza. To jest prostopadła droga zbiorcza łącząca Metalowca z drogą 212. Wpłynęła petycja od mieszkańców i drogę wraz z oświetleniem chcemy zbudować jeszcze w tym roku.

Wczoraj wizytowałem osiedle Pawłówko i chciałbym Państwu zadeklarować, że nie można czekać z budową ul. Ludowej, bo w tej chwili jest bardzo duża dysproporcja. Willowa będzie piękną ulicą z oświetleniem, chodnikami i tak dalej, a ulica Ludowa, z tymi płytami, które tam leżą, no niestety nam chwały nie przynosi. Dlatego uważam, że jeszcze w tym roku powinniśmy rozpocząć projektowanie ul. Ludowej. Na osiedlu Pawłówko również jest bardzo cenna inicjatywa Stowarzyszenia Tur i firmy Pana Kazimierza Gintera i [...] osobiście. Otóż jest przygotowane już boisko do treningów. To jest w tej fazie, że w tej chwili mamy zrobioną niwelację, są pomiary geodezyjne i boisko jest zbronowane, zrekultywowane, tak można powiedzieć. I proszę Państwa, nie ma sensu kładzenia w tej chwili siatki przeciw kretom i siania trawy, bo my nie mamy tam ujęcia wodnego. Dlatego poprosiłem o wstrzymanie wszystkich prac i występuję z inicjatywą do Wysokiej Rady, żeby doprowadzić tam ujęcie wodne, tym się zajmie spółka Miejskie Wodociągi, natomiast proponuję, żebyśmy jako Rada Miejska przeznaczyli 200 tys. zł na zakupienie i montaż instalacji automatycznego podlewania tego boiska. Trawa bez podlewania, trzy, cztery dni słońca i tej trawy po prostu już nie ma. Dlatego, jeżeli coś robimy, róbmy porządnie i będziemy mieli kolejne boisko, na którym będzie można trenować, ale też będą z niego korzystać mieszkańcy tego naszego osiedla.

Ósmy temat. Jest wybrana firma, która już projektuje węzeł do obwodnicy południowej, łączący zachodnie obejście. Moim przedstawicielem, naszym przedstawicielem w radzie technicznej będzie Pan Robert Marszałek, wieloletni dyrektor Generalnej Dyrekcji, czyli tej firmy, która w tej chwili realizuje to zadanie.

Jest już umowa z Ministerstwa Sportu na dotowanie lodowiska. Za kilkanaście dni ogłosimy przetarg w systemie zaprojektuj – wybuduj. Mamy już PFU i ta inwestycja również stanie się faktem. W piątek będę omawiał ze Starostą nasze dwie inicjatywy. Pierwsza dotyczy ronda Solidarności. Uważam, że należy bardzo głęboko przeanalizować możliwość montażu sygnalizacji świetlnej na tym rondzie. To by znacznie usprawniło przede wszystkim komunikację samochodową. Troszeczkę byśmy może wstrzymywali pieszych, ale to przecież sygnał nie jest zbyt długi i 30 sekund postoją, a nie jeden za drugim wchodzi na przejście i wtedy jest kompletny paraliż. To jest pierwsza rzecz.

I druga rzecz, newralgiczne skrzyżowanie, które w tej chwili da nam się mocno we znaki, już się daje we znaki, to jest Łużycka – Dworcowa – Towarowa. Za kilka miesięcy będzie czynny market Leroy Merlin i wówczas jest problem oczywiście skrętu w lewo. Skręt skręcający w lewo z Dworcowej do Towarowej blokuje cały ruch. Są dwie możliwości. Jedna, moim zdaniem, trudna i nie należy jej wprowadzać, to jest zakaz skrętu w lewo i skanalizowanie ruchu ul. Warszawską, ale to spowoduje, moim zdaniem, duże perturbacje. Natomiast chciałbym wrócić do tematu ze Starostwem Powiatowym, bo tu jest nasz partner, łączą się drogi miejskie z drogami powiatowymi, do budowy ronda w tym miejscu. Oczywiście to nie będzie wielkie rondo, ale też tonaż tam jest ograniczony, dlatego myślę, że to rozwiązanie byłoby najlepsze.

Jedenasty punkt. Chciałem oświadczyć Wysokiej Radzie, że o przeszło 2 mln zł obniżyliśmy zadłużenie. I moja deklaracja taka, iż zadłużenie Chojnic nie będzie rekordowe, bo wzrosłoby zgodnie z planem o 0,2% zadłużenie spadnie. Ale o ile spadnie, dowiemy się na koniec roku. Ale w tej chwili już mamy ponad 2 mln zł mniej.

Wzmacniamy po raz kolejny inwestycje na tej sesji i na kolejnej sesji również. W czerwcu będzie nabór na finansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Samorządowych. Tutaj, w uzgodnieniu z komisją komunalną będziemy zgłaszali dwa pakiety. Chojnicki Klub Żeglarski, tutaj proszę Wysoką Radę o wzmocnienie kwoty 200 tys. zł, która była, kwotą 50 tys. zł i od razu informujemy, że żeglarze proszą o to, aby tę kwotę mogli wykorzystać na modernizację i remont budynku, który jest. Wizytowałem ten obiekt, naprawdę duży zakres. Polegają te prace na tym, że z dwóch pokoi robimy jeden pokój, ale z węzłem sanitarnym. Czyli nie będzie koedukacyjnych sanitariatów, tylko będą, przy każdym pokoju będzie jeden. I te środki byłyby wykorzystane na wsparcie remontowe ChKŻ-tu. Natomiast z realizacji projektu, tego, którego koncepcja powstała, na razie się wycofujemy, bo nie widać dobrego źródła finansowania. Nie było jeszcze rozmowy z Panem Ministrem Nitrasm, stąd lepiej wykorzystać te środki na modernizację tego co już mamy niż wydać na projekt, który będzie długo leżał na półce.

Obrońców Chojnic, weszliśmy w ostatnią fazę inwestycji, przepraszam w przedostatnią fazę inwestycji. Jesteśmy na odcinku od wjazdu do Kauflandu do ulicy Kościerskiej. I przed nami ten ostatni odcinek, najbardziej karkołomny, czyli budowa ronda u zbiegu ulic: Obrońców Chojnic, Subisława, Gdańska. Na Gdańskiej będzie ruch wahadłowy, on spowoduje duże perturbacje. Cieszymy się, że od wczoraj jest kładziona masa bitumiczna na Derdowskiego i Ceynowy, to odkorkuje tę część miasta, ale Starosta już będzie wchodził na ul. Drzymały. Kolejne problemy, ale robimy to po to, żeby było lepiej.

Proszę Państwa, na naszym basenie była pałeczka ropy błękitnej. Sami oczywiście jej nie wnieśliśmy, ktoś musiał ją wnieść. Dziwią się nasi partnerzy czy przyjaciele z Człuchowa i Kościerzyny, że ta pałeczka była wszędzie, bo była i w niecce rekreacyjnej i w niecce dziecięcej i niecce głównej, w jacuzzi. Taki dziwny przypadek. Ja oczywiście żadnej teorii spiskowej tutaj nie realizuje, a kilka dni później mieliśmy, jak to się mówi dyplomatycznie, incydent kałowy, który mógł się zdarzyć, bo to dzieci też korzystają z tej niecki. I tutaj też nie posądzam nikogo, że zrobił to ktoś celowo. W mojej ocenie i w ocenie organów, które nas oceniają, a więc sanepidu i innych instytucji, wszystkie procedury zostały zachowane. Bezpieczeństwo ponad wszystko. Rodzice wiedzą, że jeżeli dziecko jest chore, ja nie będę się tak jak inni chwalił tym, że moja córka też tam się kąpała w środę, a ma 8 lat. Rodzice wiedzą, że jeżeli dziecko jest chore, ma słabszą odporność, to raczej nie powinno korzystać z basenu. A pałeczką ropy błękitnej mogą zarazić się tylko i wyłącznie osoby, które mają odporność zmniejszoną lub mają jakieś otwarte rany na ciele, ale to raczej są przypadki. A więc ciężko się ropą błękitną zarazić. Ja dziękuję wszystkim mediom, poza prywatnym portalem Pana radnego Kamila Kaczmarka, bo wszyscy informowali w sposób, moim zdaniem, zwyczajowy i właściwy. I tutaj akurat mam pretensje o to, że wywoływano taką jak gdyby panikę wśród rodziców, że ktoś czegoś nie powiedział. Jak były wyniki to Pani prezes te wyniki na tablicy zawiesiła. Natomiast określenie awaria jest określeniem bardzo szerokim i nie było w Chojnicach zachorowań, w mojej ocenie, nie wiem o czymś takim, pytałem nie było zachorowań wywołanych pałeczką ropy błękitnej.

Przechodzę dalej, do tematu, który też jest kontrowersyjny. Otóż tak, pragnę poinformować Wysoką Radę, że na stadionie Chojniczanki, który jest mieniem komunalnym, a nie mieniem prywatnego klubu sportowego, są boksy dla zawodników – dwa razy czternaście, powinny być w I i II lidze – dwa razy szesnaście. Wiemy już, bo PZPN to określił, że mają być – dwa razy dwadzieścia jeden. Na naszym stadionie jest ten problem, że boksy nie są wmontowane na stałe, tylko my przewozimy je po bieżni tartanowej, dlatego nie możemy kupić boksów dwudziestojednomiejscowych, bo on jest za duży gabarytowo, nie mamy go jak składować. Dlatego zamysł jest taki, żeby kupić cztery boksy razy jedenaście. I dwa zestawione ze sobą, dwa zestawione ze sobą, to razem jest po dwadzieścia dwa. Na nowym Modraku mamy boksy – dwa razy trzynaście i to jest okej, ale na starym Modraku mamy – dwa razy dwanaście, a powinno być, w związku z tym, że tam gra IV liga – dwa razy czternaście. W związku z tym te z Chojniczanki chcielibyśmy przenieść też na mienie komunalne i byłoby dwa razy czternaście, zgodnie z układem licencyjnym, a dwa razy dwanaście z Modraka byśmy przenieśli do Pawłówek, na to nowe boisko, które chcemy nawodnić i też infrastruktura by tam się powiększyła. Notabene odnośnie tego boiska, będziemy musieli pomyśleć nad jakimś modułowym obiektem, gdzie dzieciaczki

będą mogły załatwić potrzeby fizjologiczne, czy wziąć prysznic i mieć szatnię, tak? Ale to o tym będziemy jeszcze rozmawiać na kolejnej sesji. Tak wygląda ta kwestia jak gdyby od kuchni.

Ruszają prace, po sesji, bo zwiększamy środki na Placu Niepodległości.

Mamy propozycję Starostwa Powiatowego odnośnie apteki całodobowej. To by kosztowało samorządy w ciągu pięciu lat 1,7 mln zł, bo tyle traciłby szpital na tym, że apteka byłaby całodobowa. W piątek jest konwent samorządowców powiatu chojnickiego. Ja uważam, że jeżeli... Tak jest mój pogląd, że jeżeli te środki byłyby środkami pomocowymi dla szpitala, to warto szpitalowi pomagać, warto wspierać, tym bardziej, że jest olbrzymi sukces w pozyskaniu 60 mln z KPO, ale oprócz tego jest 10 mln wkładu własnego plus sprzęt trzeba zawsze kupować. My jesteśmy otwarci na rozmowy.

I jeszcze dwa krótkie tematy. Dzierżawcy działek przy ul. Angowickiej zwrócili się do mnie z propozycją powołania Rodzinnych Ogrodów Działkowych, ale w formule stowarzyszenia chojnickiego. Tam jest około stu działkowców, którzy od nas dzierżawią grunty i uprawiają warzywa i owoce.

I na koniec pragnę wyjaśnić sprawę Przechlewa. Proszę Państwa, ZZO Nowy Dwór jest spółką prawa handlowego, w której jest kilkunastu udziałowców. Spółka ta zbudowała drogę do PSZOK-u, z którego korzystają mieszkańcy tylko miasta i gminy. Wobec tego miasto i gmina dofinansowało budowę tej drogi, ale w spółce prawa handlowego, gdzie jest kilkunastu udziałowców, dwóch nie może dofinansowywać bez dofinansowania pozostałych. Więc pozostałe gminy dofinansowały tę część gminy Chojnice i część miasta Chojnice. I my w ramach barteru, czyli zwrotu tych pieniędzy, które nam trzy gminy konkretnie: miasto Człuchów, gmina Chojnice, miasto i gmina Przechlewo, przekazało do spółki, my im w formie pomocy publicznej te pieniądze oddajemy. Chodzi dokładnie o kwotę 120 tys. Dziś jest taka pierwsza właśnie uchwała dotycząca Przechlewa, a pojawi się jeszcze miasto Człuchów i gmina Człuchów. Chojniczanie nic nie tracą, to jest barter, a droga do PSZOK-u już jest zbudowana i PSZOK funkcjonuje. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo, Panie Burmistrzu. Pan radny Patryk Tobolski, bardzo proszę.

- **Radny Patryk Tobolski** – dzień dobry, Panie Burmistrzu. Dzień dobry, Panie Przewodniczący. Dzień dobry, Wysoka Rado. Ja bym chciał tylko dopytać o jedną rzecz, którą Pan Burmistrz tutaj dzisiaj oświadczył, dotyczącą tych świateł przy rondzie. To mają być światła tylko dla pieszych czy światła dla wszystkich pasów?

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – temat jest ważny, bo wręcz historyczny. Ja przypomnę, że w dwutysięcznym roku, w dziewięćdziesiątym dziewiątym właściwie, to było pierwsze skrzyżowanie, które miasto budowało z generalną dyrekcją dróg i autostrad. Finansowaliśmy wtedy 50% kosztów budowy tego ronda. Wtedy powstał właśnie McDonald's i stacja, już nie pamiętam nazwy, jaka tam wtedy była, Aral, chyba? Proszę Państwa, zanim coś zrobimy, to przeprowadzimy pomiary ruchu kołowego, pomiary pieszych. Eksperti przygotowują nam koncepcję i dopiero wtedy przystąpimy do projektowania. I ja mam taką misję, żeby tym tematem zarazić Starostę Powiatu Chojnickiego, tak żebyśmy byli partnerami, bo ul. Sępoleńska i Szeroka to są w tej chwili drogi powiatowe, a ul. Człuchowska i Sukienników to są ulice miejskie. Tak więc tu powinniśmy pójść po partnersku – złotówka za złotówkę. Jaki będzie koszt? Nie wiem, ale na pewno to dotyczy i ruchu kołowego, i ruchu pieszych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja przypominam, że dyskusji nad tym punktem porządku obrad nie ma. Jeżeli jest jakieś pytanie doprecyzujące, to bardzo proszę. Natomiast każdy radny będzie miał możliwość... Panie Burmistrzu, jeszcze radny Maciej Bonna chciałby dopytać.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Witam Szanownych Państwa, ja też tylko dwa takie pytania doprecyzujące odnośnie tego, co Pan Burmistrz nam tutaj mówił. Pytanie, czy będzie jakaś prezentacja tego planu funkcjonalno-użytkowego lodowiska, jak to ma wyglądać? I drugie pytanie, a propos tego, czy możemy liczyć na jakieś szersze wyjaśnienie, jakie dwa wnioski będą składane do tego projektu dróg samorządowych?
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – na następnej Komisji Sportu chcielibyśmy poprosić Pana Przewodniczącego i członków komisji o możliwość prezentacji tego PFU, czyli przed sesją, która jest planowana na 12 maja. Natomiast, jeżeli chodzi o te dwa pakiety, no konsekwentnie musimy złożyć ul. Wróblewskiego, Jeżynowa i Śniadeckich, to, co przepadło. I będziemy wybierać spośród tych projektów, które mamy. Tutaj skonsultujemy się jeszcze z komisją komunalną, tak jak ostatnio rozmawialiśmy o drogach. No, mamy kilka projektów, które można byłoby realizować od ul. Widokowej, poprzez inne zaprojektowane, które czekają na półce.

Przewodniczący Maciej Polasik – jeszcze radny Kamil Trzebiatowski.

- **Radny Kamil Trzebiatowski** – mi chodzi tutaj o rondo, o którym mówimy, o światłach, żeby... Gdzieś tam pojawiła się może taka myśl, ponieważ tam codziennie parę razy przechodzę czy przejeżdżam, żeby oddalić może te przejścia dla pieszych czy od świateł, czy od ronda. Bo wydaje mi się, że to też bliskość tych przejść dla pieszych... Nie wiem, jak tam przepisy o tym mówią, ale no też by udrożniło myślę czy przejście dla pieszych, czy światła, czy rondo.
- **Burmistrz Arseniusz Finster** – to ja zdradzę taką pewną koncepcję. Nawet drogowcy myślą o likwidacji kilku przejść dla pieszych, uważają, że jest ich za dużo i są za blisko siebie.

Ad. 6

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do omawiania kolejnego punktu, a mianowicie punkt szósty – informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na X sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Informacja na ten temat znajduje się w biuletynie na stronie 2.

Ad. 7

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny punkt, to punkt siódmy – przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.

I bardzo proszę, Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – Pan radny Antoni Szlanga.

- **Radny Antoni Szlanga** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. W dniu 7 kwietnia odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Radni obecni, a obecnych było poza dwoma, wszyscy, dyskutowali w czterech blokach tematycznych. Po pierwsze, na prośbę Pana Burmistrza, który przedstawił komisji zamierzenia, plany i możliwości realizacji programu, kolejnego programu, nazwę go ulicznego, czyli modernizacji i budowy ulic w Chojnicach, komisja przyjęła te do wiadomości. Cieszy to, że uwzględniono zarówno potrzeby mieszkańców, jak i uwarunkowania wynikające z budowy kolejnych ulic. Bo pewne działania, które przewidziane są na ten rok, wynikają z budowy między innymi obwodnicy, czy innych rozwiązań organizacyjnych, które muszą być podjęte, a często wiążą się z procesem inwestycyjnym. Nie będę Państwu przedstawiał jakie to są ulice. Materiał informacyjny znajdziecie Państwo w Biuletynie Informacji Publicznej w protokole z Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W każdym razie cieszy to, że mamy projekty, mamy możliwości finansowe, czy widzimy możliwości finansowania tego działania, które w konsekwencji przyczyni się do dalszej poprawy, nie ostatecznie, ale do dalszej poprawy nawierzchni ulic i chodników, ścieżek rowerowych na terenie miasta. Drugi blok tematyczny to była informacja Pana dyrektora Łukasza Prilla, dyrektora wydziału

ochrony środowiska w zakresie likwidowania tak zwanych pokryć azbestowych. Jak Państwo wiecie, ten program realizowany już jest od kilku lat, trwa do 2032 r. Polega na tym, że są likwidowane pokrycia azbestowe na budynkach, które są na terenie miasta. Program polega na tym, że inwestor, czyli właściciel danego obiektu pokrytego azbestem, musi ten azbest zdjąć, a z programu, który jest realizowany, jest jego unieszkodliwienie czy utylizacja. Jak poinformował Pan Łukasz Prill, on, ten program, który ruszył już kilka lat temu, jest realizowany dosyć sprawnie, aczkolwiek, no musimy zdać sobie sprawę z tego, że koszty budowy nowego dachu, koszty zdjęcia, koszty inwestycji ponosi właściciel budynku. Ustaliliśmy na komisji, że na bieżąco, znaczy nie rzadziej niż raz w roku taka informacja będzie do komisji przekazywana.

Kolejna sprawa, to było przyjęcie materiału sesyjnego. Pani Skarbnik, obecna na posiedzeniu komisji przedstawiła zmiany budżetowe. Radni zasadniczo, poza kilkoma pytaniami, nie mieli wątpliwości, dlatego też materiał sesyjny przyjęliśmy do wiadomości.

W sprawach bieżących tradycyjnie obecny dyrektor Rekowski, do którego większość pytań i uwag była kierowana, na bieżąco informował Państwa radnych o tym, co można zrobić, jak można zrobić.

Komisja sformułowała także jeden wniosek. Otóż przy schronisku dla nieletnich, na styku ulic Derdowskiego i Igielskiej znajduje się monument upamiętniający Heronima Derdowskiego, który jest już, ze względu na wiek, w dosyć złym stanie. I dlatego też w ramach obchodów 750-lecia miasta Chojnice, komisja zawnioskowała, aby poddać go renowacji. Trudno w tej chwili określić, jaki będzie koszt tej renowacji. Monument jest betonowy, tak że... No, ale żyje jeszcze też twórca tego monumentu Pan [...], tak że być może doradzi, w jaki sposób to można odnowić. Dziękuję Państwu bardzo. Cały protokół jest zawarty w Biuletynie Informacji Publicznej, gdzie możecie Państwo doczytać szczegóły tego co się działo, co kto mówił. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Budżetu i Rynku Pracy – Pan radny Kazimierz Jaruszewski, bardzo proszę.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – Wysoka Rado, Szanowni Państwo, posiedzenie Komisji Budżetu i Rynku Pracy odbyło się 7 kwietnia. Poza radnymi w obradach uczestniczyli: Pan Burmistrz, Pani Skarbnik, Pani dyrektor Wydziału Finansowego i Pan Stanisław Kowalik – Zastępca Przewodniczącego Powiatowej Rady Rynku Pracy. Pan Zastępca Przewodniczącego Powiatowej Rady Rynku Pracy przedstawił sprawozdanie dotyczące realizacji działań na rzecz promocji zatrudnienia, przedsiębiorczości i przeciwdziałania bezrobociu. Pan Przewodniczący Kowalik zaprezentował też zamierzenia Rady na bieżącą kadencję, która rozpoczęła się w grudniu. W toku dyskusji nad sprawozdaniem pytania dotyczyły aktualnej struktury bezrobocia, kształcenia w określonych zawodach, rotacji zatrudnienia w zakładach pracy, w tym w Mostostalu i Zrembie, zatrudnienia obcokrajowców oraz szkolnictwa zawodowego, w tym Centrum Nauk Technicznych. Pani dyrektor Szymanowicz omówiła projekt opłaty skarbowej w drodze inkasa i wyznaczenia inkasenta.

Pani Skarbnik zreferowała zmiany w budżecie i w wieloletniej prognozie finansowej. Do bieżących zmian budżetowych odniósł się również Pan Burmistrz, który mówił m.in.: o przetargach dotyczących ulic, o rozpatrzeniu petycji mieszkańców osiedla Metalowiec, o aptece całonocnej, a także o boksach stadionowych i o przekazaniu środków na rzecz gminy Przechlewo. Odniósł się też do finansowania biblioteki, w tym instalacji przeciwpożarowej i oświetlenia dróg ewakuacyjnych w tym miejskim budynku biblioteki. Podczas dyskusji nad zmianami w budżecie radni odnieśli się m.in. do analizy wydatków gminy miejskiej na kulturę fizyczną, na bibliotekę oraz do tematu planowanego montażu boksów stadionowych. Szczegółowy protokół z posiedzenia komisji dostępny jest na stronach BIP i w Biurze Rady Miejskiej. Do protokołu dołączono również materiały informacyjne z Powiatowej Rady Rynku Pracy. Bardzo dziękuję Państwu za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Kolejna, to Komisja Edukacji i Kultury – Pan radny Bogdan Kuffel.

- **Radny Bogdan Kuffel** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Komisja Edukacji i Kultury odbyła się 7 kwietnia. Komisja liczy dziewięciu członków, obecnych było pięciu, czterech nieobecnych. Po stwierdzeniu kworum komisja była prawomocna do odbycia posiedzenia. Spoza komisji obecni byli: Grzegorz Szlanga – zastępca dyrektora Chojnickiego Centrum Kultury, Grzegorz Czarnowski – dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia, Monika Szczukowska – mieszkanka, Kamil Kaczmarek – radny Rady Miejskiej w Chojnicach, przedstawiciel mediów. Porządek posiedzenia wyglądał następująco. Punkt pierwszy – informacja o przygotowaniach do obchodów 750-lecia miasta Chojnice w 2025 roku. Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego. Punkt trzeci – rozpatrywanie spraw bieżących.

W punkcie pierwszym dyrektor Grzegorz Szlanga kompetentnie omówił, jakie są zamierzenia na obchody 750-lecia, z uwzględnieniem tego, co będzie się działo w Fosie Miejskiej. Zapytania wyglądały oczywiście, ze strony radnych – jak będzie odbywał się Dzień Dziecka? Tutaj, dlaczego organizuje go centrum kultury? No i też wywołało zapytanie, na czym będzie polegał koncert Latino promujący muzykę latynoamerykańską w Fosie Miejskiej? I również Pan dyrektor doprecyzował, że część imprez będzie odbywała się w Parku 1000-lecia.

W punkcie drugim – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, Pan Grzegorz Czarnowski omówił środki przyznane z Ministerstwa Finansów na zaplanowanie podwyżki dla nauczycieli. Również była kwestia poruszana przez Pana dyrektora na zapytanie radnego Andrzeja Platy, jak będzie z tym gabinetem stomatologicznym, który będzie funkcjonował na potrzeby naszych chojnickich szkół? Również zapytanie wywołała kwestia instalacji przeciwpożarowej we Wszechnicy. Pan dyrektor wyjaśnił, dlaczego to musimy zrobić. Zresztą pragnę przypomnieć, że po 19 latach to nie luksus – modernizacja systemu przeciwpożarowego Miejskiej Biblioteki Publicznej, to właściwie obowiązek wynikający z przepisów prawa i stanu technicznego budynku.

Następnie, w punkcie trzecim, czyli sprawy bieżące, wypłynęła po raz kolejny sprawa likwidacji biblioteki, filii biblioteki publicznej nr 6, na co oczywiście padła odpowiedź, że nikt nie zamierza tej filii likwidować. Materiał z posiedzenia komisji jest bardzo, bardzo obszerny. Również wypłynął problem związany z budową nawet filii placówki biblioteki gdzieś, w jakimś neutralnym miejscu. Pytanie, skąd wziąć na to środki? Materiał z posiedzenia komisji jest bardzo obszerny. Jest do wglądu w Biurze Rady i na stronie BIP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Rewizyjna – Pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – Panie Przewodniczący, koleżanki i koledzy Radni. Komisja Rewizyjna w okresie od ostatniej sesji spotkała się dwukrotnie, na posiedzeniach w dniu 18 marca oraz 10 kwietnia. Przedmiotem pierwszego posiedzenia było powołanie zespołu kontrolnego mającego za zadanie przeprowadzenie kontroli zadań realizowanych w 2024 roku przez Wydział Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych. I ta kontrola odbyła się w dniu 28 marca. Z kolei na drugim ze wspomnianych przeze mnie posiedzeń komisja jednogłośnie przyjęła protokół z tejże kontroli. Państwo możecie z materiałami z tych dwóch posiedzeń i z kontroli zapoznać się w Biurze Rady lub też na stronie BIP Urzędu Miasta. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Sportu – Pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – Szanowni Państwo, w związku z tym, że mam do czynienia z bardzo obszernym materiałem dotyczącym naszych obrad, chciałbym poprosić Państwa o wyrozumiałość, o cierpliwość. To jest dwadzieścia stron protokołu, 1,5 godziny posiedzenia. Ale postarałem się tak przygotować ten materiał protokolarny, aby Państwa nie zanudzić i w ciągu 5-6 minut postaram się szybko przeczytać to, aby ująć w nim najistotniejsze wątki. Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Pani Skarbnik, Szanowni Goście, Wysoka Rado. Przedstawiam fragmenty dwudziestostronicowego protokołu z posiedzenia Komisji Sportu Rady Miejskiej, które odbyło się dnia 7 kwietnia w godzinach 12.00 – 13.30. W naszym posiedzeniu

uczestniczyło 9 radnych, członków komisji. W trakcie obrad 3 członków komisji, usprawiedliwiając się, opuściło salę obrad. Komisja była władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków. Spoza komisji w zebraniu uczestniczyli: Tomasz Mrozek Gliszczyński – prezes Red Devils Chojnice, Roman Guzelak – dyrektor Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Kamil Kaczmarek – radny Rady Miasta, Marzenna Osowicka – radna Rady Miasta, a także przedstawiciele mediów lokalnych – Chojnice TV, Radio Weekend i Czas Chojnic. Otwierając posiedzenie powitałem zebranych i stwierdziłem kworum.

Zaproponowałem porządek obrad, który wyglądał następująco: informacja prezesa Red Devils na temat bieżącej organizacji pracy w klubie oraz planów rozwoju klubu w sezonie 25/26, analiza materiału sesyjnego – punkt drugi i w punkcie trzecim mieliśmy rozpatrywać sprawy bieżące, jednak ze względu na ograniczony czas nie rozpatrywaliśmy tego punktu. Do tak przedstawionego programu zebrania nie wniesiono uwag.

Zaproszony na posiedzenie komisji Pan prezes Tomasz Mrozek Gliszczyński na wstępie swojej wypowiedzi podziękował za zaproszenie i możliwość przedstawienia radnym informacji dotyczących organizacji zajęć, logistyki związanej z zabezpieczeniem pobytu zawodników, wyjazdów na mecze ligowe. Potwierdził, że w roku ubiegłym, kiedy to klub awansował ponownie do Ekstraklasy, zarząd klubu zastanawiał się nad tym, czy z uwagi na kwestie finansowe wystawić drużyny do rozgrywek w najwyższej klasie rozgrywkowej. Władze klubu zdawały sobie sprawę z tego, jak bardzo w ciągu kilku ostatnich lat Ekstraklasa Futsalu poszła do przodu. Obawiali się więc, czy będą w stanie zbudować taki zespół, który będzie mógł rywalizować z najlepszymi w kraju. Niestety błędy, głównie kadrowe, a więc transfery oraz zbyt krótka kołderka finansowa, miały ogromny wpływ na początkowe niepowodzenia. W drugiej części sezonu drużyna już trochę odmieniona kadrowo podjęła walkę i zaczęła punktować, zwiększając swój dorobek w tabeli, jednak okazał się niewystarczający, aby utrzymać Ekstraklasę dla naszych kibiców. Pan prezes wspominał o trwającym nadal procesie treningowym, mówił o problemach i zawiłościach kontraktowych, poruszył kwestię logistyki związanej z wyjazdami w odległe miejsca w naszym kraju, nawiązał do spraw socjalnych, bardzo istotnych w naszej codziennej pracy, a więc mieszkaniach w hotelu, wyżywieniu oraz opiece lekarskiej. Jak wiemy, organizacja pracy w klubie na poziomie centralnym uzależniona jest od wsparcia wielu sponsorów, których zarząd klubu musiał przekonać do współpracy i pomocy. Klub funkcjonuje dzięki trzem formom wsparcia finansowego ze strony miasta. Prezes klubu podkreślił rolę władz miasta, które są bardzo wiarygodnym podmiotem, dzięki czemu klub ma pewną stabilizację finansową. Dzięki corocznym transzom finansowym, grantom i stypendium klub Red Devils może bezpiecznie planować swoją działalność. Jednakże po tegorocznych doświadczeniach wiemy już, że nie stać nas, ze względów finansowych, na grę na poziomie Ekstraklasy. Musimy wszyscy mieć świadomość tego, że nie da się, jak miało to miejsce dawniej, ale i jeszcze w niektórych klubach, łączyć grę na trawie i na hali. Środki finansowe, którymi dysponowaliśmy, nie pozwoliły na zakontraktowanie zawodników na tyle dobrych, aby mogli nawiązać rywalizację na tym poziomie. Dzisiaj budżety czołowych klubów Ekstraklasy to koszty rzędu kilku milionów złotych. Nas niestety na taki budżet nie stać. Opierając się na zawodnikach z Ukrainy, których kontrakty jeszcze są aktualne oraz na zawodnikach miejscowych, możemy powalczyć na poziomie I ligi. A nawiązując do kwestii grantów pozyskanych z miasta na szkolenie dzieci i młodzieży na rok bieżący, to kwota 20 tys. zł. Obecny klub prowadzi jedną grupę młodzieżową, którą przygotowują na ewentualny przyszły występ w rozgrywkach III ligowych. Do tej informacji Pana prezesa odniósł się radny Marcin Gruchała, który zasygnalizował zbyt małą ilość naszych chojnickich wychowanków w drużynie. Podważył sens szkolenia młodzieży, jeżeli młodzi adepci ze szkółki juniorów nie dostają zbyt wielu szans na rozwój w meczach ligowych. Chciałby, aby młodzi zawodnicy nabierali doświadczenia w trakcie spotkań ligowych, po to, aby za kilka lat mogli zastąpić obecnych reprezentantów. Temat szkolenia młodzieży zaniepokoił radnego Marcina Gruchałę, a Pan prezes Tomasz Mrozek Gliszczyński wyjaśnił zawiłości związane z zainteresowaniem, regularnością i systematycznością ze strony grup młodzieżowych. Radny Mateusz Wróblewski zapytał o różnicę między I ligą a Ekstraklasą i zwrócił się, podobnie jak radny Gruchała, aby przyszłość futsalu w Chojnicach budować przez kilka lat na naszych wychowankach.

Pan Mrozek Gliszyński odpowiedział, że szukamy młodych zawodników i na nich będziemy stawiać, ale aby wychować zawodnika na tym poziomie, tym bardziej poziomie Ekstraklasy, potrzebny jest długotrwały proces treningowy. Może zabrzmi to brutalnie, powiedział, ale na dzisiaj Ekstraklasa jest dla Chojnic nieosiągalna.

Kolejnym zagadnieniem, które poruszył radny Marcin Gruchała, było zapytanie o wyjaśnienie zgłaszanego przez zawodników problemu finansowego. Pan Marcin zapytał o to – kiedy zawodnicy otrzymają zaległości finansowe za rok 2024? Prezes Red Devils poinformował, że zaległości finansowe nie są związane ze środkami stypendialnymi i ten problem zostanie rozwiązany na linii klub – zawodnik, o czym zostali poinformowani zawodnicy. Obecny na naszym zebraniu dyrektor wydziału sportu Pan Roman Guzelak, odniósł się do tych słów prezesa klubu i stwierdził, że klub Red Devils wypłacił swoim zawodnikom środki stypendialne, które miał do dyspozycji w roku 2024, jak również obecnie środki stypendialne są wypłacane za miesiąc styczeń, luty, marzec 2025. Z kolei radny Kamil Kaczmarek w swojej wypowiedzi zakwestionował terminowość rozliczeń finansowych na linii klub Red Devils – wydział sportu i odniósł się do wypowiedzi dyrektora, przekazując nam informację ze swojej kontroli w wydziale sportu. Słowa dyrektora sportu nazwał zaprzeczeniem wszelkim faktom, które ujrzały światło dzienne do tej pory, przedstawił następnie swoje przemyślenia, chronologię zdarzeń związaną z terminem rozliczeń finansów publicznych na linii klubu – wydział i stwierdził, że w świetle przedstawionych faktów Burmistrz Miasta, przyznając stypendia dla zawodników Red Devils na rok 2025, nie miał świadomości tego, że stypendia za drugie półrocze 2024 roku przez klub Red Devils nie są wciąż rozliczone. A taka sytuacja, zdaniem radnego, jest naruszeniem dyscypliny finansów publicznych. Do wypowiedzi Pana radnego Kamila Kaczmarka ustosunkował się oczywiście Pan dyrektor wydziału i stwierdził, że po wpłynięciu do wydziału niepełnego rozliczenia, a poprosił o jego uzupełnienie, ta operacja została zakończona, a na dzień dzisiejszy rozliczony jest już styczeń, luty i marzec. Powiedział, że każdy ma inną wiedzę i zostaniemy w rozbieżności zdań z Panem radnym. Pan prezes Tomasz Mrozek Gliszczyński wspomniał również o propozycji zmiany systemu rozliczeń stypendialnych na linii miasto – zawodnik, co ułatwi procedury związane z wypłatą stypendiów i odciąży klub. W trakcie dyskusji o finansowaniu klubu w przyszłym sezonie 25/26 poruszyliśmy problem wykorzystania przyznanego na cały rok 2025. środków stypendialnych. Otóż założenie, że klub będzie wypłacał stypendia za miesiąc czerwiec, związane było prawdopodobnie z ewentualnym występem w playoffach, które jak wiemy już dzisiaj są nieaktualne i zarząd klubu będzie miał do dyspozycji większe środki finansowe o jeden miesiąc w przyszłym sezonie. Zapytaliśmy o przyszły start w rozgrywkach ligowych oraz sprawy personalnych zmian w klubie. Pan prezes poinformował, że klub zgłosi drużynę do rozgrywek w I lidze futsalu. Czekają nas jednak wybory i zmiany w zarządzie klubu, ale te decyzje personalne poznamy dopiero po zakończeniu rozgrywek i zakończeniu okresu roztrenowania, czyli najprawdopodobniej w maju.

Punkt drugi naszego zebrania związany był z analizą materiału sesyjnego. W związku z tym, że w materiałach sesyjnych przygotowanych w biuletynie, merytorycznie z pracą naszej komisji związane były dwa zagadnienia przedstawione w uchwale o zmianie budżetu, to tym właśnie dwóm tematom poświęciliśmy swój czas. Pozostały materiał przyjęliśmy do wiadomości radnych.

I tak, w uchwale dotyczącej zmiany budżetowej Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2025 przedstawiona jest propozycja zakupu kabin z dostawą na stadion miejski przy ulicy Mickiewicza w kwocie 200 tys. zł oraz w punkcie kolejnym zwiększa się plan wydatków zadania – grant na rozwój bazy żeglarskiej dla mieszkańców miasta Chojnice o kwotę 50 tys. zł. Rozpoczynając dyskusję nad tymi zagadnieniami radny Zdzisław Januszewski poruszył kwestię podmiotowości Komisji Sportu, poddając wątpliwości sens istnienia i podejmowanych przez nas decyzji. Zauważył, że przy panującym obecnie zwyczaju, to znaczy informowania radnych na ostatnią chwilę, a następnie klepnięcie przez koalicję podanego w biuletynie tematu, nasza rola jest bardzo ograniczana. Podmiotowość komisji ograniczona jest również poprzez fakt, że na obradach komisji wyrażamy swoją opinię nad fragmentami całej, wielowątkowej uchwały dotyczącej zmian w budżecie a opiniowanie jej części nie ma na nią bezpośredniego wpływu przy głosowaniu nad

całą uchwałą. Ten temat poruszał już w swojej wypowiedzi Pan radny Pestka. W trakcie trwania sesji rady miejskiej głosujemy nad całą uchwałą, a nie nad jej fragmentami, a więc ta podmiotowość jak najbardziej jest, moim zdaniem, odczuwalna. Wyjaśniłem natomiast, że rolą komisji, mimo tak wyrażonej opinii przez Pana radnego Januszewskiego jest zapoznanie się z materiałem i zaopiniowanie pozytywnie lub wyrażenie dezaprobaty w trakcie prac komisji. Celem wyjaśnienia przedstawionego nam w materiałach sesyjnych zagadnienia związanego z wydaniem publicznych pieniędzy poprosiłem na zebranie dyrektora wydziału sportu, który był inicjatorem tego przedsięwzięcia finansowego. Uzasadniając potrzebę zakupu nowych siedzisk dla zawodników, Pan dyrektor Roman Guzelak poinformował, że w ubiegłym tygodniu gościliśmy na stadionie miejskim przedstawicieli komisji, którzy będą akredytować nasz obiekt na kolejny sezon piłkarski 25/26. Zgodnie z ich zaleceniem, aby spełnić wymogi licencyjne Polskiego Związku Piłki Nożnej na przyszły sezon musimy zwiększyć ilość siedzisk z obecnych czternastu na dwadzieścia jeden. Stąd właśnie pojawiła się propozycja zakupu siedzisk w układzie dwa razy po dwadzieścia jeden sztuk w przewidywanej cenie około 200 tys. zł. Wywiązała się dyskusja, w trakcie której radni sugerowali zaoszczędzenie sporej kwoty pieniędzy publicznych i zakupienie na zasadzie kilkusobowego modułu brakujących do wypełnienia obowiązku licencyjnego siedzisk. Okazało się również, że nie ma potrzeby przenoszenia na obiekt Modrak 1 lub Modrak 2 siedzisk z ulicy Mickiewicza, ponieważ wymienione obiekty, posiadają w swoim wyposażeniu odpowiednie boksy. Zaznaczam, że w dyskusji nikt z radnych nie negował celowości spełnienia wymogów licencyjnych, które tak naprawdę na dzień obrad komisji nie zostały nam przedstawione, a w podręczniku licencyjnym dla klubów I ligi na lata 24/25 i następne aktualnie występują w ilości szesnaście sztuk. Radny Kamil Kaczmarek uznał w swojej propozycji potrzebę wydatkowania tych środków finansowych na inne zadanie inwestycyjne związane z przygotowaniem na Modraku obiektu socjalnego dla dzieci trenujących na tym obiekcie i przedstawił zdecydowanie oszczędniejszy wariant zakupu siedzisk Panu dyrektorowi Guzelakowi. Aby nie przedłużać dyskusji nad tym zagadnieniem, zadałem dyrektorowi Guzelakowi pytanie, czy możemy sobie pozwolić na to, że zakupimy modułowo brakujące siedziska w ilości siedmiu, ośmiu sztuk, dostawimy do już istniejących, spełniając w ten sposób wymogi licencyjne, a wydamy mniejsze pieniądze i środki finansowe? Dyrektor Guzelak odpowiedział, że musimy pamiętać o tym, że na zakup będzie musiał być przeprowadzony przetarg. W głosowaniu nad zaopiniowaniem zakupu siedzisk i wydatkowanie 200 tys. zł na ten cel nikt z członków komisji nie przedstawił opinii pozytywnej. Trzech członków komisji wstrzymało się od przedstawienia swojej opinii, natomiast pozostałych trzech członków, z sześciu obecnych w trakcie głosowania, oceniło tę propozycję negatywnie. Tym samym nie zaaprobowaliśmy przedstawionych w uchwale propozycji sfinansowania tego zadania w cenie 200 tys. zł. Uważamy jednak, że zdecydowanie należy rozważyć oszczędną propozycję, rozwiązującą przyszły problem licencyjny dla klubu. Jeżeli chodzi o kwestię wydatkowania kwoty 50 tys. zł na grant dla ChKŻ-tu celem poprawy bazy żeglarskiej dla mieszkańców Chojnic, pięciu członków komisji zaopiniowało tę propozycję pozytywnie, a jeden z członków komisji wstrzymał się od przedstawienia swojej opinii. W związku z przekroczeniem limitu czasowego przeznaczonego na czas trwania naszej komisji zakończyłem posiedzenie Komisji Sportu. Będąc przy głosie, dziękuję bardzo Panu Przewodniczącemu Bogdanowi Kufflowi za wyrozumiałość i możliwość przedłużenia prac naszej komisji, członkom komisji edukacji, Panu dyrektorowi Czarnowskiemu również bardzo dziękuję za cierpliwość i wyrozumiałość. A będąc jeszcze przy głosie, to chciałbym całej społeczności miasta Chojnice życzyć na zbliżające się święta spokojnych, ale aktywnych, aktywnie spędzonych Świąt Wielkiej Nocy. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – Pan radny Radosław Kołak, w zastępstwie Pani Przewodniczącej.

- **Radny Radosław Kołak** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji obradowała w okresie międzysesyjnym dwa razy – 8 i 14 kwietnia 2025 r. Tematem tych dwóch posiedzeń była skarga na Burmistrza Miasta Chojnice.

Na pierwszym posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji dwoma głosami za, przy jednym wstrzymującym się przyjęła wniosek następującej treści: *Po zapoznaniu się ze skargą z dnia 11 marca 2025 r., przekazaną zgodnie z właściwością w dniu 24 marca 2025 r. przez Wojewodę Pomorskiego w Gdańsku, w przedmiocie niedopełnienia przez burmistrza ustawowego obowiązku zamieszczenia na stronie internetowej petycji skarżącej oraz po zapoznaniu się z opinią prawną i wyjaśnieniami burmistrza, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała skargę za bezzasadną.*

Ponadto komisja upoważnia zastępcę przewodniczącego komisji do przygotowania stanowiska komisji będącego uzasadnieniem do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi.

Na drugim posiedzeniu, zgodnie z upoważnieniem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zastępca przewodniczącego przygotował stanowisko w sprawie skargi. Stanowisko zostało poddane głosowaniu, w wyniku którego oddano dwa głosy za, przy dwóch wstrzymujących się. Stanowisko zostało przyjęte. Ze względu na zbyt obszerną treść stanowiska pozwolę sobie odesłać Państwa do zapoznania się z protokołem komisji na stronie BIP i w Biurze Rady. Stanowisko jest uzasadnieniem uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Komisja ds. Społecznych – Pan radny Andrzej Plata, bardzo proszę.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Komisja ds. Społecznych spotkała się w dniu 8 kwietnia roku bieżącego. Komisja składa się z ośmiu radnych, w posiedzeniu brało udział pięciu, trzech było nieobecnych. Spoza komisji uczestniczył w posiedzeniu Pan Grzegorz Czarnowski - dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia. Posiedzenie Komisji ds. Społecznych składało się z dwóch punktów: w punkcie pierwszym – analiza, opiniowanie materiału sesyjnego, w punkcie drugim – rozpatrywanie spraw bieżących.

W punkcie pierwszym członkowie komisji skoncentrowali się przede wszystkim na zmianie uchwały Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 16 grudnia w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. I tu się skoncentrowaliśmy na niniejszych punktach. Punkt dziewiąty – zwiększa się plan wydatków zadania pod nazwą grant na rozwój bazy żeglarskiej dla mieszkańców miasta Chojnice oraz punkt jedenasty – do planu wydatków wprowadza się zadanie pod nazwą: adaptacja pomieszczeń na potrzeby gabinetu stomatologicznego dla uczniów szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Chojnice w kwocie 60 tys. W tym temacie naszą wiedzę poszerzył Pan Grzegorz Czarnowski – dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia, opowiadając o tym zagadnieniu, o pomysłe na stworzenie gabinetu stomatologicznego dla dzieci ze szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest miasto Chojnice. Opowiedział właśnie o założeniach stowarzyszenia, które by miało się tym zadaniem zająć. Tak że tu były też jeszcze pytania, na temat rozmawialiśmy. Oraz punkt czternasty niniejszej zmiany uchwałowej – zwiększa się plan wydatków budżetu celem uzupełnienia wkładu własnego dla programu "Korpus Wsparcia Seniora" edycja 2025 r. dla Modułu I i Modułu II. Niestety nie było podczas posiedzenia nikogo z ośrodka pomocy społecznej, poza Panią Magdaleną Kamińską, członkinią komisji, która nam opowiedziała, wyjaśniła zagadnienie, które dotyczy właśnie tej zmiany budżetowej. Tak że Pani Magdo, bardzo dziękuję. W porządku obrad do punktu kolejnego, czyli rozpatrywanie spraw bieżących, w tym punkcie został przez członków komisji przyjęty plan pracy na drugie półrocze 2025 r., który składa się z czterech punktów. W punkcie pierwszym – zapoznanie z działalnością Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach, dokładnie z Działem Rodzinnej Pieczy Zastępczej, które odbędzie się w czerwcu 2025 r. Na wrzesień zaplanowaliśmy zapoznanie z działalnością ośrodków wsparcia zdrowia psychicznego na terenie miasta Chojnice oraz działalności Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Zapoznanie z działalnością wybranych ośrodków wsparcia mieszkańców miasta Chojnice – październik 2025 oraz na listopad zaplanowaliśmy zapoznanie się z przygotowaniem struktur miejskich do akcji „Zima”.

W kolejnym zagadnieniu tego punktu, radni wypowiadali się na tematy różne. W tym też punkcie przedstawiłem apel jednej z rodzin mieszkających w mieście Chojnice – Państwa Bruskich odnośnie pomocy w zagospodarowaniu, wyremontowaniu mieszkania po pożarze, który miał no niedawno miejsce. Ludzie, przebywają w hostelu. Ale tu nad tym punktem chciałbym się troszkę szerzej rozwinąć w punkcie dwudziestym trzecim naszego posiedzenia, naszej całej sesji – wnioski i oświadczenia radnych. Materiał z posiedzenia komisji, jego protokół jest do zapoznania w Biurze Rady oraz na stronie BIP. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo.

Ad. 8

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny punkt, punkt ósmy – ustosunkowanie się do wniosków Komisji. Jak już wcześniej usłyszeliśmy, jeden wniosek złożyła Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Został on zgodnie z właściwością przekazany Panu Burmistrzowi i prosiłbym, żeby Pan Burmistrz się do tego wniosku ustosunkował. A mianowicie dotyczy on renowacji pomnika Floriana Ceynowy i wykonanie w roku jubileuszu 750-lecia miasta Chojnice. Bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – sporządzimy kosztorys wstępny i na kolejnej sesji Rady Miejskiej poprosimy Wysoką Radę o zadysponowanie odpowiedniej kwoty do realizacji tego zadania.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo.

Ad. 9

Przewodniczący Maciej Polasik przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. (str. 4 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Pani Skarbnik.

- **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Autopoprawką zwiększamy plan wydatków, przychodów oraz deficyt budżetu o kwotę 980 tys. Łącznie budżet nam się zwiększa po stronie wydatków o 1.053.467 zł. A to dlatego, że jeszcze w międzyczasie było... Od czasu, jak otrzymaliście Państwo biuletyn do czasu autopoprawki było sporządzone Zarządzenie Pana Burmistrza, w którym przyjęliśmy dotację w kwocie 73.467 zł. I tak. Autopoprawką zwiększamy nakłady dla zadania: budowa ulicy – Droga do Władysławka z połączeniem do ul. Żeromskiego w stosunku do tego, co było w pierwotnych materiałach sesyjnych o kwotę 600 tys., czyli łącznie 2,6 mln. I tak będzie zmieniony punkt czwarty uzasadnienia, dlatego, że dla zadania była zadysponowana kwota 2 mln. Po otwarciu ofert okazało się, że ta kwota jest niewystarczająca, ponieważ najniższa oferta znacznie przekracza tę pierwotną kwotę, a do tego są potrzebne jeszcze środki na zapłacenie inspektora nadzoru. Ponadto dla projektu budowy ulic na osiedlu Kolejarski - etap I zwiększamy nakłady zadania o kwotę 20 tys. zł, w związku z koniecznością wykonania dodatkowego projektu z branży elektrycznej. 130 tys., Pan Burmistrz przeznacza na remont fontanny na Starym Rynku, ponieważ fontanna jest już w złym stanie i wymaga nakładów remontowych jeszcze przed sezonem. Wprowadzane jest do budżetu nowe zadanie: zakup i montaż automatycznego systemu nawadniania boiska przy ul. Ustronnej. To jest kwota 200 tys. i o tym Pan Burmistrz mówił już wcześniej. Dodatkowo, w kwocie 30 tys. zł zostało wprowadzone też nowe zadanie do budżetu – budowa świetlicy przy ul. Jedności w Chojnicach. No i łącznie wprowadzone uchwałą zmiany spowodują powstanie deficytu w kwocie 5.750.513, czyli to są zmiany dotyczące bieżącej sesji. Dziękuję. Jeżeli są jakieś pytania, to poproszę?

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, czy ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, Pani Skarbnik. Mamy ponownie taką samą sytuację, o której faktycznie, tak jak wspominał radny Marek Szank, nasz Przewodniczący Klubu Krzysztof Pestka upominał się o to, żebyśmy rozdzielali różne zadania inwestycyjne i mogli decydować o tym, czy Rada chce poszczególne inwestycje realizować, a których realizować nie chce. I powinniśmy prawdopodobnie może przyjąć jakąś kwotę bazową, od której inwestycje głosowane są oddzielnie. Ja rozumiem, że to są inne paragrafy, inne okoliczności, ale proszę zwrócić uwagę, że podejmujemy oddzielną uchwałę w sprawie 25 tys. dla Przechlewa, a później milionowe sprawy razem z mniejszymi po 200, 150 tys. głosujemy wszystkie razem, tak? Jeżeli chodzi o jedną z tych propozycji, Komisja Sportu, która się tym zajmuje, po analizie gruntownej, merytorycznej, podjęła jasną decyzję. I oczekiwałbym od Pana Burmistrza, że w takiej sytuacji projekt takiej uchwały właśnie autopoprawką, których wiele zostało przygotowanych, zostanie po prostu z tej propozycji usunięty. Tak powinno być, jeżeli mamy podmiotowość Wysokiej Rady uszanować i jeżeli w ogóle mamy decydować o czymś w sposób merytoryczny i rzetelny. W tej sytuacji, którą mamy, jesteśmy stawiani w takiej niekomfortowej sytuacji, że jednocześnie mamy głosować nad renowacją Placu Niepodległości, nad połączeniem Władysławka i Belona, i jednocześnie nad propozycją, która jest odrzucana. No nie tak powinno wyglądać procedowanie uchwał w Wysokiej Radzie. Nie w ten sposób buduje się podmiotowość i samorząd, w którym decyzje są transparentne, w którym są podejmowane na merytorycznych podstawach. Przyszedł Pan dyrektor wydziału odpowiedzialnego za sport i opowiadał nam, że potrzebne jest dwadzieścia jeden miejsc. Przyszedł Pan dyrektor i opowiadał, że te ławki są potrzebne na Modraku. W dyskusji publicznej zabiera głos Pan Burmistrz i wmawia mi, że pomimo zdjęć, które prezentowałem z dwóch Modraków w trakcie komisji, z której wyszedł, bo miał ważniejsze sprawy, że nie wiem o tym, że są dwa Modraki. Szanowni Państwo, to nie jest merytoryczne, to nie jest rzeczowe, to nie jest troska o fundusze publiczne. To jest jakieś przerzucanie się złośliwościami, a nie pochylanie się nad sprawami, które dla mieszkańców są istotne. 200 tys. zł w perspektywie budżetu, który przekracza już w tej chwili po stronie wydatkowej 300 mln, może się wydawać sprawą błahą, ale na utrzymanie stadionu, z którego praktycznie wyłącznie korzysta jeden klub, przeznaczaliśmy już ponad 20 mln. Są kluby w Chojnicach, które zrzeszają dziesiątki młodych ludzi, które 200 tys. nie zobaczyły pomimo kilkunastu, kilkudziesięciu lat funkcjonowania. Słusznie wypunktował Pan Burmistrz, że te ławki nie są infrastrukturą stadionową. One nie są elementem tak, jak trybuny, jak naświetlenie, nagłośnienie, czy nawet monitoring, tylko mobilne ławki, których potrzebuje tylko jeden prywatny klub. Pan Burmistrz niedawno, i bardzo słusznie, wręczał nagrodę jednemu z chojnickich przedsiębiorców w jubileusz jego funkcjonowania w mieście. Tak się składa, że ten przedsiębiorca właśnie swój punkt, swój sklep zamknął, bo mu się nie domykało. Nasze podatki od nieruchomości, o których wspominał Pan Burmistrz Dzierżoniowa, to jeden z tych elementów obciążeń, które decydują w końcowym rachunku o tym, czy to się spina, czy to się nie spina. I jeżeli dzisiaj jest tak, że ci przedsiębiorcy w strefie centrum, która pustoszeje, zmagają się ze swoimi problemami, a muszą się dorzucać na klub, który do tej pory dostał już 20 mln, to ja pytam – jakie inne prywatne spółki akcyjne otrzymały dofinansowanie z miasta w podobnych kwotach, żeby miało to uzasadniać. A tu nie mówimy o infrastrukturze. Było mi zwracane nie raz uwagę, że mam nie mówić „stadion Chojniczanki”, a w trakcie komisji wszyscy inni uczestnicy mówili dokładnie w ten sposób, że kupujemy boksy dla Chojniczanki, że kupujemy boksy, czy ławki dla stadionu Chojniczanki. Drodzy Państwo, pierwsza rzecz, dodatkowe miejsca dla klubów II ligi to jest liczba czternastu – na kółkach, tak jak mamy. Awans się jeszcze nie wydarzył. Na adaptację stadionu do nowo postawionych warunków podręcznik licencyjny wyznacza trzy lata. Dwadzieścia jeden miejsc to dopiero rok 2026/27 dla klubów pierwszoligowych. Więc nawet gdybyśmy założyli, nie wiem, na jakich podstawach, że to miasto odpowiada za to, żeby prywatne przedsiębiorstwo mogło funkcjonować w rzeczywistości, którą sobie obrało za główne PKD, to i tak ten wydatek nie jest potrzeb-

ny dziś. Mamy pilniejsze sprawy, po prostu. Mamy dług naszego miasta, którego obsługa kosztuje 8 mln w skali roku. W zeszłym roku miała przekroczyć 8 mln, w tym roku ma osiągnąć 8 mln. Stopy nie spadają. Takie były założenia w WPF-ce. Stopy utrzymują się na niezwykle wysokim poziomie, a nasz budżet ma pilniejsze wydatki. Tymczasem forsujemy, że wydatki mają być tylko na jeden klub. Przychodzi Pan dyrektor wydziału i mówi, że nie będziemy łątać. Dzisiaj propozycja pada, że będą dwa boksy dla każdej z drużyn po jedenaście miejsc i już się okazuje, że o jedno miejsce więcej niż podręcznik tego wymaga, i już się okazuje, że to, co komisja procedowała i przyjęła, że skoro mamy czternaście, a brakuje siedem, to dokupmy dwa razy po siedem, dokupmy dwa razy po siedem. Jeżeli na którymś z Modraków brakuje jednego, da się pewnie to wygospodarować, zrobić te dodatkowe jedno miejsce dla trenera, niech będzie komfortowe. Ale jeżeli nawet byśmy założyli, że brakuje nam czternaście miejsc, dwa razy siedem, to 200 tys. zł... Ja nie wiem, kto w tym mieście siedzi na fotelach za 15 tys. zł sztuka. Wiem, że nie Pan Burmistrz. Wiem, że żaden z prezesów spółek takich nie ma. I my mamy wydatkować na rezerwowych zawodników na stadionie pod chmurką 15 tys. zł na sztukę. 150 tys. zł na ten system przeciwpożarowy. Kwota dla zwykłego zjadacza chleba całkowicie przerażająca. Natomiast, no konieczna, jeśli faktycznie ten budynek jest tak dalece zapuszczony w tej materii. Natomiast, drodzy Państwo, co można za 150 tys. kupić? Systemy zarządzania, to jest od kilku, poprzez kilkanaście do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Niech będzie 50 tys. zł na ten system centralny, który jest konieczny. To już taki hot top. Za 150 tys. kupilibyśmy trzy takie. Czujki? U mnie świetnie działająca, sama raportuje, że coś jest nie tak – 200 zł. Niech będzie, że w bibliotece musi być taka za 500. To za taką kwotę, ile byśmy ich kupili? Trzysta? Trzysta czujek wymaga wymiany? Ile okablowania można położyć za 150 tys. zł? Przyjmując, nie wiem, 300 zł za metr? Szanowni Państwo, tu są dwie możliwości – albo jest to kwota zupełnie wygórowana i wzięta z palca, ot, żeby starczyło i my mamy na to rzucić, bo my jesteśmy właścicielem i nikt pieniędzy nie liczy, a jak już pieniądze wejdą do systemu, to tak jak z tymi śmieciami, o których mówi Pan Burmistrz. Będziemy mieli troszkę na górkę, czyli dokładnie tak, jak mówiliśmy, ale w przyszłych latach nie zrobię wam podwyżki. Dzisiaj zabrałem wam na zapas, ale za rok, za dwa nie będziecie musieli płacić, bo tutaj kupka będzie rosła. Czyli dokładnie tak, jak mówiliśmy i żadna to dla nas satysfakcja. Ja rezygnuję z tej satysfakcji. Będę mówił publicznie każdemu, że się myliłem w tej kwestii, Panie Burmistrzu, ale ja nie chcę tej satysfakcji. Ja chcę, żeby uczciwie zachował się Pan w sprawie śmieci i zwrócił mieszkańcom, tak jak Pan zapowiadał – że jeżeli będzie nadwyżka, to Pan to odda, obniżymy, a dzisiaj mówi Pan, że nie chce się zachowywać populistycznie. Skończyły się czasy, Panie Burmistrzu, gdzie zaciąga Pan dług coraz większy z roku na rok i nie jest Pan z tego rozliczany, i tworzy Pan obietnice, z których się Pan nie wywiązuje. Miesiąc temu, pod moją nieobecność, zobowiązał się Pan, że już na tej sesji obniży Pan dług, tak żebyśmy nie mieli tej satysfakcji, że jest rekordowy. No i nie widzimy tego. Nie widzimy tego. Deficyt, deficyt miał wartości jeszcze dużo, dużo niższe w projekcie, a teraz deficyt znowu nam gwałtownie rośnie. Z roku na rok. Mówił Pan o tym, że linia RDF funkcjonuje. Natomiast, szanowni Państwo, wyprodukowano 70 ton paliwa RDF, zakładając nawet, że na każdym z nich 400 zł oszczędziliśmy, to jest 28 tys. zł, które niech będzie, że w jednym miesiącu udało się zaoszczędzić. Natomiast po uruchomieniu tej linii rozpoczyna się amortyzacja. Rozpoczyna się amortyzacja i zjada w całości całą korzyść, która została uzyskana. Przez rok Marszałek Województwa nie potrafił wydać pozwolenia zintegrowanego, żeby uruchomić tę linię...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, mówimy... Jesteśmy, jesteśmy... Bardzo przepraszam, bardzo przepraszam, bardzo przepraszam...

– **Radny Kamil Kaczmarek** – Pan Przewodniczący, Panie Przewodniczący, mógł Pan przeprosić Pana Burmistrza w momencie, w którym uzasadniał projekty uchwał...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, przywołuję Pana, przywołuję Pana do porządku. Ad rem, do rzeczy. Ja chciałbym tylko przypomnieć, ja chciałem przypomnieć, że omawiamy pro-

jekt uchwały w sprawie budżecie gminy miejskiej i w ogóle się nie odzywam na ten temat. Ja tylko mówię, żeby mówił Pan na temat i nic więcej...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, może Pan zajmie się... Ja wiem, że dyskusja o tym, że Chojniczanka... Panie Przewodniczący, czy dalej jest Pan posiadaczem akcji MKS Chojniczanka? Zadałem Panu pytanie.

Przewodniczący Maciej Polasik – proszę mówić na temat, tak? Odpytować, to Pan sobie może kolegów na spotkaniu towarzyskim.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – czyli jest Pan? Czyli jest Pan Przewodniczący, tak? Czy jest Pan mieszkańcem Chojnic? Panie Przewodniczący, bo być może powinien zostać Pan przewodniczącym gminy wiejskiej Chojnice?

Przewodniczący Maciej Polasik – czy to dotyczy... Więc proszę Państwa, zostałem wywołany do tablicy przez Pana radnego i powiem tak: „Kapitan Sowa na tropie”. Kto oglądał seriale w dawnych latach, ten mnie rozumie. Jestem mieszkańcem Chojnic, jestem zameldowany w Chojnicach na ulicy [...], podatki płacę w Chojnicach, pracuję w Chojnicach, moje centrum bytowe jest w Chojnicach. I to jest wszystko na ten temat, co mam w chwili obecnej do powiedzenia.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – a w kwestii akcji?

Przewodniczący Maciej Polasik – w kwestii akcji, są to... Tak, posiadam akcje klubu MKS Chojniczanka.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – więc będę wdzięczny, jak nie będzie mi Pan przerywał, Panie Przewodniczący...

Przewodniczący Maciej Polasik – więc ja... ale to nie ma nic do rzeczy, to nie ma nic do rzeczy. Przywołuję Pana do porządku.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – a jak sklep z pamiątkami będzie miał nazwę „miejski sklep z pamiątkami”, też będzie dostawał od nas 200 tys. zł?

Przewodniczący Maciej Polasik – przywołuję Pana do porządku, przywołuję Pana do porządku... Proszę mówić o punkcie dziewiątym.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – jak sklep mięsny na rynku będzie miał „miejski sklep mięsny”, też będziemy mu dawać po 200 tys. zł?

Przewodniczący Maciej Polasik – proszę mówić o...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – apeluję tutaj o równość wobec prawa, Panie Przewodniczący, i ona również mnie dotyczy.

Przewodniczący Maciej Polasik – to nie ma nic do rzeczy.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – będziemy mówić później o mieszkańcach Chojnic, którzy mogą sobie składać skargi, mogą składać petycje, a później są traktowani per nogam. Są równi i równiejsi, jest arystokracja i jest chłopstwo. I Panie Przewodniczący, skończyła się „era Finstera” i skończyły się takie praktyki, które powodują, że mamy podwójne standardy, że Pan Burmistrz w punkcie „podsumowanie” może sobie swoją agitację polityczną uprawiać i Pan mu nie przerywa, a w momencie, kiedy pojawiają się w mojej wypowiedzi, odnoszącej się do budżetu,

rozmawiamy o tym, jak rośnie deficyt i Pan mi przerywa, i wzywa mnie do ad rem? Powody są zupełnie inne.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę nie polemizować ze mną w tej kwestii. Ja proszę, żeby Pan mówił w punkcie dziewiątym.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, prosić oczywiście Pan może, ja bym bardzo chciał uszanować Pana prośbę.

Przewodniczący Maciej Polasik – nie żądam przeprosin od Pana, że Pan kłamie mówiąc, że wprowadziłem się z Chojnic i nie mieszkam w Chojnicach, bo to jest nieprawda...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – Panie Przewodniczący, parkuję dwa razy w tygodniu pod Pana domem, jeszcze nigdy nie widziałem zapalonego światła.

Przewodniczący Maciej Polasik – Kapitan Żbik się teraz pojawił, tak?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja rozumiem, że ukrywa się Pan przed odpowiedzialnością, ukrywa się Pan przed jasnym postawieniem sprawy, ale tak się składa, że moje dwie córki trenują w szkole, z którą kiedyś Pan sąsadował. Mech porasta Panu bramkę, Panie Przewodniczący, od braku jej używania.
Więc tak, jeżeli chodzi o 150 tys. zł dla biblioteki, szanowni Państwo, to może wskazywać dwie rzeczy – albo te koszty są przesadzone, przeszacowane, albo są zaniedbania, które wynikają z braku właściwego nadzoru przez dyrekcję placówki, która w tej chwili ubiega się o dodatkowe środki. To znaczy oni byli zobowiązani, żeby ten budynek utrzymywać w należytym stanie i albo dzisiaj chcą, żebyśmy sypnęli groszem, i pójdzie to na cokolwiek będą chcieli, albo przez długie lata zaniedbywali to do tego stopnia, że dzisiaj drogie, daleko idące działania są konieczne ku temu, żeby ten budynek z powrotem stał się bezpieczny. Bo nie da się w racjonalnej kalkulacji przedstawić stanu takiego, że to są bieżące naprawy, bieżące serwisowanie, bieżące korekty tego, co zepsuło się w ostatnim czasie. Kolejna rzecz, natomiast do tego będziemy przechodzić pewnie w dalszym ciągu, to jest kwestia Drogi do Władysławka i Belona. Coś, o co mieszkańcy Władysławka upominali się, i dokładnie takie przedstawiające uzasadnienie jak Pan Burmistrz, już dawno. Oni domagali się tego i upominali się o to, żeby mieli połączenie ze szkołą, żeby mieli połączenie z osiedlem, do którego przynależą, żeby mieli możliwość bezpiecznego komunikowania się, chodzenia, jeżdżenia do miasta. Było to ignorowane. Budowa obejścia, czy też obwodnicy się zakończyła i teraz jesteśmy zmuszeni do pokrywania w trybie pilnym kosztów połączenia tego siedliska z resztą miasta. To jest przykład tego, jak nowe drogi, które dopiero co powstały, bo i Żeromskiego, i Belona, i Droga do Władysławka w większości zamieszkałe są dopiero w ostatnich kilku, kilkunastu latach, są stawiane jako priorytetowe, po to, żeby łączyć niekompetencję władz miasta, a ulice takie jak Śniadeckich, a ulice takie jak Ludowa, a ulice takie jak Człuchowska, wciąż czekają na utwardzenie i przeprowadzenie tych prac, które od kilkudziesięciu lat powinny być już zrealizowane. Podobna sytuacja z Widokową, która kiedyś trafiła na listę dofinansowań, był gotowy projekt. Niestety stracił ważność, a ta ulica dalej czeka na to, żeby być zrealizowana. A po to, żeby tuszować niekompetencję władz miasta, dzisiaj w trybie pilnym są robione te połączenia, te ulice, które są wynikiem tego, że korzystano z planów sprzed 50 lat, zamiast aktualizować je do bieżących planów urbanistycznych miasta, do bieżących wyzwań, jakie przed samorządem stały. Dlatego ten rachunek, który tutaj przyniósł nam Pan Burmistrz, milionowy rachunek, jest wyrazem niekompetencji władz i złego planowania. Bo najpierw odcięliśmy grupę mieszkańców Chojnic od miasta, a teraz za grube miliony przywracamy im skomunikowanie z resztą miasta. To są rzeczy, które wymagają jasnego podkreślenia i ukazania w kontekście tego głosowania, które z naszego punktu widzenia bierze nas jako zakładników, bo albo będziemy sprzeciwiać się tym sensownym inwestycjom, które wymienilem na samym początku, albo zaakceptujemy te bezsensowne, które zostały wrzuco-

ne do jednego wora i nie powinny w ogóle być przedstawiane Wysokiej Radzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Marcin Gruchała, bardzo proszę.

- **Radny Marcin Gruchała** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Pani Skarbnik. Wróć do tematu wiat, siedzisk na Chojniczance. Pozwoliłem sobie po Komisji Sportu zwrócić się do kilku firm o wycenę, o projekty oraz pozwoliłem sobie zadzwonić do Polskiego Związku Piłki Nożnej, jak i też do Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. I tak, to jest proces, który się nie da od razu zrealizować, więc tej wyceny od razu się nie udało od kilku firm uzyskać, ale od jednej wiodącej firmy w Polsce, która działa na polskim rynku ponad 15 lat. Jest to firma, która, dodam, w 2020 roku budowała wiaty dla reprezentacji Polski na Euro 2020 w Opalenicy, podczas przygotowań tam nasi piłkarze łącznie z Lewandowskim na tych siedziskach siedzieli, więc to już mówi, że to musi być na pewno solidna, moim zdaniem solidna firma. Poprosiłem o wycenę dwudziestu, dwudziestu jeden, dwudziestu dwóch, bo to różnie bywa, siedzisk, ale zanim dowiedziałem się, chciałem się upewnić, ile tych osób może na tej ławce przybywać. Po to właśnie pozwoliłem sobie zadzwonić do związków piłki nożnej. Okazuje się, że jedenastu funkcyjnych i z siedmiu do dziewięciu zawodników. Dwadzieścia miejsc jest potrzebne. Więc, przechodząc do meritum, fotel skórzany z logotypem, wykonany z poliwęglu, bądź szkła hartowanego, łącznie z transportem, a mają potężne doświadczenie, bo podczas transportu, to jest właśnie tutaj bardzo duża cecha. Montaż, atesty, niezbędne wymogi licencyjne, które mamy, 50 tys. w granicach pięćdziesięciu, no tysiąc, dwa, to wiecie, to już nie będziemy wnikać, złotych netto. Jeżeli byłoby to jedno siedzisko więcej myślę, że byłaby tutaj opcja nawet, że w tej kwocie byśmy się zamknęli nawet na dwadzieścia jeden, ale gdybyśmy to powiększali około 2 tys. zł. Jedno jest pewne, no nie róbmy... Ja byłem przekonany o tym, że to miało, jak rozmawiałem też z prezesem Chojniczanki, po Komisji Sportu dwukrotnie, że to ma być ciąg – jedna wiata ładna, wszyscy razem, jedna ekipa, jeden team. Tak sobie to wyobrażałem. Teraz właśnie tutaj się dowiedziałem, to mają być wiaty trzy razy siedem. Trochę mnie to zaskoczyło... Dwa razy jedenaście? Dwa razy jedenaście Trochę mnie to zaskoczyło, bo zupełnie inaczej mi to przedstawiał między innymi prezes Chojniczanki dzisiaj właśnie. Gdybym wiedział szybciej, może bym się przygotował z innej strony. Tylko, czy to jest takie dzielenie dwóch wiat... No, ja nie wiem nawet... To ciężko... Ja wiem, że to chodzi o transport na pewno z tartanu do schowania itd., żeby później funkcjonowało to boisko, no bo to nie może cały czas... Ta wiata nie stoi w miejscu itd. Jest to wymóg rzeczywiście UEFA, więc wiata jest potrzebna. Ewentualnie te miejsca dopasowane itd. Tylko musimy wziąć pod uwagę to, czy... I też mnie to troszkę uspokaja, że będzie przetarg. Więc czy zabezpieczenie kwoty 200 tys., to właśnie co tutaj powiedział Pan radny Kamil Kaczmarek, nie jest trochę po prostu tak – a dwieście. Czy ktoś się po prostu do tego nie przygotował? I tak, skąd ta kwota tylko? Bo to właśnie zabolowało wielu, wielu, wielu ludzi, związanych ze środowiskiem sportowym, a Chojniczanka, jak wiemy, jest rzeczywiście naszym wiodącym klubem w naszym mieście, bardzo popularnym i dużo osób się tym interesuje.

Cóż mógłbym tutaj do tego więcej dodać? No myślę, że to, co powiedziałem, jest na tyle wartościowe i na tyle nas można uspokoić, że możemy... Nie wiem, czy najlepszą, ale spełniającą... A jeszcze powiem, że takie same wiaty przygotowywała ta firma dla Lecha Poznań – top Polski, i dla Wisły Płock między innymi. Tak że mamy tutaj odpowiedniki takie, że moglibyśmy mieć taką wiatę w dużo mniejszej kwocie, ale to już jest na full wypasie, z logotypami, co tylko idzie. Więc apeluję o to, ażebyśmy się zapoznali najpierw z pewnymi kwestiami finansowymi, zanim to wszystko zaklepiemy, a nie, a nie przygotowujemy się do tego, moim zdaniem, racjonalnie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Andrzej Plata, bardzo proszę.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Panie Burmistrzu, mam pytanie odnośnie sprawozdania, które Pan tutaj przedstawił z działalności... Mam pytanie właśnie też...

Przewodniczący Maciej Polasik – ale to nie ma w tej chwili... nie jesteśmy w punkcie pytania do sprawozdania, tylko jesteśmy w punkcie dziewiątym – projekt uchwały w sprawie zmiany w budżecie.

- **Radny Andrzej Plata** – moje pytania dotyczą ściśle właśnie tego projektu. Jeśli chodzi o punkt dziewiąty tego projektu zmiany – zwiększa się plan wydatków zadania pod nazwą „Grant na rozwój bazy żeglarskiej dla mieszkańców miasta Chojnice” o 50 tys. zł. Teraz chciałbym uszczegółowić, bo Pan Burmistrz w swoim sprawozdaniu przed chwileczką powiedział, że ni by zwiększamy o 200 tys., jeśli chodzi dla CHKŻ. Nie, ten grant jeszcze nie jest rozstrzygnięty, czyli z tego, co rozumiem... Chciałem na Komisji Sportu zapytać o to zagadnienie, nie było mi niestety dane, ale, w każdym bądź razie, rozmawiałem z Panią Skarbnik. Pani Skarbnik powiedziała, że ten grant jeszcze nie jest rozstrzygnięty, dopiero będzie przyznany i nie wiadomo, czy jego beneficjentem będzie CHKŻ. Czy ja dobrze zrozumiałem? To jest jedno pytanie, a drugie pytanie się wiąże odnośnie fontanny. Czy to jest praca serwisowa, czy remontowa? Czy jakaś poważna awaria jest w tej fontannie? To są dwa pytania, które chciałbym... Zagadnienia, które mnie interesują w tym projekcie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz został wywołany do odpowiedzi, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dziękuję Panu radnemu Marcinowi Gruchale i Panu radnemu Andrzejowi Placie za merytoryczne pytania. Rozpocznę od wypowiedzi Pana radnego Marcina. Więc tak rzeczywiście jest, to jest przetarg nieograniczony i ta firma, w której koszty Pan radny przeanalizował, do tego przetargu może przystąpić. Kwota 200 tys. jest kwotą szacunkową. We wniosku do Pani Skarbnik jest zapis – cztery razy jedenaście, czyli na jedną drużynę dwa razy jedenaście, na drugą dwa razy jedenaście. Dlaczego? Muszę to wyjaśnić. Otóż, tak jak powiedziałem, gdyby ta wiata była jednorodna na dwadzieścia jeden osób, byłby problem z jej posadowieniem na koronie stadionu. Ona jest zbyt duża, po prostu byśmy nie mieli takiego promienia skrętu, żeby ją schować tam, gdzie chowamy. Dlatego my tę wiatę po prostu dzielimy. Działacze mogą siedzieć osobno, zawodnicy z trenerem osobno, nie ma żadnego problemu, nikt nie protestuje. I ma Pan rację, że jeżeli to by było 50 tys. plus VAT, no to jest w granicach 60 tys., dwa razy 60 jest 120, 80 zostaje w budżecie, przecież nikt ich nie schowa do kieszeni. Tak że... Dokładnie. Tak że dzięki za tę analizę i tak rzeczywiście jest. Jeżeli chodzi o Pana radnego Andrzeja Platę, to jak powiedziałem w moim sprawozdaniu, że do tego grantu na rozwój żeglarstwa, gdzie pierwotnie chcieliśmy przekazać pieniądze na projekt, odwracamy teraz jak gdyby bieg zdarzeń i chcielibyśmy wesprzeć ChKŻ naprawdę w remoncie – zachęcam Komisję Sportu, żeby tam pojechała i zobaczyła – i te 250 tys. zł byłyby wydatkowane na rozwój bazy żeglarskiej, czy żeglarstwa. A tutaj beneficjentem no jest ChKŻ, bo to w zasadzie rozwój żeglarstwa na ziemi chojnickiej to są dwa kluby – LKS i ChKŻ. LKS tutaj takiego rozmachu inwestycyjnego nie ma, tak że raczej nie będzie startował i te pieniądze mogą być dedykowane. A te 50 tys. dokładamy do tych 200, będzie razem 250.

Fontanna – to mają być prace remontowo-renowacyjne. Przede wszystkim chodzi o to, żeby uzupełnić to, co zerodowało, to, co odpadło, potem spoinowanie, zdjęcie tej misy, która pęka tutaj. Też wizytowałem to bardzo dokładnie. No i szacujemy, że powinniśmy w kwocie około 130 tys. zł się zmieścić.

I teraz muszę się odnieść króciutko, chociaż powinienem mieć tyle samo czasu, co mój adwersarz, ale to nie... Proszę Państwa, ile jest dwieście podzielone przez czterdzieści dwa? Około pięćdziesiąt? To mi wychodzi jedno siedzisko 5 tys. zł, a Pan radny tu opowiadał o 15 tys., jak dobrze słyszałem, a uszy myłem dzisiaj, to było 15, tak? No więc...

/wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem/

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – to jest, to jest właśnie, to jest właśnie ta manipulacja. My kupujemy czterdzieści dwa nowe, czy to... czterdzieści cztery właściwie. Czterdzieści cztery nowe, tak? Zmanipulował Pan radny tak, że te, co są, zostawić, a te, co dokupujemy... Ale przecież te, co są, mają trafić w inne miejsce, tak? Czyli jedno siedzisko nie kosztuje... To jest to jest wzór manipulacji, definicja manipulacji. Do ludzi trafia, że siedzisko będzie kosztować w granicach 15 tys. Dobrze, że tu jestem. 5 tys. wychodzi po szacunkowej kwocie, ale Marcin Gruchała pokazał, że to może być niższa kwota, czyli może być 3 tys. zł. To rozstrzygnie przetarg. Przecież zawsze jest projekt, kosztorys, przetarg, rozstrzygnięcie. Tutaj nie ma projektu, bo to jest urządzenie, tak? Jeszcze Marcin Gruchała nie wziął pod uwagę jednej rzeczy, że my musimy mieć kółka, a te kółka też i ten układ jest...

/wypowiedź radnego Marcina Gruchały poza mikrofonem/

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – to jest super... Ja nie jestem radnym, Wysoka Rado, ale jednak chyba Wysoka Rada musiałaby pomyśleć nad długością wypowiedzi radnych, żeby jakoś ją zdefiniować, bo można mówić o wszystkim, to jak się okazuje. Ja do wszystkiego się nie chcę odnosić, ale trzeba rozróżnić czym jest dług, a czym jest deficyt. W zeszłym roku na obsługę długu wydaliśmy 6 mln 250 tys. zł. Nie przewiduję, żebyśmy w tym roku wydali osiem, a jeżeli jest zapisane osiem w budżecie, to jest z pewną rezerwą, bo wiele się może wydarzyć. Pan prezes Glapiński deklaruje, że jeden punkt procentowy obniży te obciążenia, które spoczywają na naszym zadłużeniu. A poza tym, to do koleżanki i do kolegów z PiS-u, no mówienie o tym długu jest już, proszę Państwa, uciążliwe. Wasza formacja polityczna zadłużyła Polskę o bilion złotych, a 100 mld zł kosztuje obsługa tego długu publicznego w budżecie państwa, tak? No więc można mieć usta pełne frazesów i opowiadać różne historie. I ja powiem tak, ostatnia sesja była merytoryczna, piękna. Ja bardzo Pana proszę, żeby się Pan nie odnosił do moich słów, bo to nie ma najmniejszego sensu. Pana argumenty w ogóle nie są merytoryczne, jest Pan pozbawiony tutaj krytyki w moją stronę. To jest krytykanctwo zwykłe. Pieniądze za śmieci, co Pan poruszył, są rozliczane co do złotówki. Jeżeli jakaś górka zostanie z tego roku, a wychodzi nam, że zostanie, to ona będzie wykorzystana w przyszłym roku między innymi na to, żeby tej kwoty nie podnosić. Ale ważne jest to, że mamy 32 zł. Ważne jest to, że się wstrzeliliśmy w 30 zł, bo mogły śmieci kosztować 30 zł. Nie myliłem się w analizie ekonomicznej, którą Państwu przedstawiałem, tak? Był zarzut, że planujemy na górkę. Nie, każda złotówka jest i będzie rozliczona. Mieszkańcy mogą być o to spokojni. A amortyzacja jest kategorią ekonomiczną. Każdy, kto inwestuje, oblicza sobie amortyzację i spółka prawa handlowego, jaką jest ZZO Nowy Dwór, też musi tę amortyzację stosować. Tak więc deficyt jest czymś innym, niż jest dług. Jeżeli chodzi o część merytoryczną tego, o czym dyskutujemy, proszę Państwa – jak by wyglądała uchwała zmieniająca budżet, gdybyśmy każde zadanie inwestycyjne głosowali osobno? No przepraszam bardzo, koń by się uśmieł. Trzeba byłoby mieć dwadzieścia uchwał. Żaden samorząd tego nie robi. Ja wiem o co wam chodzi, że jesteście zawsze przeciwko. I bądźcie przeciwko, mi to pasuje. Ja śmiałem się, jak Pan radny Kaczmarek przyszedł na oddanie do użytku zachodniego obejścia, które krytykuje w czambuł i zawsze PiS był przeciwko. Chyba... Pan ma teraz dwie role – jest Pan dziennikarzem, jest Pan radnym, dlatego pewnie te role się Panu mylą. Ja nie wiem, w jakim charakterze Pan tam był. Pan sam siebie cytuje na swoim własnym prywatnym portalu itd. Dochodzi do sytuacji po prostu już w tej chwili komicznych.

/wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem/

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ale proszę Pana, tylko Pan Przewodniczący może mi zwrócić uwagę. Pana uwagi są dla mnie niemerytorycznie, niestosowne i obraźliwe. To jest zwykła łobuzerka, co Pan uprawia. Proszę więcej szaf nie otwierać, w bibliotece będzie wszystko dobrze.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Marek Szank, bardzo proszę.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Skarbnik. Wydaje mi się, że już tak do brzegu teraz i myślę, że zamknę temat związany z dyskusją o wiatkach. Otóż wydaje mi się, że sam zapis tutaj, przekaz informacji w biuletynie wprowadził pewne zaniepokojenie i tę naszą nerwowość. 200 tys. zł to tak uderza do głowy, prawda? Panie Marcinie, 200 tys. zł. My pracujemy w sporcie i wiemy, jakie to są środki finansowe, które można dobrze wykorzystać. Rozumiemy teraz, że to jest kwota, która jest zabezpieczona na pewne działanie, ale Panie Burmistrzu, okazuje się, że już tutaj tak... Znacząco okazało się tutaj z Pana wypowiedzi, że pewien ciąg zdarzeń jest trochę inny, bo najpierw miało być tylko przeniesione tam, a tam nie ma. Pan dyrektor mówił, że nie ma w ogóle, a więc miał wiedzę bardzo ograniczoną. My dzisiaj wiemy, że nikt z nas, z radnych, członków Komisji Sportu, nie negował celowości wydatkowania środków finansowych, aby wypełnić wymogi licencyjne. Amen w pacierzu. I to jest jasne. Pan radny Kaczmarek również przedstawiał wersję oszczędnościową. Dzisiaj Pan radny Marcin Gruchała przedstawia wersję oszczędnościową. Ja również zadzwoniłem sobie wcześniej do jednej z firm i uzyskałem informacje, ale w trakcie rozmowy z Panem dyrektorem wydziału sportu usłyszałem, że można zakupić moduły, jedenasto... Zadzwoniłem do firmy. Nie jestem upoważniony do tego, aby powiedzieć, której firmy. Można zakupić moduły dwu-, cztero-, sześć-, ośmio-, dziesięć-, dwunasto-, nawet dwudziestojednosobowe. Nie ma żadnej przeszkody. Ale jeżeli jest taka możliwość, aby to były moduły w takim samym kształcie i w kolorze, które posiadamy na naszym stadionie, to proszę, abyśmy to zrobili. Apelujemy do refleksji. My nie jesteśmy przeciwni spełnianiu wymogów licencyjnych, ale ograniczymy nasze szastanie środkami finansowymi, które przeznaczamy na sport. Również chciałbym nawiązać do tej wypowiedzi, którą poruszył Pan Andrzej Plata. My do tej pory... I ja na posiedzeniu Komisji Sportu, mówiąc o 50 tys. zł, miałem wyobrażenie, że to jest kwota przyznana na remont, który w tej chwili trwa, a z wypowiedzi Pana Burmistrza usłyszałem, że ten remont pochłonie już kwotę 250 tys. zł. Nie jestem przeciwny temu, żeby ten remont przeprowadzać, bo to jest wszystko dla dobra naszych dzieciaków, które trenują, ale znowu pojawiło się pewne niedomówienie. My pewnych szczegółów na posiedzeniu Komisji Sportu nie mieliśmy. I na koniec chciałbym zwrócić uwagę na to, abyśmy otrzymywali jako przewodniczący materiały sesyjne zdecydowanie wcześniej. My otrzymujemy biuletyn informacyjny o programie sesyjnym w piątek i szanowni Państwo, mam sobotę, niedzielę, kiedy urzędnicy nie pracują, a w poniedziałek rano jest komisja, a więc nie mając pełni informacji o celowości i o tym, w jaki sposób będzie wyglądał ten proces wydawania tych środków finansowych, nie jesteśmy w stanie przekazać takich informacji kolegom, koleżankom radnym. To tyle na ten temat. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja również byłam obecna w trakcie przebiegu Komisji Sportu, no i jestem zastrzelona taką właśnie świadomością, do której dochodzę, że my tak naprawdę... Ten nasz budżet miejski to po prostu Bizancjum. Bez rzetelnej analizy kwot, które należy wydać na wiaty, prawdopodobnie również brakuje takowej analizy, jeśli chodzi o remont biblioteki miejskiej naszej, zostajemy zarzuceni kwotami, które rzeczywiście powodują, że włosy jeżą się na głowach i budzi to sprzeciw. Marku, fajnie, że wspomniałeś właśnie o tak późnym informowaniu nas przez Biuro Rady, jeśli chodzi o materiały sesyjne, czy...

/wypowiedź radnego Marka Szanka poza mikrofonem/

- **Radna Marzenna Osowicka** – zgoda. No, ale to jest praktyka stosowana od wielu miesięcy albo i lat, a przecież można kilka dni wcześniej również zapoznać nas z tymi materiałami, czy materiałami. Czy rzeczywiście koniec tygodnia, godzina czternasta w piątek dopiero możemy zapoznać się z tym, o czym będziemy decydować na komisjach i na radzie miejskiej? Dobra, to też taki mały postulat.

Teraz zaczynam chyba też w końcu rozumieć, dlaczego tak bardzo zależało Panu Burmistrzowi i Panu Zientkowskiemu na likwidacji filii, bo w tym momencie te wszystkie działania zmierzające do tego, aby zabrać mieszkańcom, przywiązany czytelnikom tę jednostkę – filię, która obsługuje kilkutysięczne osiedle. Tam brakowało pieniędzy, a nagle dowiadujemy się, że 150 tys. trzeba utopić w remont. Już Pan Kamil Kaczmarek wspominał o tym, że rzeczywiście trzeba przeprowadzić jakieś eksperckie badanie potrzeb, bo ja się nie godzę na to, żeby zarzucano nas kwotami, które tak jak Pan Burmistrz mówi – no to się zmniejszymy z 200 tys. na 120, a te 80... No właśnie, do czego posłużą? Po co zawyżać? Po co prostu dezinformować nas w tym momencie? Mój kolega, właśnie Marcin Gruchała, też chciał dorzucić, że te wyceny to już jest max, a z pewnością można by również wziąć pod uwagę o wiele tańsze rozwiązania. Do tego jeszcze termin, że teraz mamy nagle podejmować takie decyzje, a wymagania licencyjne będą dopiero za jakiś czas. Pytanie również o awans Chojniczanki.

Myślę też, przepraszam za złośliwość, ale Pan Burmistrz częstuje opozycję tak niesympatycznymi uwagami. Ja myślę, że nie Pana oceną jest kwestia merytoryczności, jak wypowiada się Pan radny Kaczmarek. Pan również ma problem z rozpoznaniem, czym jest wniosek, a czym jest petycja i dlatego nie zamieścił jej na BIP-ie, mimo że jest to Pana powinnością. Zresztą o tym będziemy jeszcze rozmawiać. Tak że proszę nie kierować uwag pod adresem opozycji, że jesteśmy zawsze na nie. No i ten śmiech, to też niestety świadczy o Pana klasie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, Panie Przewodniczący. Zacznę od cytatu: *teraz to tak, to są pieniądze dedykowane tylko i wyłącznie temu zadaniu i jeżeli po realizacji przetargu będzie konkurencja, jeżeli to nie wzrośnie w wymiarze jednej osoby per capita, na głowę mieszkańca, 3 zł, a będzie niżej, to my ten podatek możemy zrewidować i możemy go obniżyć*. Kropka. A dzisiaj mieszkańcy, którzy nie macie dobrej pamięci, cieszą się, że przez najbliższe lata podwyższać nie będziemy. Gwarantuję Państwu, po rozmowie towarzyskiej, która nie była kontrolą i nie była wtargnięciem, Pan prezes ZZO mówił nam o szeregu zadań inwestycyjnych, które przed nim stoją, i jestem pewien, że wykorzysta każdą złotówkę, którą otrzyma. Tak samo, jeżeli przeznaczymy na stadion, który nie jest stadionem MKS Chojniczanka, 200 tys., zamiast 100 tys. zł, ja gwarantuję każdemu, że oni też będą w stanie to wydać, bo jeżeli awans się przydarzy, to będą konieczne kolejne wydatki, a jeżeli się nie wydarzy, to trzeba będzie zawrzeć szyki, żeby powalczyć w kolejnym sezonie. Pan Przewodniczący Komisji Sportu mówił o tym, że nie było kontrowersji, żeby sprostać tym wymaganiom. Ja Chojniczance życzę, tak jak każdemu przedsiębiorstwu funkcjonującemu w Chojnicach, żeby sprościli tym wymogom i sportowym, i licencyjnym. Natomiast, szanowni Państwo, ja nie byłem członkiem, więc Pan Przewodniczący ma tutaj rację, natomiast dla mnie jest oczywiste, że nie powinniśmy sponsorować jednego klubu w jego funkcjonowaniu, że nie powinniśmy finansować jednego przedsiębiorstwa w prowadzeniu jego działalności, ale powinniśmy równo wspierać wszystkich. I dla mnie to jest pytanie, szczególnie dlatego, że przechodzimy do kwestii technicznych, a pierwsza, priorytetowa i zasadnicza jest taka – klub jeszcze nie awansował, te wymogi licencyjne dopiero będą obowiązywać w kolejnym sezonie, nawet kiedy by awansował, nie w tym najbliższym, który zacznie się jesienią, czy późnym latem, tylko w jeszcze kolejnym. Więc dlaczego dzisiaj na zapas mamy wydatkować środki, jeżeli nie wiemy, czy kiedykolwiek będą spożytkowane? Tak robiliśmy z podgrzewaną murawą, która się okazała inwestycją nietrafioną, biorąc pod uwagę koszty przyłączy, koszty tego wszystkiego, co temu towarzyszyło, ale pospiesznie spełnialiśmy te wymogi, które jeszcze nie były konieczne. I dzisiaj, jak w tej fraszce, mamy być jak ten Polak, który przed szkodą i po szkodzie głupi, podejmować pochopne decyzje, kiedy presji czasu tak naprawdę nie ma. Rośnie deficyt, rośnie zadłużenie, to jest pewne. Deficyt w planie wydatków, w projekcie na 2025 rok, który przyjmowaliśmy, miał być dużo niższy. W tej chwili, w momencie, kiedy o tym dyskutujemy, ma być dużo wyższy. Jeżeli chodzi o zadłużenie, nie mamy jako radni wiedzy o tym, jakie będą stopy procentowe, natomiast fakty są takie, że Pan

prezes Glapiński mówi o tym, że stopy są na takim poziomie, na jakim być powinny i dopiero widzi jakieś szanse na ich obniżenie. Nie spotkałem się z wypowiedzią, która by mówiła, że to ma być 1%. Tyle w dziedzinie faktów. Natomiast jeżeli chodzi o przedstawianie nam materiałów sesyjnych na ostatnią chwilę, dzisiaj w jakiś dziwny sposób spotykamy się w środę, mamy gości, którzy nie byli zapowiedziani. Natomiast chyba wszyscy zgadzamy się z tym, że z punktu widzenia radnego powinniśmy mieć czas na to, żeby zapoznać się z tym materiałem. Kluczowe inwestycje, jeżeli nie mają charakteru gwałtownego, a remont fontanny, moim zdaniem, jest do przewidzenia w lutym, jest do przewidzenia w marcu. Ja wiem, że zaraz ją trzeba uruchomić, ale sztuczne, albo poprzez bałaganiarstwo, narzucanie nam pilności spraw, no nie przystoi. Ta fontanna nie stoi tutaj od roku. Wszelchnica nie funkcjonuje od roku. Wymogi licencyjne nie zmieniają się z dnia na dzień i wrzucanie nam nieprzygotowanych propozycji, których rozważyć nie możemy w sposób merytoryczny i rzeczowy, no jest działaniem przeciwko podmiotowości tej rady, przeciwko interesowi miasta. Szanowni Państwo, na komisji kultury omawiałem swoje wątpliwości dotyczące przeznaczenia dodatkowych środków na bibliotekę, ponieważ mieliśmy tam sytuację, w której główna księgową sprzeniewierzyła środki. Mieliśmy sytuację, w której osoba odpowiedzialna za sferę techniczną, administracyjną dopuściła się niegospodarności i na prądzie budowlanym funkcjonowała biblioteka długo, długo po tym, jak została ukończona. I teraz okazuje się, że wypunktował radny Głosu Chojniczan precyzyjnie i rzeczowo, że te nakłady, które przeznaczamy na zakup ławek – i znów ja twierdzę, że czternastu, bo skoro mają być tak łączone, to zrobimy czternaście plus siedem, a nie jedenaście plus jedenaście. Obniżymy znacząco koszty, a swoje cele osiągniemy. Stąd kalkulacja 15 tys. za sztukę. Natomiast nawet przyjmując 100 tys., z kółkami, skórzane i jeszcze z logo, a my przeznaczamy dwieście. I to jest taka dyskusja, jak w listopadzie była na temat podwyższania cen śmieci. Jeżeli do puli wrzucamy środki, to każdy z oferentów zobaczy, ile mają w portfelu i wyceni to adekwatnie do tego, czym dysponujemy. No nikt rozsądny nie mówi przed zakupem samochodu – a, Pan chce 85 tys., a ja chciałem przeznaczyć sto, to teraz się potargujemy. A my tutaj robimy dokładnie tak: potrzebujemy sto, wrzucamy dwieście i zobaczymy, jakie oferty spłyną. No tak samo robiliśmy z przetargiem na odbiór odpadów – wrzuciliśmy do tej puli śmieciowej dodatkowe środki z deklaracji mieszkańców i tak te kwoty, które wpłynęły, są dużo niższe od tego, co nam w pięknej prezentacji zapowiadano. I okazuje się, że te środki, które miały wrócić, zgodnie z deklaracją listopadową, mają zostać, bo nie będziemy podwyższać w przyszłości. Szanowni Państwo, przepraszam, że tak niemerytorycznie, przepraszam, że tak nierzeczowo, przepraszam, że manipuluję, zakłócam. Inaczej po prostu nie potrafię. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Marek Szank, bardzo proszę.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Celem wyjaśnienia, bo nie chciałem, aby Panie, które pracują w naszym Biurze Rady, poczuły się urażone. Nie do nich była kierowana moja uwaga. Bardziej tutaj obwiniałbym urzędników, którzy nie przekazują nam odpowiednio w czasie relacji o zamiarze dokonywania pewnych inwestycji finansowych. Ja w wydziale sportu jestem praktycznie co drugi dzień i nie otrzymałem żadnej informacji dotyczącej zamiarów zakupu, wydatkowania środków finansowych na cele sportowe. W piątek otrzymałem taką informację i naprawdę było zbyt mało czasu uważam, aby do tego tematu się przygotować. Okazuje się, że urzędnicy wiedzą o pewnych zadaniach, bo przecież to się pojawia, a więc można nas poinformować i to usprawni nasz proces przygotowania komisji. Daję przykład z tego naszego ostatniego zdarzenia. Dzięki temu, że Pan Bogdan Kuffel zgodził się przedłużyć czas trwania naszej komisji, i Pani radna, i Pan dyrektor, i Pani Monika czekali w tym Biurze Rady, aż my skończymy swoje posiedzenie, to nasze posiedzenie się odbyło bez zakłóceń. Pan Kaczmarek proponował, aby odbyło się to w dwóch fazach. Nie było to możliwe, ponieważ członkowie mojej komisji, Komisji Sportu, są również członkami komisji edukacji. Udało nam się to zorganizować. Gdybym wiedział, że pojawi się w tym materiale sesyjnym temat sportowy, wydłużyłbym zdecydowanie czas trwania naszej komisji, a tak przeznaczyłem na posiedzenie związane z tematem...

Przewodniczący Maciej Polasik – Panie radny, to też nie jest na temat punktu, w którym obradujemy. Bardzo proszę, trzymajmy się pewnego porządku.

- **Radny Marek Szank** – już kończę, Panie Przewodniczący, przepraszam. Gdybym znał tematykę naszego posiedzenia, z pewnością rozszerzyłbym czas trwania naszej komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Andrzej Plata.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Chciałbym uszczegółowić uszczegółowienie – punkt dziewiąty konkretnie do uchwały, którą mamy za chwilę podjąć. Zwiększa się plan wydatków zadania pod nazwą „Grant na rozwój bazy żeglarskiej”. Czyli my odchodzimy od tego grantu? Czyli będziemy... Bo wiem, że mamy 200 tys. zabezpieczone już w budżecie na zadanie właśnie rozwijania bazy żeglarskiej. Czyli rezygnujemy z grantu, a będziemy to... Dotacja, czy... Jak ja to mam rozumieć? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Pan Burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – króciutko. To jest grant, czyli forma konkursowa musi być. Dołączamy 50 tys. i mamy 250 tys. na rozwój żeglarstwa.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pani radna Kamińska, bardzo proszę.

- **Radna Magdalena Kamińska** – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Pani Skarbnik, Panie Przewodniczący. Pytanie do punktu szóstego – zwiększa się plan wydatków zadania inwestycyjnego „Zagospodarowanie przestrzeni Placu Niepodległości”. Czy będzie to zagospodarowanie już w tym roku i czy obejmie również postulowaną przeze mnie renowację tam zamieszczonego pomnika figury Chrystusa Króla, o którą interpelowałam już w zeszłym roku, otrzymując odpowiedź od Pana Burmistrza, że renowacja zostanie zaplanowana na rok przyszły. Tu wiemy, że komisja komunalna zaplanowała renowację pomnika Floriana Ceynowy, wpisując się w ramach obchodów 750-lecia, a tak samo fontanna, jeszcze 4 kwietnia, kiedy otrzymaliśmy materiał sesyjny, nie było remontu fontanny, a za 10 dni autopoprawką pojawia się taka potrzeba. Natomiast tutaj rok praktycznie czekamy na renowację Chrystusa Króla i miało być z wydatków bieżących i nie widać ani renowacji, ani wydatku. Więc pytanie odnośnie tego.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Burmistrz, bardzo proszę odpowiedzieć.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – wydział komunalny posiada swoje środki na wydatki bieżące i w ramach wydatków bieżących figura zostanie oczyszczona i jeżeli trzeba będzie, to zostanie również odrestaurowana. To po pierwsze. Po drugie, Plac Niepodległości – dokładamy środki po przetargu po to, żeby podpisać umowę. I tylko dlatego, tak? Florian Ceynowa, to wychodzi nie z ratusza, tylko inicjatywa komisji. Potrzebna jest zmiana budżetowa i ją nie chcieliśmy robić autopoprawką ad hoc, dlatego zrobimy ją później. Fontanna, tutaj dokonaliśmy pogłębionej analizy stanu technicznego naszej fontanny. Ona ma 23 lata. Co roku jest, że tak powiem, naprawiana i remontowana, ponieważ piaskowiec jest takim materiałem, który eroduje i który nie jest aż tak trwały jak granit, czy jakiś inny materiał, czy bazalt. I poprosiłem o ekspertyzę osoby, która zajmuje się odrestaurowywaniem takich obiektów, i na bazie tej rozmowy, wizji lokalnej, wszedłem do tej fontanny, każdy centymetr obejrzałem, podjąłem decyzję, moim zdaniem słuszną, że nie ma co robić tego samego w małym zakresie, tylko trzeba po tych 24 latach zrobić porządny, porządny remont i renowację. Ona będzie trwała około miesiąca, ostrzegam, tak? Czyli my fontannę pewnie uruchomimy, może na Dzień Dziecka nam się uda, ale w maju nie będzie funkcjonowała. Oczywiście można powiedzieć – mógł Pan wejść do fontanny jesienią i mieć tę wiadomość. No ale nie jestem ideałem. Śmiać się nie mogę, oddychać mogę. Swoje wady też posiadam, dlatego zbyt późno to zrobiliśmy, ale zrobimy tak, żeby na Dzień Dziec-

ka fontanna była, żeby funkcjonowała. Naszym obradom się przysłuchuje Pan Burmistrz Dzierżoniowa. Pytał, ile trwają u nas sesje. W Dzierżoniowie wypowiedź radnego do jednej uchwały to jest 3 minuty i koniec. Takie są zasady. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pani radna Kamińska, bardzo proszę.

- **Radna Magdalena Kamińska** – Panie Burmistrzu, to nie to, że jestem przeciwna remontowi fontanny. Oczywiście jestem za tym, tylko też pytanie – czy piaskowce, te kwietniki, które są w mieście, będą też odnowione? Czy chociaż wyczyszczone w związku z tym, bo one są z tego samego materiału.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Krzysztof Pestka, proszę bardzo.

- **Radny Krzysztof Pestka** – przepraszam, że się, w cudzysłowie, wcinam tutaj dyskusję, ale ja bym chciał zaapelować i zarazem złożyć wniosek, bo widzę, że po moim ostatnim wniosku o rozdzielenie kwestii głosowania nad wszelkimi zmianami budżetowymi osobno, no pojawili się kolejni radni, którzy taki problem także widzą. Rozumiem, że na tej sesji to już będzie niewykonalne, ale chciałbym złożyć wniosek i ogólnie zaapelować, by wszelkie zmiany powyżej, przypuśćmy, 50 tys. zł jednak były głosowane osobno. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – apel czy wniosek? Bo teraz to jest zasadnicza różnica.

- **Radny Krzysztof Pestka** – apel i wniosek.

Przewodniczący Maciej Polasik – do Komisji Wnioskowej bardzo proszę go złożyć. Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – bardzo chciałbym tym kwietnikom przywrócić kolor taki, jaki ma piaskowiec. To się czyści techniką laserową. Jeżeli starczy nam środków, to to zrobimy, ale podaję to w wątpliwość. Co do głosowania osobno, to przepraszam Pana radnego, ale to nie radni inni, tylko jeden radny taką wątpliwość wyraził, jak słyszałem, Pan Marek Szank. I teraz moje pytanie jest do Pana takie bardzo proste. Założmy, że byśmy głosowali osobno. Co to nam daje? No to nam daje tylko to, że Państwo będą jako PiS przeciwko niektórym zmianom w budżecie, ale uchwała pod tytułem „zmiana budżetu” jest jedna, chyba że Państwo chcecie każdą zmianę budżetową powyżej 50 tys. zł ubrać w osobną uchwałę. To na jednej sesji mielibyśmy kilka albo kilkanaście zmian budżetu w formie uchwały. Zamiast jednej, byłoby ich na przykład dziesięć, żeby wam dać satysfakcję, żebyście wy pokazali, że przeciwko temu jesteście, a za tym jest... Możecie to wyartykułować do protokołu. Jesteśmy przeciwni zakupowi boksów dla stadionu Chojniczanka i jesteśmy przeciwko temu, a za tym jesteśmy za. No, jest jakiś głos, tak? Ale organizacyjnie nie ma naprawdę możliwości, żeby podjąć tyle uchwał. I pokażcie Państwo może jakiś inny samorząd, może jest wzór, do którego można dołączyć, ale ja takiego wzoru nie widzę.

Chciałem też zwrócić uwagę Panu radnemu Kamilowi Kaczmarkowi, że przez kamerę, którą obserwują nas mieszkańcy, widać wszystko, co Pan robi w komputerze i z kim się Pan łączy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Krzysztof, radny Krzysztof Pestka. Bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – Panie Burmistrzu, tutaj nie chodzi o satysfakcję moją jako radnego, członka Prawa i Sprawiedliwości. Taką samą obawę i uwagę zgłosił także Pan Marek Szank. No, patrząc na to, że jest Pan Marek Szank plus ośmiu radnych opozycji, no to jest więcej niż jeden radny, to jest już nas dziewięciu, a myślę, że pojedyncze osoby z pozostałej dwunastki także mogłyby swoje zastrzeżenia w ten sposób wnieść. Kwestia jest taka, że jeżeli mamy dwadzieścia jeden zmian budżetowych, w których kontrowersje budzi jedna, w dniu dzisiejszym,

w dniu jutrzejszym, za miesiąc, za dwa miesiące, wszystkim nam będzie wiadome, że dyskutujemy tu w tym przypadku o boksach dla Chojniczanki i jesteśmy w stosunku do tego w większości zgodni, że no adekwatnie 200 tys. zł na to, no to, bądźmy szczerzy, jest troszeczkę za dużo. Ale za rok, za dwa, jeżeli ktoś będzie się temu wszystkiemu przyglądał, no to bądźmy szczerzy, no... Tak samo jak Pan Burmistrz w stosunku do nas, radnych opozycji zeszłej kadencji, za każdym razem wytykał, że byliśmy przeciwni zmianom budżetowym typowo dla społeczeństwa naszego miasta. I to nie jest nasza chęć, żebyśmy byli jakoś docenieni i moglibyśmy, nie wiem, sobie używać przy każdej uchwale, żeby Kamil miał więcej minut na, jakby to powiedzieć, w swojej wypowiedzi. Tu nie o to chodzi. Tylko chodzi o to, żebyśmy rzetelnie mogli się wypowiedzieć na temat konkretnej, każdej zmiany, głosując nad nią. No bo jeżeli mamy dwadzieścia zmian, poprzemy dziewiętnaście z nich w naszym sumieniu, a jesteśmy przeciwni jednej z nich, no to, jakby nie patrzeć, wszystkie zmiany, które my będziemy przeciwni, bo jako cały pakiet tego nie zaakceptujemy, no to dla Pana będziemy także przeciwni budowy drogi między ulicą Belona a Władysławkiem, przeciwni rozbudowie cmentarza, przeciwko renowacji Placu Niepodległości, a to jest lekko niesprawiedliwe. Ale bądźmy szczerzy – za rok czasu będzie miał Pan używanie. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Polasik – specjalnie chciałem trochę przerwy zrobić. Policzmy do dziesięciu, tak? Bo nie jesteśmy w tym punkcie dziesiątym w dalszym ciągu, naprawdę. Proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – trzy godziny sesji, jesteśmy w pierwszej uchwale. Króciutko. Były też sesje, Panie radny, gdzie była jedna zmiana do budżetu, na przykład dodatki energetyczne – też byliście przeciwko, tak że... Albo się wstrzymaliście. Proszę Państwa, ja powiem tak, ja w tej sali siedzę trzydzieści jeden lat. Ja takiego ewenementu, żeby jeden człowiek usurpował sobie prawo do tego, żebyśmy my nad jednym punktem debatowali trzy godziny, to nie pamiętam takiej sytuacji. Jesteśmy po prostu niemerytoryczni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Marek Szank, proszę bardzo.

- **Radny Marek Szank** – Panie Burmistrzu, ja wyartykułowałem swoje zdanie, swoją opinię, w trakcie odczytywania protokołu z posiedzenia komisji, ale jestem świadomy tego, co dzieje się, jaki jest regulamin i ja nie mam zamiaru tego zaburzać. Po prostu powiedziałem swoją opinię i jestem świadomy tego, jak będzie wyglądało dalsze procedowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/134/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 16
przeciw	– 1
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/134/25 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2025 r. została podjęta i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 10

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 (str. 22 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 5 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, czy są jakieś pytania dotyczące projektu tej uchwały? Nie widzę.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/135/25 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 11
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 2

Uchwała Nr XI/135/25 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 została podjęta i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 11

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Przechlewo (str. 44 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – czy są pytania dotyczące tego punktu? Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – krótko i na temat, bo kwota niewielka. Mamy taką sytuację, że można było zmienić udziały w spółce, można było zmienić proporcje właścicielskie, żeby odzwierciedlały to te koszty, które były poniesione. Można to było zrobić należycie, formalnie, a tymczasem do uzasadnienia tej uchwały zostało załączone absurdałne uzasadnienie, które mówi o tym, że chojniczanie korzystają z drogi 30 km stąd. Są setki dróg, które są bliżej, które wymagają remontów, które wymagają budowy. Są dziesiątki ulic w Chojnicach, z których korzystają chojniczanie, które powinny zostać wybudowane. A tymczasem dorzucamy 25 tys. zł do samorządu Przechlewa, z którym nawet nie sąsiadujemy. Te wyjaśnienia, które później przedstawił Pan Burmistrz, są o tyle ciekawe, że pokazują, że jedno pisze, jedno robi, a fakty są zupełnie inne. I to jak w soczewce ukazuje funkcjonowanie naszego samorządu, który jakieś geszefty sobie z zaprzyjaźnionymi albo biznesmenami, albo z samorządowcami urządza, a później pod to jakąś podkładkę, jakieś uzasadnienie znajdzie, chociaż byłoby ono absurdałne. Pewnie większość z Państwa słyszała moją propozycję, żebyśmy w związku z tym, że mieszkańcy z Kolumbii, czy Ukrainy korzystają z naszych ulic, żebyśmy wystąpili do ambasad tych krajów o współfinansowanie zimowego utrzymania chodników w naszym mieście. Będzie to równie mocne uzasadnienie, jak to, które przedstawił Pan Burmistrz w uzasadnieniu o tym, że ulicą Szkolną, pomiędzy Przechlewem a sąsiadującą miejscowością poruszają się chojniczanie. W tym miejscu naprawdę Pan Burmistrz mnie rozbawił. Chciałbym tylko przypomnieć, że chojniczanie poruszają się także ulicą Widokową, Ludową, ulicą Wróblewskiego, ulicą Śniadeckich i szeregiem innych, w których mieszkańcy od lat upominają się, albo tymi 70 metrami Modrzewiowej, na którą nie starczyło zainteresowania ratusza. Mieszkańcy Chojnic również nimi się poruszają i pod tym samym uzasadnieniem proponuję wrzucić projekty realizacji tych dróg, tych ulic w naszym mieście. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu... Aczkolwiek Pana głos też się przyczynia do wydłużenia omawiania niektórych punktów... Bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – otóż nie wszyscy słyszeli te Pana pomysły z Kolumbią, bo ja nie słyszałem na przykład. Jestem przekonany, że moi koledzy i koleżanka też nie słyszeli. Ale zostawmy to. Proszę Państwa, nie można zmienić umowy spółki, bo udziały są objęte. My mamy około 28% udziałów i są też inne samorządy. Gdyby w tej spółce pozostały tylko dwa samorządy, miasto i gmina Chojnice, to można byłoby to, o czym Pan radny mówi, zrobić. A nie

można było tego zrobić i nic się złego nie dzieje. To nie są żadne geszefty, to jest znowu manipulacja słowna. Ja nie lubię makaronizmu w języku polskim, Pan widać je lubi i Pan je często stosuje. Powodzenia.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – bardzo króciutko. Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Przekazałam mieszkańcom ulicy Widokowej Pańską odpowiedź, że mają czekać cierpliwie. Padło pytanie – czy kolejne 40 lat? No i takie bardziej złośliwe – czy Pan uważa mieszkańców Widokowej za idiotów? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/136/25 w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Przechlewo.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 10
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XI/136/25 w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Przechlewo została podjęta i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – swoją drogą, to uzasadnienie rzeczywiście było karkołomne, Panie Burmistrzu.

Ad. 12

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasenta i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso (str. 46 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/137/25 w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasenta i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/137/25 w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa, wyznaczenia inkasenta i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso została podjęta i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad. 13

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chojnicach i nadania jej statutu (str. 48 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Polasik – kto z Pań i Panów radnych ewentualnie chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Przystępujemy... Pan radny Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – rzutem na taśmę. Dziękuję, Panie Przewodniczący. Tym miał zając się nieobecny radny Mateusz Wróblewski, natomiast nasze uwagi dotyczą tylko tego, że chcieliśmy zwrócić się do władz miasta, żeby w miarę możliwości nie korzystać w sposób nadmierny, bo inna sprawa, jak spotykają się na sesjach wyjazdowych młodzi ludzie, ale z jednej strony, aby miejscem stałego spotkania się Młodzieżowej Rady Miejskiej był ratusz i ta sala, ze względu na to, żeby młodzi jak najbardziej czerpali z możliwości spotkania się z dyrektorami wydziałów i w centrum miasta funkcjonowania. Tutaj opiekun rady zapewnił, że tak właśnie będzie i tylko w sytuacjach wyjątkowych mają być to jakieś wizyty, jakieś wspólne posiedzenia, i to jest budujące. I drugie o to, aby osobą, która towarzyszy, prowadzi młodych ludzi w tym doświadczeniu samorządowym, nie był na co dzień Burmistrz, tak jak jest to zapisane jako plan ewentualny, rezerwowy, ale żeby opiekun rady utrzymywał łączność z radą i żeby takie stanowisko funkcjonowało i wspierało naukę samorządności wśród najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – chciałabym wyrazić uznanie dla młodych ludzi. Miałam przyjemność ogromną uczestniczyć w jednej z ich sesji i widzieć, że są to młodzi ludzie pełni energii i chcą rzeczywiście zdobywać wiedzę w aktywnościach w ramach samorządu. Tak że brawo młodzi, działajcie tak dalej.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – oświadczam, że będę uczestniczył w obradach Młodzieżowej Rady Miasta, ponieważ jestem Burmistrzem tego miasta i w czasie tych obrad przekazuję młodym radnym różne informacje i też prostuję rzeczy, które są nieprawdziwe, to po pierwsze. Po drugie, mógłbym nie uczestniczyć wtedy i tylko wtedy, kiedy młodzi ludzie przegłosowaliby i powiedzieliby, że nie życzą sobie mojej obecności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – przepraszam bardzo wszystkich radnych za manipulację, której ponownie się dopuściłem. Sprostuję, że w projekcie uchwały jest mowa o tym, że w zastępstwie opiekuna rady, który w tej chwili nadzoruje, kieruje pracami Młodzieżowej Rady Miasta może występować Burmistrz. I jedyne, o co prosiłem, to to, żeby instytucja opiekuna była dostępna, bo bez względu jaki będzie to Burmistrz, czas jego jest ograniczony i taka osoba opiekuna, który odpowiada na te potrzeby, które młodzi ludzie zgłaszają, jest z pewnością priorytetowa i potrzebna młodym ludziom, aby w tę samorządowość jak najmocniej wchodzili. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/138/25 zmieniającą uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chojnicach i nadania jej statutu.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/138/25 zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miejskiej w Chojnicach i nadania jej statutu została podjęta i stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad. 14

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 52 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – czy są chętni do zabrania głosu w tej sprawie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/139/25 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/139/25 w sprawie zbycia nieruchomości została podjęta i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 15

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 54 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – czy są chętni do zabrania głosu w tym punkcie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/140/25 w sprawie zbycia nieruchomości

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/140/25 w sprawie zbycia nieruchomości została podjęta i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 16

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej (str. 56 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/141/25 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/141/25 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej została podjęta i stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Ad. 17

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji (str. 57 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Oj, przepraszam. Pan radny Krzysztof Pestka, proszę bardzo.

- **Radny Krzysztof Pestka** – takie pytanie, może troszkę kąśliwe w stosunku do Wysokiej Rady, ale dlaczego Pana radnego nie zapytano, czy zgadza się na udział w komisji?

Przewodniczący Maciej Polasik – mówiłem na której stronie w biuletynie to się znajduje, dołączona jest w biuletynie pisemna zgoda z podpisem, tak że uważam, że to jest wystarczające.

- **Radny Krzysztof Pestka** – no w naszym przypadku pisemne złożenie chęci uczestnictwa...

Przewodniczący Maciej Polasik – ale jest obecny na sali, Państwa nie było, Państwa nie było obecnych wtedy.

- **Radny Krzysztof Pestka** – dziękuję, wszystko w temacie.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Trzebiatowski, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Trzebiatowski** – udzieliłem już wcześniej odpowiedzi, bo wyraziłem to pisemnie, co jest w biuletynie.

Przewodniczący Maciej Polasik – dobrze. Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/142/25 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/142/25 w sprawie uzupełnienia składu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji została podjęta i stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 18

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Komisji ds. Społecznych (str. 58 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/143/25 w sprawie uzupełnienia składu Komisji ds. Społecznych.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/143/25 w sprawie uzupełnienia składu Komisji ds. Społecznych została podjęta i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad. 19

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej (str. 60 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – nie ma dyskusji... Tak że przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/144/25 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/144/25 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie nadania statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej została podjęta i stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad. 20

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie przekształcenia i nadania Statutu samorządowej instytucji kultury pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna (str. 67 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/145/25 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie przekształcenia i nadania Statutu samorządowej instytucji kultury pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/145/25 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie przekształcenia i nadania Statutu samorządowej instytucji kultury pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna została podjęta i stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 21

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat w Żłobku Miejskim w Chojnicach utworzonym przez Gminę Miejską Chojnice, warunków częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat oraz ustalenia maksymalnej opłaty za wyżywienie (str. 76 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/146/25 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat w Żłobku Miejskim w Chojnicach utworzonym przez

Gminę Miejską Chojnice, warunków częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat oraz ustalenia maksymalnej opłaty za wyżywienie.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/146/25 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat w Żłobku Miejskim w Chojnicach utworzonym przez Gminę Miejską Chojnice, warunków częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat oraz ustalenia maksymalnej opłaty za wyżywienie została podjęta i stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 22

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice (str. 81 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/147/25 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XI/147/25 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice została podjęta i stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad. 22a

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu**.

Przewodniczący Maciej Polasik – czy ktoś w tym temacie chciałby zabrać głos? Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – Szanowni Państwo, chciałabym rzeczywiście wyjaśnić pewne kwestie związane z interpretacją przyjętą przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji. Otóż, przede wszystkim podniesiona została sprawa, że petycja, którą złożyli mieszkańcy Chojnic, a więc stowarzyszenia i dwoje radnych, a więc Zdzisław Januszewski i ja, iż ta petycja została uznana przez Pana Burmistrza za wniosek. Są pewne bardzo konkretne różnice, jeżeli chodzi właśnie o takie dwa pisma. Za treść petycji, jeśli chodzi o naszą petycję, to jej treść wskazuje jednoznacznie, że jest to petycja. Zostało to sprawdzone przez trzech prawników, w tym prawników akcji Masz Głos, Fundacji Batorego, w której uczestniczyła inicjatywa mieszkańców, oraz przez prawników Watchdog Polska. Uznali jednogłośnie, że ta konkretna petycja jest petycją, a odpowiedź Burmistrza stanowi i jest odpowiedzią na petycję. Petycja dotyczyła tego, aby właśnie to, co złożyli mieszkańcy, zostało opublikowane na BIP-ie, jak to się ma z petycjami. Tymczasem dochodzę do wniosku, iż Pan Burmistrz w sposób samowolny odmówił nam uznania tejże petycji za petycję. Chciałabym właśnie stwierdzić, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznając naszą skargę za bezprzedmiotową, dokonała aktu kneblowania głosu mieszkańców i organizacji. Organizacje wymienione, to organizacje zajmujące się ekologią, przyrodą, między innymi

Alarm dla Klimatu, między innymi Inicjatywa mieszkańców na rzecz ochrony lasu. Okazuje się, że wypowiedzi właśnie mieszkańców i stowarzyszeń są pomijane, są kompletnie ignorowane. Nawet nie daje się im szansy wypowiedzenia swoich kwestii poprzez zamieszczenie na BiP-ie. Analizując petycje zamieszczone na BiP-ie mamy wątpliwości, czy większość z nich jest petycjami, a nie wnioskami, jak mylnie nasz ratusz, nasi urzędnicy, nasz dział prawny traktuje jedno i drugie. Zwracając się do członków Komisji Skarg, Wniosków i Petycji chciałabym uświadomić Państwu oraz pozostałym radnym, że stwarzacie tym precedens, iż odtąd petycje w kluczowych dla mieszkańców sprawach nie będą rozpatrywane i upubliczniane na BiP-ie. A co o tym decyduje? No niestety widzimy Pana Burmistrza, który boi się i dlatego cynicznie i arbitralnie nie publikuje petycji, która jest niewygodna, czym łamie praworządność i ustawę. Otóż, wyjaśnię właśnie tę wątpliwość dotyczącą wniosku i petycji. Skoro Pan Burmistrz uznał tę petycję za wniosek, to zobligowany był do odpowiedzi pisemnej, która informowałaby patrycjatów, którzy złożyli swoje podpisy, że to nie jest petycja, a wniosek. Według ustawy o petycjach miał Pan Burmistrz 14 dni na dodatkowe wyjaśnienia, by ustalić, czy to petycja, czy wniosek. Obydwu tych rzeczy Pan Burmistrz nie dopełnił. Poza tym pozostawił autorów petycji w nieświadomości, że to jest wniosek. Dopiero na etapie złożenia przez nas skargi, w ten sposób zostało to zinterpretowane. O tym, że nasza petycja jest petycją, a nie wnioskiem, świadczy jej treść, dlatego że zawarte w niej jest żądanie z pełnym uzasadnieniem przedmiotu żądań. Otóż, obowiązkiem powiadomienia o złożeniu wyjaśnień co do przedmiotu żądań, by właśnie wyjaśnić treść petycji i ją odpowiednio zakwalifikować. Ten czas dwóch tygodni był przeznaczony, to ustawa precyzuje, na dyskusję i wyjaśnienie, czy to jest petycja. Po rozpatrzeniu petycji Pan Burmistrz nie podjął, że rozpatruje tę petycję jako wniosek. Nie ma tam słowa w ogóle o tym. No i teraz oczekuję na wyjaśnienie Pana Burmistrza.

Przewodniczący Maciej Polasik – następny w kolejności Kamil Kaczmarek, bardzo proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, Panie Przewodniczący. Drodzy Państwo, krótka kadencja, dopiero rok, a już trzeci raz samorząd daje świadectwo tego, jakie podejście władz miasta, bo przecież nie nas, radnych, którzy są otwarci na sugestie, na spotkania, na rozmowy, na każdą formę kontaktu. Za każdym razem, kiedy do tej pory skarżyli się mieszkańcy, to nawet nie skarżyli się na to, że nie zostali potraktowani w taki sposób, jak sobie zażyczyli, że nie zostały spełnione ich postulaty, tylko miasto w sposób rzetelny nawet nie zajęło się tym, żeby uczciwie, rzeczowo, merytorycznie ich potraktować. Są inne standardy wobec urzędu, urzędników i instytucji publicznych, a inne standardy wobec mieszkańców. I w sprawie radnej powiatowej, która złożyła swoją skargę na Burmistrza, kiedy pretekstem do tego, żeby tę skargę odrzucić, był brak adresu, który, uwaga, uzupełniony dalej był niewystarczający, bo ten uzupełniony wniosek, skarga nie przeszedł całej drogi biurokratycznej, więc także tę korektę odrzucono, i w sprawie skargi złożonej przez prezesa jednego z lokalnych stowarzyszeń, kiedy znowu proceduralne uwagi, proceduralne nieścisłości wyszukane przez skład naszej komisji, spowodowały, że musiała być odrzucona za bezzasadną. Kiedy Pani Przewodnicząca Skocka mówiła, że brak jest jakichkolwiek wątpliwości, więc skarżący nie musiał być zapraszany, a w innej swojej wypowiedzi Pan Sebastian Matthes mówił, że tak naprawdę nie wie, o co skarżącemu chodzi. I to wszystko było spójne i pozwoliło na to, żeby skargę tę odrzucić. I teraz mamy petycję, która w oczywisty sposób jest petycją, instytucja petycji jest zapisana w konstytucji RP w art. 63, i znowu okazuje się, że możemy publikować absurdalne petycje odnoszące się do sprawy, która nas zupełnie nie dotyczy, niezawisłości sędziowskiej, ale nie będziemy publikować tego, co może uderzyć w autorytet Słońca Chojnic. I arbitralnie podejmowana jest decyzja o tym, że ta petycja nie będzie opublikowana, ale urząd zachowuje sobie prawo do tego, żeby odpowiedź zrobić w terminie, który jest wydłużony dla petycji ze względu na wagę tematyki, którą normalnie podejmują. I okazuje się, że samorząd nasz, kierowany przez Burmistrza Arseniusza Finstera i Wiceburmistrza Adama Kopczyńskiego, nie ma tej życzliwości i otwartości na dialog ze społeczeństwem, żeby w wyniku jakichkolwiek wątpliwości zwrócić się do obywatela, czy grupy obywateli z prośbą o wyjaśnienia, z prośbą, aby doprecyzował, z prośbą, żeby uzupełnił pe-

tycję, tylko bez informowania tych, którzy tę petycję złożyli, jest to interpretowane w sposób inny, niż przez nich zamierzony. Gdzie tu jest subsydiarność samorządu, gdzie tu jest pomocniczość, gdzie tu jest wsparcie obywatelskości i wsparcie demokracji lokalnej? Kolejny raz mieszkańcy są traktowani per nogam, jak niechciani petenci, jak zło konieczne, jak osoby, które mają mniejsze prawa niż urzędnicy, którzy mogą się pomylić, którzy mają prawo do tego, żeby nie dopełnić swoich obowiązków. Natomiast mieszkańcy, żeby doznać zaszczytu bycia wysłuchanym, uwaga, po raz trzeci nie dyskutujemy w ogóle o merytoryce, dyskutujemy tylko i wyłącznie o prawie do tego, żeby być uczciwie, należycie potraktowanym, mieszkańcy swoim wzorowym zachowaniem mogą sobie dopiero zasłużyć, kiedy już nie mamy wyjścia, kiedy wszystkie kruczki prawne, wszystkie przepisy, interpretacje prawne, interpretacje radców, którzy tak lubią się mylić, zmuszą nas do tego, żebyśmy skargę, wniosek rozpatrywali. To jest wyjątkowe, unikalne. Ja bym zapytał Pana Burmistrza w odpowiedzi na to pytanie, które nam podstawił, niech wskaże samorząd, który mieszkańców w tak niedorzeczny, w tak niewłaściwy sposób traktuje, że każda ze skarg, każda z petycji jest odrzucana bez merytorycznego pochylenia się nad tym. Przypomnijcie sobie, drodzy Państwo, jak była skarga na wydatkowanie środków publicznych w trakcie kampanii, jak była skarga dotycząca braku udzielenia odpowiedzi, w samym uzasadnieniu odrzucenia tej skargi były rzeczy sprzeczne z opinią przedstawioną przez Pana Burmistrza i to nie przeszkadzało, żebyśmy tę skargę uznali za bezzasadną jako rada i odrzucili bez rozpatrywania jej meritum. To nie jest sytuacja, w której postawy obywatelskie w mieście są honorowane. I kiedy na komisji mówiliśmy o tym, że państwo z koalicji śmieją się w twarz mieszkańcom, odrzucając ich kolejne skargi, mówiliście, że to nie są mieszkańcy, że to jest jedna osoba. Jest jedna osoba, druga osoba, trzecia osoba spośród tych najważniejszych. Gdyby ktoś chciał przyznawać order, gdyby ktoś chciał robić coś po myśli władz naszego miasta, sprawy formalne są nieistotne. Tak jak Burmistrz, który z pominięciem drogi urzędowej udzielał odpowiedzi na skargę nie poprzez biuro podawcze, nie z podaniem swojego adresu, tylko z ręki do ręki i bez jakichkolwiek wymagań formalnych, to było w porządku i to było przyjmowane, ale kiedy mieszkaniowiec musi, chce, potrzebuje złożyć pismo do urzędu... A ja proponuję, drodzy Państwo, uprościmy sobie, wpiszmy, że gramatura papieru musi być minimum 300 gram, odcień fioletowego, purpurowego. W ogóle nie będziemy mieli problemu. Bez czytania, tylko analizując, że zbyt wypłowiały, zbyt intensywny, będziemy to po prostu odrzucać. Śmiać się, a nie płakać, bo bez zmiany władz, bez zmiany podejścia do obywatela nic się w naszym samorządzie nie zmieni. Ubolewamy nad tym, że projekty uchwał nie są konsultowane, że uwagi nie wpływają, że podejmujemy decyzje bez opinii wyrażonej przez społeczność naszego miasta, że później pojawiają się wątpliwości po przyjęciu konkretnych rozwiązań, planów, uchwał, a kiedy mieszkańcy chcą się wypowiedzieć, a jest to ekstremalnie rzadko, to nie szanujemy ich prawa do wypowiedzi. Ale przykład idzie z góry. Szanowni Państwo, ja też składałem zapytanie z uzasadnieniem, bo zarzucano mi, że nie będą publikowane na Biuletynie Informacji Publicznej, bo nie zawierają uzasadnienia. I pojawił się kolejny wymóg formalny. Okazuje się, że urzędnik ratusza, pracownik naszego samorządu, wynalazł, że moje uzasadnienie, przedstawienie stanu faktycznego i pytania nie zawierają wystarczającego związku, nie wpływają z siebie nawzajem, więc moje zapytanie nie jest już zapytaniem, tylko wnioskiem. Komiczne żonglowanie przepisami po to, żeby nie publikować treści petycji, żeby nie publikować treści odpowiedzi, unikanie odpowiedzialności za własne działanie, unikanie transparentności, postawa, która samorządowi po prostu nie przystoi. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pani radna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – oczekiwałam, jak widać naiwnie, że Pan Burmistrz odniesie się do zarzutów, które postawiłam, które w sposób konkretny, precyzyjny rozwinął mój kolega, Pan Kamil Kaczmarek. A w tej sytuacji pozwolę sobie odczytać stanowisko mojego kolegi radnego Zdzisława Januszewskiego, który dzisiaj jest nieobecny, i które bardzo to, bardzo konkretnie wyjaśnia, co zadziało się podczas komisji skarg i wniosków, z jakim lekceważeniem podeszło biuro prawne, nasz Sekretarz Miasta właśnie do mieszkańców.

Szanowni Państwo, zgłoszona przez mieszkańców skarga na brak publikacji ich petycji w Biuletynie Informacji Publicznej zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ dotyczy fundamentalnego prawa obywateli do petycji, prawa zagwarantowanego ustawą z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach. Zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy organ, do którego wniesiono petycję, ma obowiązek prowadzenia rejestru petycji oraz publikowania ich w BIP-ie, bez względu na treść odpowiedzi, czy osobistą ocenę wnioskujących. Brak publikacji jest jawnym naruszeniem tego obowiązku. Zwracam uwagę, że Burmistrz udzielił odpowiedzi na złożony dokument, nie kwestionując jego formy jako petycji. Tym samym przyjął pismo do rozpatrzenia w trybie petycji, a to wiąże się obowiązkiem jego publikacji. Jeżeli natomiast urząd miał wątpliwości co do kwalifikacji pisma jako petycji, powinien był zgodnie z art. 7 ust. 2 i art. 13 ust. 1 ustawy zawiadomić wnoszących o odmowie rozpoznania pisma w tym trybie wraz z uzasadnieniem. Tak się jednak nie stało, nic nie otrzymaliśmy, dlatego uważam, że skarga mieszkańców jest w pełni zasadna. Skoro nie było formalnego odrzucenia pisma jako petycji, a urząd odniósł się do jego treści, to zgodnie z ustawą podlega ono pełnej procedurze przewidzianej dla petycji, w tym rejestracji i publikacji. Naszym obowiązkiem jako radnych jest stać na straży jawności, przejrzystości i praw obywatelskich. W imieniu mieszkańców apeluję, aby komisja uznała skargę za zasadną i wezwała Burmistrza do niezwłocznego opublikowania petycji w BIP-ie, zgodnie z przepisami prawa. Dziękuję. Zdzisław Januszewski, radnych Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ja skwituję jeszcze takim stwierdzeniem moim, że właśnie w zaciszu gabinetów ratuszowych tworzy się opinie prawne, które mają na celu udowodnienie chojniczanom, że są analfabetami i istotami niemyślącymi. Tym zakusom niestety wtóruje Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, przegłosowując bez głębszej refleksji wytyczne Sekretarza Miasta.

Jeszcze dopowiem to, że gdybyśmy otrzymali od Pana Burmistrza powiadomienie, że traktuje naszą petycję jako wniosek, to wystąpilibyśmy wówczas właśnie z takim żądaniem, że nie chcemy rozpatrywania jako wniosku i wycofaliśmy petycję, po czym złożilibyśmy protest na plan miejscowy i protest na nierozpatrzenie petycji. Nie umożliwiono nam właśnie takiego działania. I jeszcze pytanie, bo gdzie jest dowód na to, że Pan Burmistrz procedował petycję w formie wniosku? Odpowiedzi zawarte właśnie w tym uzasadnieniu są bezprzedmiotowe. Niestety Pan Burmistrz uznał żądania petycjantów za bezprzedmiotowe, a gdzie jest w takim razie jego pismo, że uznaje to za wniosek? Nie ma. Sądzę, że rzeczywiście porozumiemy się w tym momencie z organizacją Watchdog i zawiadomimy, że prawa mieszkańców w Chojnicach niestety nie są przestrzegane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pani radna Magdalena Kamińska, proszę bardzo.

- **Radna Magdalena Kamińska** – dziękuję, Panie Przewodniczący. W odniesieniu do prac Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji miałabym taką prośbę na przyszłość, żeby materiał, nad którym mamy obradować na komisji, był przynajmniej na 3 dni robocze przed komisją. Petycja została złożona, jak się dowiadujemy, w marcu. Pan Burmistrz uznał, że jest to wniosek, a nie petycja. Tutaj też wskazałabym, żeby może wykazać trochę więcej empatii dla mieszkańców, dla petycjantów i po prostu tak po ludzku poinformować – petycja zostaje uznana za wniosek, albo wezwać do uzupełnienia braków, bo wówczas zostanie tak, czy inaczej potraktowana. Myślę, że ten ukłon nie jest jakimś specjalnym wyczynem i można by go ze zwykłej ludzkiej życzliwości zastosować. Także jeżeli chodzi o materiały, tak samo na komisję, jak i na sesję, przynajmniej naprawdę 3 dni robocze, żebyśmy mogli zapoznać się. Komisja była 8 kwietnia ostatnio, później czternastego było tylko przyjęcie stanowiska. My materiał na komisję otrzymaliśmy 4 kwietnia, natomiast uzupełnienie stanowiska Pana Burmistrza i opinia prawna wpływa w przeddzień po południu. Więc to naprawdę nam utrudnia pracę i nie pozwala rzetelnie się przygotować do pracy w komisji. Tak że pod rozważę i do zastosowania. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo za te głosy, które popierają mieszkańców, które sprzyjają temu, żebyśmy traktowali ich z należyтым szacunkiem.

Szanowni Państwo, w kontekście informowania o incydencie na basenie mieliśmy takie same zjawisko – słyszymy, że wszystko było zgodnie z procedurami. Nikt nie informował o zagrożeniu dla zdrowia, nikt nie informował o tym, co naprawdę się dzieje, próbowano zamieść pod dywan. Tak samo tutaj, mamy sytuację, w której w sposób oczywisty Burmistrz nie dochował terminu, jeżeli traktował to jako wniosek. Burmistrz jako organ nie poinformował osób składających petycję o tym, że są tam jakiegokolwiek braki. W sposób oczywisty Burmistrz sprzeniewierzył się temu zobowiązaniu, które wszyscy posiadamy, służenia mieszkańcom Chojnic. W czyim interesie, jeśli nie urzędników, było to, żeby tego nie publikować, żeby o tym nie dyskutować, żeby nie usłyszeć tego głosu, który ze strony społeczeństwa się pojawił? W interesie innych mieszkańców Chojnic, w interesie radnych, w interesie władz miasta? Ja nie potrafię znaleźć osób, które byłyby beneficjentami takiej decyzji. Tak samo jak w przypadku uchwały dotyczącej Przechlewa, próbuje się iść na skróty, próbuje się nie dochować pewnych procedur, które, czy nam się podoba, czy nie, w sposób przemyślany i celowy zostały zawarte w ustawie z 2015 roku, a więc tej, która od 10 lat już funkcjonuje, a same petycje opisane są w konstytucji, tak jak wspominałem. Więc nie powinno być naszej zgody na to, żeby mieszkańców uciszać. Powinien być nasz sprzeciw wobec tego, żeby władza w sposób dominujący nadużywała swoich kompetencji i od siebie nie wymagała nic, bo przecież mamy kompetencje komisji skarg i wniosków, która uniewinni każdego, przepuści wszystko, a z drugiej strony rygorystycznie wymagać od mieszkańca, że ma się wywiązać ze wszystkich przepisów. Miałem nieprzyjemność spotkać się w sądzie z Panem mecenasem Wajlonisem, który w siedmiu podpunktach wyłuszczył, dlaczego nie ma być organizowane referendum, czyli głos mieszkańców w sprawie likwidacji straży miejskiej, że to musi być profesjonalizm, że najwyższe wymogi muszą być, że wnioskodawca składający wniosek o referendum musi wszystkich rygorów dochować. I Pani sędzia w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym zgniotła to w sposób popisowy, narzucając samorządowi wsłuchiwanie się słowa obywateli, dopuszczenie ogółu mieszkańców do głosu, a nie rygorystyczne, zbędne patrzeć z góry i oczekiwanie od innych czegoś, czego samemu się nie dochowuje. Czyli Burmistrz miał prawo od mieszkańców wymagać jak najwięcej i Państwo dzisiaj w uchwale komisji mówicie, że od siebie wymagać nie musi. To jest niewłaściwe. To jest właśnie sprzyjanie, wspieranie i przymykanie oka na to, żeby władza, która ma radców prawnych, która ma administrację, która ma całą biurokrację ratusza, a z drugiej strony wymaganie od mieszkańców, żeby dochowywali najwyższej staranności wtedy, kiedy chcą zabrać głos. To jest niewłaściwe i tak nie można.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna Osowicka, proszę bardzo. Miałbym tylko prośbę, żeby wypowiadać się...

- **Radna Marzenna Osowicka** – króciutko, króciutko.

Przewodniczący Maciej Polasik – nie, ale żeby wypowiadać się jednorazowo. Ja tutaj nikogo nie hamuję, nikomu nie zwracam uwagi, ale, ale... Mam coś do powiedzenia, mówię i tyle.

- **Radna Marzenna Osowicka** – oczywiście. Ja chciałam tylko sprostować wypowiedź mojej koleżanki, radnej Magdaleny Kamińskiej. Otóż jest pewna nieścisłość, dlatego że petycję złożyliśmy w czerwcu ubiegłego roku, czyli upłynęło 9 miesięcy. Skargę natomiast, rzeczywiście skargę na nieopublikowanie tejże petycji złożyliśmy w marcu tego roku. Czyli no 9 miesięcy przeleżała petycja w gabinecie Pana Burmistrza kompletnie nieprocedowana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pan radny Gruchała.

- **Radny Marcin Gruchała** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Ja mam tylko pytanie do Pana Burmistrza – dlaczego to nie zostało opublikowane? Jakby Pan Burmistrz się do tego odniósł, jeśli mogę wiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę, Pan Burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dbałość mecenasa Roberta Wajlonisa, bo cofnęliśmy się do referendum w sprawie straży miejskiej, była uzasadniona, bo ja chciałbym przypomnieć Państwu taką ulotkę, której autorem jest Pan radny Kamil Kaczmarek. Inicjatorzy referendum mają prawo formułować pytania. Jednym z pytań referendalnych było – czy jest Pan/Pani za wprowadzeniem podatku na rzecz utrzymania straży miejskiej w Chojnicach w wysokości 64 zł 63 gr rocznie przez każdego dorosłego mieszkańca miasta? No przecież wiadomo, że nie ma podatku na utrzymanie straży miejskiej, straż miejska jest utrzymywana z dochodów własnych gminy, tak? Jawna manipulacja w stronę głównie starszych osób, które być może by to w taki sposób zinterpretowały. Ja powiem Państwu tak, z mojego punktu widzenia, tak żeby... głównie to adresuję do osób, które bezstronnie pytają i chcą ten problem rozwiązać, a nie go eskalować. Mieszkańcy Chojnic z inicjatywy mieszkańców dla ochrony Lasku Miejskiego, ja wielokrotnie czytałem różne oświadczenia tej inicjatywy i wiem, że ta inicjatywa to jest Pani [...]. Między innymi politycznie się wypadała, że warto postawić tu w tych wyborach na panią kandydatkę na burmistrza itd., itd. Tu trzeba oddzielić politykę od faktów. I Stowarzyszenie „Chojnicki Alarm dla Klimatu”, no są panie, działają, głównie protestują. Nie wiem, co merytorycznie udało się tutaj paniom osiągnąć i zrobić. Wsadziliśmy 800 drzew, nikt się nie zgłosił, nikt nie chciał nam pomóc. Stowarzyszenie „Tu Bije Moje Serce”, no apeluję do Pana [...], który ostatnio oświadczył na swoim znajomym portalu, że złamałem RODO, publikując informację o petycji właśnie mieszkańców, którą przyjąłem, w sprawie budowy ulicy Słoneczne Wzgórze, żeby doprowadzić sprawę do końca, bo jeżeli mówi się i taki przewodniczący stowarzyszenia, którym tutaj się posilkuje, mówi, że burmistrz złamał RODO i ta informacja idzie do mieszkańców, no to udowodnijcie mi, że złamałem RODO. Nie ma żadnego problemu. Bardzo proszę, żebyście mówiąc o tym, nie używali takiego określenia „mieszkańcy”. Myślę, że jednak większość mieszkańców mam po swojej stronie, bo oczekują ode mnie działania, skutecznego działania, rozwoju Chojnic. Taki rozwój Chojnic jest. Mamy sukcesy już w pierwszej kadencji tego roku. Dzisiaj mówienie o tym, że zachodnie obejście jest be, że można było zbudować coś inaczej – no ciekawe w jaki sposób? Ja cały czas czekam, żeby opozycja przedstawiła mi alternatywne rozwiązania z modelem finansowania tego wszystkiego. Ja mówiłem bardzo wyraźnie wtedy, kiedy powstawał projekt zachodniego obejścia, właśnie po trajektorii dróg sprzed pięćdziesięciu lat, że nie ma innych środków, żeby zbudować dużą obwodnicę Chojnic i celowo nie nazywałem tego zadania obwodnicą, tylko obejściem Chojnic.

Natomiast o czym my tutaj mówimy? Proszę Państwa, mówimy o tym, że – i to adresuję do Pana Marcina Gruchały – to fragment lasu w centrum miasta, próba jego zabetonowania to barbarzyństwo, grzmi Osowicka. Miękki grunt nie wytrzyma ciężkiego sprzętu, a przyroda zostanie bezpowrotnie zniszczona. No przepraszam. Kto chce zabetonować ten jar? Jaki tam jest wielki las? Przecież to jest, przepraszam za określenie, jar, czyli taka duża dziura w ziemi, dookoła której rośnie kilkadziesiąt drzew. Las? Mamy Lasek Miejski, gdzie jest 48 hektarów powierzchni. Tutaj mówimy o powierzchni, nie wiem, kilku tysięcy metrów kwadratowych. Ale nikt nie mówił o wycince drzew, nikt nie mówił o betonowaniu. Jedyna forma betonowa, jaka by była w jarze, to wspornik podtrzymujący rurociąg, którym byłaby transportowana woda deszczowa. Ja tamtędy przejeżdżam prawie codziennie. Minęło tyle czasu, nikt temu jarowi nie zrobił żadnej krzywdy, jar sobie funkcjonuje, a drzewa, które rosły, to właśnie wycieli działkowcy tam, bo na działkach nie ma żadnych drzew, tam po prostu są działki, a kiedyś były drzewa. Jak tak głęboko sięgamy do historii, to spójrzmy na ten jar i ten las, o którym Pani radna mówi, jak on wyglądał właśnie zanim tam powstały tak zwane historyczne działki, o których mówi Pani [...]. Jakie historyczne działki? Nie wygłupiamy się, nie róbmy z czegoś, gdzie nie ma problemu, jakiegoś wielkiego problemu, tak? I teraz, przekształcenie obejmowało wycinkę drzew, zniszcze-

nie, ingerencję w naturalne ukształtowanie terenu. No nikt kształtu tego terenu nie chciał zmieniać. My tylko mówiliśmy w czasie uchwalania planu miejscowego o tym, że ewentualnie jar byłby takim retencyjnym, retencyjnym, czyli chwilowym zbiornikiem, w którym byłyby wody deszczowe, które potem z nadmiaru byłyby transportowane do innego akwenu. Przykład – budowa ulicy Igielskiej, gdzie mamy zbiorniki retencyjne i bez tych zbiorników retencyjnych tej ulicy byśmy nie odwodnili. Ja mogę Państwu zagwarantować, że nikt przez najbliższe długie, długie lata w ten jar nie będzie ingerował. Na pewno nie. Ja też na pewno nie, bo nie będę sobie robił problemu, żeby stawiać jeden, w cudzysłowie, klocek betonowy i podeprzeć nim rurę i spuścić tam na 15 godzin, nie wiem, 15 metrów sześciennych wody. Mam inne zadania tutaj w mieście, które są do realizacji.

Odpowiadając wprost na pytanie, słucham biura prawnego, słucham doradców i jeżeli mi doradza jeden i drugi prawnik w taki, a nie inny sposób, no to jak gdyby przyjąłem to do wiadomości i realizowałem. Jeżeli Państwo chcą aż tak publikować tę swoją petycję, to ja powiem szczerze, że tracimy tyle czasu na to wszystko, że ja bym chętnie opublikował nie tylko w BIP-ie, ale i na własnym Facebooku i jeszcze bym na słupach to rozmieścił, żeby ludzie poczytali, o czym my tutaj rozmawiamy, co my chcemy osiągnąć, jaki mamy cel w tym wszystkim. No cel jest jeden – dezawuowanie mnie. No tutaj ja pokazuję na czym polega manipulacja. Emerytom wiekskano, że będzie podatek od straży miejskiej, a potem się mówi, że pani sędzina rozgniotła mecenasa. No dobrze. Być może przed nami kolejne referendum, zachęcam, odwołanie burmistrza, odwołanie rady miejskiej. Bardzo chętnie z Panem Kaczmarkiem się zderzę w tej rzeczywistości i dam Panu pole tutaj do popisu. Jeżeli Pan po roku chciałby sprawdzić moje poparcie wśród mieszkańców, to ja nieskromnie powiem, że na pewno wzrosło, a jeżeli Pan twierdzi, że spadło, to jest moment, w którym można to wszystko sprawdzić. Jeżeli Państwu tak źle się żyje w tym mieście, to naprawdę przestańcie w taki sposób ze mną postępować, spróbujcie mnie po prostu odwołać. Jak takie rzesze mieszkańców tutaj są przeciwko burmistrzowi, jak taki burmistrz jest zły, nie szanuje mieszkańców... Ja nie szanuję mieszkańców? Zapraszam we wtorek, niech Pani Osowicka przyjdzie 6 godzin ze mną posiedzieć i zobaczy, w jaki sposób szanuję mieszkańców. Przykład może potwierdzić Pan radny Andrzej Plata, gdzie chłopak wraca z Gniezna, z domu dziecka, osobiście staram się o pracę dla niego i lokum, tak? Indywidualnie problemy załatwiam. Pan radny Marcin Gruchała też zna takie moje działanie, prawda? I mówienie, że ja nie działam na rzecz mieszkańców, dla mnie to jest zwykłe chamstwo. Nie róbcie tego. A jeżeli już robicie, to róbcie to we własnym imieniu. Ja staram się być burmistrzem dla ludzi, bo po to tutaj jestem. I wybrali mnie ludzie, chciałbym przypomnieć. To ciągle gadanie, że mieszkam na terenie gminy Czuchów. Trzy wybory wygrałem, Panie Kaczmarek, i ludzie wiedzą, że mieszkam 600 metrów od granicy, na terenie gminy Człuchów. Pan dzisiaj dał popis, żeby Pan Przewodniczący światło zapalał w budynku, w którym jest zameldowany. To już jest poziom żenada. Ja w takim czymś nie chcę...

/wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem/

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – Pan Przewodniczący może mi odebrać głos, Pani akurat nie. Ja przypominam, że nie mam kręgosłupa moralnego, Pani radna, i ja z Panią już wszystko sobie powiedziałem, co miałem do powiedzenia. I proszę więcej nie mówić do mnie – szanowny Panie Burmistrzu, bo Pani mnie nie szanuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Maciej Bonna, wniosek formalny. Proszę bardzo.

- **Radny Maciej Bonna** – dziękuję, Panie Przewodniczący. W związku z tym, że tyle osób miało okazję się wypowiedzieć, chciałbym złożyć wniosek formalny, ponieważ od godziny dyskutujemy na temat tego, co komu zrobił Pan Burmistrz, co Pan Burmistrz zrobił innym osobom, a w temacie jesteśmy skargi. I prosiłbym o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodniczący Maciej Polasik – przegłosujemy ten wniosek formalny.

Przystąpiono do głosowania wniosku formalnego.

liczba oddanych głosów	– 11
za	– 11
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania uchwały został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Polasik – przystępujemy do głosowania uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XI/148/25 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 10
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XI/148/25 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice została podjęta i stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad. 23

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu dwudziestego trzeciego, są to wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Komisja Wnioskowa – Pan radny Patryk Tobolski. Bardzo proszę, czy wpłynęły jakieś wnioski?

- **Radny Patryk Tobolski** – nie, żadne wnioski nie wpłynęły. Jednakże chciałbym też złożyć oświadczenie i skorzystam z tego również w tej wypowiedzi. Jedna rzecz dotyczy interpelacji, którą pisałem o remont placu zabaw w Lasku Miejskim. No ten remont się odbywa, ale jeszcze nigdy nie widziałem, żeby ktoś malował ławki z porostami. To jest po prostu no karygodne. Prosiłbym o niewypłacanie pieniędzy za takie usługi, bo to jest... No, wygląda to gorzej niż źle. A druga sprawa, to odnosi się troszeczkę do poprzedniego punktu, bo możemy mówić, że ten jar jest lasem, bo las oznacza obszar z pokrywą korony drzew na ponad 10% i powierzchni większej niż pół hektara, a to ma chyba 0,8 hektara. Tak że mogą mówić, że to jest las, jeśli on ma powyżej pół hektara. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Pani radna Renata Dąbrowska jako Komisja Wniosków. Czy wpłynął jakiś wniosek?

- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – na moje ręce wpłynął jeden wniosek. Jest to wniosek Klubu Radnych PiS. Odczytuję jego treść.

Wniosek Klubu Radnych PiS. Jako przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości składam w imieniu Klubu wniosek w sprawie przygotowania projektu uchwały dotyczącej oddzielnego procedowania uchwał, których skutek dla budżetu miasta przekracza kwotę 70.000 zł. Na podstawie zapisów Statutu Gminy Miejskiej Chojnice oraz w związku z kompetencjami przysługującymi radnym Rady Miejskiej w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości wnoszę o przygotowanie przez właściwy wydział Urzędu Miejskiego projektu uchwały Rady Miejskiej, której celem będzie wprowadzenie zasady oddzielnego procedowania uchwał, których skutki finansowe przekraczają kwotę 70.000 zł rocznie w zakresie wydatków lub utraconych dochodów budżetu miasta.

Uzasadnienie. W trosce o przejrzystość procesu stanowienia prawa lokalnego oraz odpowiedzialne gospodarowanie środkami publicznymi, zasadnym jest, aby uchwały wywołujące znacz-

ne skutki finansowe były procedowane jako osobne punkty w porządku obrad sesji Rady Miejskiej, a nie jako załącznik do innych projektów bądź pakiet uchwał. Oddzielenie tych projektów pozwoli na rzetelniejszą analizę ich konsekwencji finansowych, umożliwi pełniejszą debatę nad ich celowością i wpłynie pozytywnie na transparentność działań Rady Miejskiej wobec mieszkańców. Prosimy o przygotowanie odpowiedniego projektu uchwały z uwzględnieniem powyższego postulatu oraz przedstawienie go Radzie Miejskiej do dalszych prac legislacyjnych. Z wyrazami szacunku, Krzysztof Pestka, Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Przewodniczący Maciej Polasik – rozumiem, że wniosek jest skierowany do...

– **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – do Burmistrza czy do...

Przewodniczący Maciej Polasik – ale ja nie zarządzam urzędem. Ja do pracowników urzędu no jak gdyby... No to ja mogę ten wniosek..., ogłosić przerwę i przegłosować, a nie chciałbym tego w chwili obecnej czynić. Między nami mówiąc, uważam, że adresatem powinien być Pan Burmistrz, Pan Burmistrz powinien poprzez swoich pracowników przygotować projekt uchwały i nad tym moglibyśmy procedować na komisjach i na następnym posiedzeniu rady. Tak mi się wydaje.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – Pan Przewodniczący ma możliwość kierowania prośb, poleceń do urzędników miasta i jeżeli ten wniosek kierujemy do Pana, a Pan dyrektor generalny mówił, że kluby w pełnej dyspozycji mają radców prawnych, którzy przygotowują takie projekty uchwał, które będą spełniać wymogi sztuki legislacyjnej, to ma Pan...

Przewodniczący Maciej Polasik – czyli rozumiem, że dzisiaj będziemy głosować ten wniosek, tak? Bo ja to tak rozumiem.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – myślę, że nie musi Pan Przewodniczący tego głosować, bo w normalnym trybie nie głosuje Pan przekazywania właściwym osobom interpelacji, zapytań czy wniosków kierowanych do urzędników. Natomiast, Panie Przewodniczący, robi Pan według swojego uznania. Jeśli będzie przegłosowane, że mamy złożyć wniosek, to złożymy, a Pan da świadectwo tego, czy tak jak robi to miasto pod tym względem proceduralnym odrzuca Pan...

Przewodniczący Maciej Polasik – przyjmuję w ten sposób, że ten wniosek dzisiaj nie będzie procedowany. Będzie on po prostu przygotowywany, żeby powstała treść uchwały do głosowania na przyszłej sesji, tak? Rozumiemy? Może tak być?

Bardzo proszę. Kolejnym radnym, który chciałby zabrać głos, jest Andrzej Plata.

– **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W punkcie oświadczenia radnych chciałbym zwrócić Wysokiej Radzie i wszystkim obecnym uwagę na dwie sprawy, które poruszałem ostatnio. Pierwsza z nich to przyjąłem, raczej dostałem informację od przedsiębiorców z terenu miasta Chojnice i tu Państwu odczytam. Wiem, że to na pewno będzie dla Państwa dostarczone, właśnie ten mój wniosek, który jest też... załącznikiem jest właśnie to pismo, ale chciałbym, żeby to wybrzmiało na sesji.

My, przedsiębiorcy z centrum Chojnic zwracamy się z prośbą o rozważenie wprowadzenia bezpłatnego parkowania w strefie miejskiej na czas do 45 minut. Wielu naszych klientów sygnalizuje, że obowiązek uiszczenia opłat za parking zniechęca ich do odwiedzenia centrum miasta, co odbija się na lokalnych firmach. Wierzmy, że takie rozwiązanie nie tylko ułatwiłoby dostęp do centrum, ale również pozytywnie wpłynęło na rozwój działalności gospodarczej w tej części Chojnic. Możliwość krótkiego, darmowego parkowania mogłaby zachęcić więcej osób do korzystania z usług i produktów oferowanych przez lokalnych przedsiębiorców. Liczymy na przychylne rozpatrzenie naszej propozycji i otwartość na dialog, aby wspólnie wprowadzić rozwiązania korzystne dla mieszkańców i biznesów zlokalizowanych w centrum miasta. Z wyrazami szacunku – tu się podpisało trzynaście osób, trzynastu chojnickich przedsiębiorców.

Szanowni Państwo, często się mówi, i też podczas dzisiejszego posiedzenia padło, że miasto umiera. Ale jest to, moim zdaniem, pewnego rodzaju inicjatywa oddolna, którą warto by było wesprzeć i się nad nią zastanowić.

Drugą sprawą, którą chciałbym przed Państwem poruszyć, jest apel, można powiedzieć, oświadczenie w formie apelu ze strony rodziny Państwa Bruskich. Jakiś czas temu spłonął ich dom, ludzie mieszkają w hostelu dzięki władzom miasta, ale też chciałbym zaznaczyć, że to jest obowiązek gminy miejskiej, aby takim ludziom schronienie zabezpieczyć. Przeczytam Państwu apel tych ludzi i chciałbym, żebyście po prostu na to zwrócili uwagę i jeśli możecie też poparli to swoim dobrym słowem, dobrymi myślami, a także dobrym zdaniem, jeśli chodzi o przedsiębiorców na terenie miasta Chojnice i nie tylko, aby tym ludziom pomóc.

Zwracamy się do Państwa z ogromną prośbą o pomoc. W nocy z 11 maja 2024 roku nasz dom spłonął. Straciliśmy dach nad głową i cały dobytek naszego życia. To, co do tej pory było naszą ostoją, nagle przestało istnieć. Nie tylko ściany i meble, ale poczucie bezpieczeństwa, które dawał nam nasz własny dom. Jakby tego było mało, w styczniu 2025 zmarł nasz ojciec. Jego odejście dodatkowo skomplikowało naszą sytuację. Od lat radziliśmy sobie sami, ale w obliczu tej tragedii znaleźliśmy się w punkcie, z którego niezwykle trudno się podnieść. Obecnie mieszkamy w hostelu przyznany przez miasto, ale z końcem marca – tu jest sprostowanie, wiem, że tam rodzina może pozostać dłużej – musimy go opuścić. Naszym największym marzeniem i celem jest odbudowa domu. Chcemy przygotować piwnicę i parter, abyśmy znów mogli mieć swoje miejsce na ziemi. Niestety brakuje nam środków na materiały budowlane i niezbędne prace. Każdego dnia walczymy, by stanąć na nogi, próbujemy organizować pomoc na własną rękę. Oszczędzamy, gdzie tylko się da, ale koszty odbudowy przerastają nasze możliwości. Dlatego zwracamy się do Państwa – każda, nawet najmniejsza pomoc będzie dla nas bezcenna. Jeśli mogą Państwo wesprzeć nas finansowo lub przekazać materiały budowlane, będziemy ogromnie wdzięczni. Ostatnie miesiące były dla nas pełne bólu i niepewności. Straciliśmy dom, musieliśmy zmierzyć się z wieloma trudnościami, których nigdy się nie spodziewaliśmy. Ale mimo wszystko trzymamy się razem i wierzymy, że z pomocą ludzi o dobrych sercach uda nam się wrócić do naszego miejsca na ziemi. Każda cegła, każdy worek cementu, każdy gest życzliwości przybliży nas do momentu, w którym znowu będziemy mogli odetchnąć z ulgą i poczuć się u siebie. Z całego serca dziękujemy za każdą formę wsparcia, za każdą myśl i dobre słowo. Mam nadzieję, że nasza prośba spotka się z Państwa zrozumieniem i że razem uda nam się odbudować to, co straciliśmy. Z wyrazami szacunku, wdzięczności, Regina Bruska.

Wszelkie dokumenty zostało załączone, tak że wymogi dyrektywy RODO zostały spełnione. Pani wyraziła zgodę na opublikowanie swojego nazwiska oraz wizerunku w mediach publicznych. Tak że, szanowni Państwo, proszę bardzo was o to, żebyśmy zwrócili na to uwagę. W tej chwili pod opieką Pani Bruskiej przebywa, czy mieszkają razem: Jakub – 23 lata, Paweł – 19, Szymon – 17, Dawid – 14, Maksymilian – 12, Anieli – 10 i Dominik – 9. Szanowni Państwo, to jest wielkie wyzwanie dla tej rodziny i wielka szansa, abyśmy my mogli, jako społeczność lokalna się w tym obszarze wykazać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kazimierz Jaruszewski, bardzo proszę.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – Wysoka Rado, oświadczenie w formie informacji, mianowicie w okresie międzysesyjnym pojawiła się bardzo miła wiadomość ze świata sportu. Chodzi tutaj o nagrody finansowe Marszałka Województwa Pomorskiego. Nagrodzono 119 klubów, w tym 8 z naszego regionu, a wszystko to w ramach programu Pomorski Klub Sportowy, i nagrodzono 2 nasze kluby – Chojnicki Klub Żeglarski kwotą 30 tys. zł, z tego co wiemy, te środki zostaną przeznaczone na zakup sprzętu pływającego dla młodzieży, i nagrodzono również klub sportowy Boxing Team Chojnice kwotą 8 tys. zł. I chciałbym bardzo serdecznie pogratulować wyróżnionym klubom, sportowcom, trenerom i działaczom. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Radny Marek Szank, proszę.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu. Ja w trakcie posiedzenia, w trakcie obrad Komisji Edukacji i Kultury wystosowałem wniosek kierowany do dyrekcji Filii nr 6 i do Pana Burmistrza jako organu nadzorczego, tak? Rozumiem, że Pan Burmistrz jest organem nadzorczym biblioteki miejskiej. I w tym moim wniosku zwróciłem się do Pana z prośbą o przywrócenie do pracy jednej z pań, konkretnie Pani [...], która została oddelegowana do pracy we Wszechnicy celem przeszkolenia. Pytałem w jakim zakresie i jak długo będzie trwało to szkolenie. I w nawiązaniu do Pana wypowiedzi na portalu lokalnym, dotyczącym właśnie sytuacji Filii nr 6, zostałem poproszony przez Panią [...], Panią [...] o sprostowanie Pana wypowiedzi. Otóż, jedna z oskarżonych Pań, pracownic filii, nadal nie przyznaje się do tych zarzutów, które zostały jej postawione, a podpisała jedynie – zapisałem to sobie dokładnie – podpisała jedynie odpowiedź od odwołania, które złożyła od nagany udzielonej jej pisemnie. A natomiast Pani kierownik [...] i wytłumaczyła to w bezpośredniej rozmowie z Panem, a powody tego stanu, w którym się znalazła, nie są żadnym alibi ani ucieczką, [...]. Zostałem poproszony o przekazanie tej informacji, że nie wszystko to, co Pan powiedział, było zgodne z tym, co odczuwają w tej chwili Panie, które były w tej filii zatrudnione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Krzysztof Pestka, bardzo proszę.

- **Radny Krzysztof Pestka** – ja w formie oświadczenia chciałbym się odnieść do zeszłej uchwały. Po raz kolejny złożyliśmy, złożył kolega radny wniosek formalny o zaprzestanie dyskusji. Taki apel, czy chociażby z grzeczności i czystego, jakby to powiedzieć, koleżeństwa można byłoby zakończyć tę dyskusję po wyczerpaniu listy mówców? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja również w temacie Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej. Jak najbardziej podzielam wniosek kolegi Marka Szanka, a ja osobiście jestem ogromnie oburzona wypowiedzią Pana Burmistrza w portalu Chojnice.com i odniosę się do tego. Pan Burmistrz stwierdza: trzy panie przyznały się na piśmie do fałszowania dokumentacji. Kłamstwo. Panie nic takiego, co wskazywałoby na ich winę, nie napisały. Oskarżenie jest wyssane z palca. Czwarta pani się wytłumaczyła i [...]. To też cytat. Również kłamstwo, że się nie wytłumaczyła. Zrobiła to Pani [...] w mojej obecności w Pańskim gabinecie, Panie Burmistrzu. Pan ją oczernia bezpodstawnie, nie mając na to dowodów. Dowodem, na który powołuje się i Pan Czarnowski, i Pan, zresztą niezwyfikowanym dowodem, jest oświadczenie współpracownicy, Pani sprzątajacej, który to dowód był sporządzony niedawno, nawet nie wiemy kiedy. Otóż, podczas spotkania w Pańskim gabinecie przeczytał Pan notatkę służbową skierowaną do dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej, w której to w 2023 roku we wrześniu Pani [...] i Pani [...] napisały, że pracują od lat w zagrożeniu poczucia bezpieczeństwa, że boją się o siebie, o czytelników i o bibliotekę. Pan był poinformowany o tej trudnej sytuacji filii telefonicznie przez Panią [...] w tamtym czasie. Jak przyznał podczas spotkania, pamiętał tę rozmowę i przekazał sprawę Panu wice Zientkowskiemu, który w tej kwestii nic nie zrobił, wpiął tylko notatkę w akta. W lutym bieżącego roku Pańskie zaniebdania i zaniechania wicedyrektora doprowadziły do aktualnej nabrzmiałej sytuacji. Rozczarował mnie Pan, ponieważ obiecał, a my uwierzyliśmy, że chce Pan pomóc tę sytuację rozwiązać, a tymczasem ją Pan eskalował. Obrzydliwe Pańskim zdaniem jest fałszowanie statystyk. Zgadza się z tym stwierdzeniem, że to jest obrzydliwe. Do ich fałszowania przyznała się Pani sprzątajaca, a Pan kłamliwie oskarżył o to Panią [...] i [...]. Uważam, że oczernianie niewinnych osób jest jeszcze bardziej obrzydliwe. Czy ktoś, kto oczernia niewinne kobiety, ma kręgosłup moralny? Cały czas bazujecie, czyli Pan Burmistrz i dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicznej, bazujecie na oświadczeniu Pani sprzątajacej, a dlaczego nie bierzecie pod uwagę nieprawidłowości, które zgłaszały niesłusznie oskarżane panie? Dlaczego oświadczenie, które najprawdopodobniej jest zwykłym pomówieniem, stanowi podstawę wszystkich działań? Czy nie są to działania noszące znamiona mobbingu? Dlaczego te oskarżenia wobec Pani [...] i [...] pojawiają się w czasie, gdy trwa walka o filię? Czy jest to zbieg okolicz-

ności, czy może zemsta, na paniach, które ośmieliły się zaalarmować czytelników, żeby wspólnie stanęły w obronie filii? Absurdalne oskarżenia o fałszowanie dokumentacji. Osoby, które się zapisują do biblioteki, poświadczają to własnym podpisem. Panie wypisują karty czytelnika, natomiast czytelnik sam podpisuje tę kartę. Proszę zatrudnić grafologa, a nie oskarżać fałszywie i bezpodstawnie. Podczas komisji edukacji podałam chronologię wydarzeń, które miały miejsce, jeśli chodzi o funkcjonowanie filii, o problemy właśnie pań tam pracujących. Jest obszerny protokół. Jeżeli ktokolwiek zechce zapoznać się, bardzo proszę przeczytać. To są tak bulwersujące sprawy. Widać, pomimo zapewnienia Pana Burmistrza, że nie będzie likwidacji filii, że jednak są wdrożone działania, aby ta placówka, aby jej funkcjonowanie zakłócić. Nie było zakupionych książek do działu dziecięcego od ponad roku. Panie składały zapotrzebowania, które są zamieszczone w planach pracy odnośnie właśnie poprawy funkcjonowania, gdyż organizowano dużo spotkań z pisarzami, propagując czytelnictwo, miał to być mikrofon, ekran, miał to być... no ekspres do kawy, dlatego że atmosfera stworzona przez pracujące panie sprawiła, że czytelnicy chętnie przybywali, ażeby właśnie wypożyczyć książki, aby z paniami porozmawiać, nawet o sprawach codziennych. Miejsce bezcenne z punktu widzenia i integracji społecznej, i stworzenia mieszkańcom okolicznych osiedli kilkudziesięciu, aby można było się tam spotykać.

Mój wniosek do Pana Burmistrza – proszę zakończyć tę bezsensowną sytuację i na zasadzie, tak jak apelował kolega Marek Szank, przywrócenia do pracy Pani [...] oraz sprawienie, aby filia mogła funkcjonować normalnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – zwykle chamstwo, Panie Burmistrzu? Pozostawię Pana z tym w Wielką Środę. Panie Burmistrzu, mówiłem Panu, kiedy rozpoczynaliśmy tę kadencję, że to Pan, pomimo że jest Pan tu tylko gościem, zarówno jako mieszkaniec sąsiedniej gminy, jak i osoba, która kieruje pracami urzędu, odpowiada Pan za poziom kultury i poziom merytoryczny tego miejsca. W mętnej wodzie łatwiej ryby łowić. Każde, każde działanie wskazuje na to, że nie chcemy tego, aby merytorycznie tutaj dyskutować, tylko wyciągać jakieś sprawy sprzed wielu lat. Głównym argumentem Pana prawnika przy tej sprawie, którą Pan przywołuje, było to, że wśród podpisów część osób miała ukryte końcówki słów, bo kserokopiarka nie wychwyciła marginesu. Takie mieliście kruczki, takie mieliście metody, że gdzieś kodu pocztowego brakowało, a gdzie indziej ktoś może niewyraźnie wpisał swoje nazwisko. Tego typu działania od zawsze charakteryzują Pana transparentność, Pana podejście do mieszkańców Chojnic i frazesy, które Pan opowiada, nie zakłócają obrazu rzeczywistości, które czynami, a nie deklaracjami Pana, czy dyrektora urzędu, Pan po prostu taki obraz buduje. I to są fakty, a nie opinie. Jeżeli chodzi o sprawę biblioteki, to jest jedna z tych prostych spraw, które pozwalają nam spojrzeć głębiej w to, w jaki sposób funkcjonuje urząd. Radni raz nie wyrazili zgody na likwidację, drugi raz przyszedł wicedyrektor biblioteki, powoływał się na informacje, które okazały się nieprawdziwe, że są wymuszone olbrzymie koszty adaptacji, że są konieczne zmiany, w których PFRON nie może uczestniczyć. Okazało się, że są rozwiązania alternatywne. Po tym, jak komisji i Radzie Miejskiej udało się utrzymać tę bibliotekę, w sferze formalnej ona dalej funkcjonuje, w sferze materialnej dalej ona funkcjonuje, ale w kwestiach personalnych wszystkie osoby za ten sprzeciw zostały ukarane karami dyscyplinarnymi. I gdyby było inaczej, to te same analizy dokumentów i kart czytelniczych odbyłyby się w bibliotece głównej, ale tego tam nie ma. Tego, w jaki sposób tam są czytelnicy zapisywani, w jaki sposób prowadzona jest dokumentacja, nikt nie przeanalizował. Bo jak chce się psa uderzyć, to kij trzeba znaleźć. A tego obiektu Wszechnicy nikt ruszać nie chciał. Więc mamy jednoznaczne przesłanki, z czym mamy do czynienia. Dalej, paniom stawia się zarzuty, że fałszowały statystyki. Proszę mi powiedzieć, w zakresie czynności której z tych osób jest sporządzanie raportu statystycznego. I odpowiedź jest: żadnej z nich. To dyrekcja biblioteki, używając tych kart, publikuje dane statystyczne, przynosi nam je, czy przesyła do GUS-u, po właściwej analizie metodologicznej, ale nikomu nie chciało się nawet zapytać, w jaki sposób te karty są tworzone, w jaki sposób te osoby tam pracują. Wolą

mieszkańców, którzy napisali petycję, wolą radnych ta Filia nr 6 miała funkcjonować, a w sposób faktyczny uniemożliwiane, niszczone jest to, co te osoby, bo placówka to przede wszystkim osoby, zbiór biblioteczny jest ważny, pomieszczenie jest ważne, ale bibliotekarz jest przyjacielem nie tylko czytelnika, ale tych książek, którymi dysponuje. I to wszystko jest niszczone. I naprawdę z takiej prostej sprawy nie powinniśmy tworzyć zagadnienia, które miesiącami ciągnie się w naszym samorządzie. Wszyscy mieszkańcy są tym zmęczeni. Same te osoby [...], szukają pomocy na zewnątrz i trudno im się dziwić. Samorząd może nie jest najlepiej opłacanym miejscem pracy, ale samorząd powinien tworzyć stabilne, bezpieczne, gwarantowane warunki pracy, w których ludzie mogą realizować swoje pasje. Jeżeli ktoś pała miłością do książek, jeżeli ktoś potrafi nawiązać więź z czytelnikami, to nie powinien być karany naganą, nie powinien być karany przeniesieniem, nie powinien być karany upomnieniem i nie powinien być linczowany publicznie za to, że odważył się robić to, do czego został powołany, czyli propagować czytelnictwo, walczyć o lokalną społeczność i swoim czytelnikom oferować jak najlepszą jakość usług.

Druga rzecz, naprawdę krótko i chciałbym, żebyśmy się w tym zgadzali. Mój prywatny portal, którego Panu Burmistrzowi i kolegom nie udało się kupić, to dodajmy wszystkim zainteresowanym. Prawda, Panie Burmistrzu? Nie, nie, nie, Pan nie. Wcale. Panie Burmistrzu, widać po Panu, jak Pan kłamie, bo usta się Panu ruszają. Jeżeli pozwoli Pan mi kontynuować, mój prywatny portal, którego nie udało się Panu z kolegami kupić, i to pewnie boli i dlatego tak Pan mocno to podkreśla, żeby mieć całkowity monopol informacyjny, żeby mieć swobodę uprawiania tego sobie państwa, które Pan sobie tutaj urządził ze swoimi kolegami, zwracał uwagę na to, Panie Burmistrzu, że nie obchodziliśmy takich świąt, jak rocznica powołania Armii Krajowej, która to jednogłośnie przez Sejm RP została uchwalona, że zapomnieliście w urzędzie wśród obowiązków o tym, że poza tłustym czwartkiem mamy jeszcze rocznicę żołnierzy wyklętych, ale ostatnie tygodnie: rocznica zbrodni katyńskiej – znów bez reprezentacji i udziału miasta, święto chrztu Polski – bez udziału i reprezentacji władz miasta. Chciałbym, abyśmy w obliczu konfliktu zbrojnego za naszą wschodnią granicą dbali o to, żeby władze samorządowe budowały świadomość i historyczną, i patriotyczną mieszkańców Chojnic, poprzez należyte i staranne obchodzenie tych świąt, które powinny nas łączyć, a nie dzielić. Bo dzielić możemy się tutaj i zabiegi ratarskie są w tym kierunku czynione, natomiast szczególnie młodych ludzi powinniśmy starać się jednoczyć, powinniśmy starać się edukować po to, żeby w momencie, kiedy będzie to konieczne, chcieli także tej ojczyźnie służyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka mówiła 5 minut temu i chce dopowiadać znowu?

/wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem/

Przewodniczący Maciej Polasik – nie? Bo jest tutaj... Ale to nie można od razu wszystkie sprawy? No naprawdę. Pan Burmistrz, proszę bardzo.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – cofnąłem się do straży miejskiej po to, żeby pokazać jawną manipulację i wręcz kłamstwo, że istnieje podatek od straży miejskiej. Mam nadzieję, że każdy trzeźwo myślący człowiek tak to interpretuje. To po pierwsze. Ale wracamy do biblioteki. Na zapytanie Pana radnego Marka Szanka i na oskarżenia Pani radnej nie pozostaje nic innego, jak opublikowanie tych notatek służbowych, które są i udowodnienie tej informacji, którą przekazał mi Pan dyrektor Przemysław Zientkowski, że z czterech pań trzy potwierdziły, tak? Więc będziemy publikować i wtedy mam nadzieję, że to będzie mniej obrzydliwe dla Pani. Jeżeli chodzi o filię, to chcę Państwu powiedzieć, że praca filii uległa diametralnej poprawie, bo są wydłużone godziny funkcjonowania. Filia wychwalona przez Panią funkcjonowała do godziny piętnastej, a w tej chwili funkcjonuje do siedemnastej. Od siódmej do dziewiątej panie były w pracy, filia była zamknięta, miały tak zwany czas pracy własnej przy kilkunastu odwiedzających dziennie. No to już chyba zbyt dobre warunki pracy, żeby siedzieć beczynnym dwie godziny po

to, żeby o dziewiątej otworzyć drzwi. Ja takich rzeczy nie akceptuję. Natomiast mam świadomość tego, że mamy jedną z najdroższych bibliotek, ale nie chcę proponować redukcji, tylko chcę wykorzystać naturalne odejścia na emeryturę po to, żeby zmniejszyć koszty i zmniejszyć liczbę zatrudnionych. Deklarowałem to i o tym mówiłem bardzo, bardzo szczegółowo.

150 tys. zł to jest zalecenie, jest kosztorys, jest projekt na realizację, na podświetlenie dróg ewakuacyjnych. Czyli to jest poprawa bezpieczeństwa. Czy to będzie kosztowało 150, czy 111, czy 125, tego po prostu nie wiem.

Natomiast, jeżeli chodzi o Pana portal, proszę Pana, ja nigdy nie chciałem kupić tego portalu, tym bardziej że wiem, że Pan go kupił od „nieśmiałego parafianina” i to po prostu, jak ktoś zna historię tego portalu, to to jest, to jest kompletny bezsens. Natomiast chcę Panu powiedzieć taką rzecz, że dla mnie jest Pan człowiekiem, i wiem o tym, który nagrywa ludzi, nagrywa ludzi, a potem tymi nagraniami szantażuje inne osoby. Ja Panu zacytuję fragment czegoś, co Pan do mnie napisał: otrzymałem od zatroska... Skrócę to troszeczkę. Otrzymałem od zatroskanego mieszkańca 20 sekund nagranie, jak pani pijana w sztok przywraca się i jest podnoszona przez byłego męża. Tak się teraz będziemy bawić? – pisze Pan Kaczmarek do mnie. Ja napisałem – proszę bardzo, ale proszę pamiętać, że to nie jest zabawa. Na pewno – Pan Kaczmarek pisze do mnie – nie będzie to dla niej zabawne, tym bardziej że wszyscy wiedzą, że nadużywa alkoholu. I potem jeszcze jest pięć słów. To jest naczelny redaktor i właściciel portalu Chojnice24, nagrywa ludzi po to, żeby potem szantażować innych. Ja nie bez przyczyny wtedy zapytałem Pana o groźby karalne i to Pana zdenerwowało, dlatego Pan to wysłał. Nagrywa Pan ludzi, przechowuje Pan te nagrania, a następnie potem szantażuje. Ten portal przez to, że Pan w nim pisze i jest Pan jego właścicielem, stracił wszystko, moim zdaniem, bo jest Pan dla mnie zwykłym szantażystą. Czekam na pozew.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pani radna Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – co do godzin funkcjonowania biblioteki, Pan Burmistrz pochwalił się, że funkcjonowanie zostało poprawione. Ta filia funkcjonowała przed wieloma miesiącami właśnie do godziny siedemnastej, ale na prośbę jednej z pań, i to nie chodzi o Panią [...] i Panią [...], właśnie została skrócona do godziny piętnastej. I to jest do sprawdzenia. Bardzo proszę. Plan naprawczy filii od lat żądany od Pana wicedyrektora Zientkowskiego – nic, nic nie zrobił. Same panie proponowały usprawnienia i też nie zostały wzięte pod uwagę. Dzięki. Natomiast ja zgłosiłam się z takim wnioskiem, aby jednak, ponieważ mój kolega radny „wniosek formalny” Maciej Bonna zakończył dyskusję, niezainteresowany tym, co się dzieje i sobie poszedł, a zatem zgłaszam wniosek: chojnickie organizacje pozarządowe działające dla ochrony lasów i ekologii oraz jawności, transparentności i partycypacji obywatelskiej, mieszkańcy i radni: Zdzisław Januszewski oraz Marzenna Osowicka wnioskuje z zadaniem o natychmiastowe opublikowanie złożonej petycji i odpowiedzi Burmistrza na petycję w Biuletynie Informacji Publicznej. Złożona petycja, jej treść i forma świadczą jednoznacznie, że jest to petycja, a odpowiedź Burmistrza odpowiedzią na petycję. Burmistrz nie uzasadnił nigdzie, dlaczego uznał petycję za wniosek, nie uzasadnił tego nawet w uzasadnieniu dla radnych dzisiejszej uchwały odrzucającej skargę. Odrzucając skargę dzisiaj, radni i Burmistrz kneblują usta organizacjom pozarządowym i mieszkańcom. To, co dziś się wydarzyło, stanowi precedens, że każda następna petycja mieszkańców w sprawie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, ochrony lasów i przyrody oraz wszystkich innych spraw ważnych dla mieszkańców będą całkowicie arbitralnie odrzucane. Pozbawia to mieszkańców ich cennego narzędzia danego im przez ustawodawcę właśnie w tych celach wzmocnionego głosu żądań. Dziękuję koledze Tobolskiemu, że uświadomił nam wszystkim, iż jednak obśmiany fragment terenu porośniętego lasem jest lasem. Jest to jar, który jest bezcenną wartością dla mieszkańców, którzy korzystają z tej malutkiej, a jednak ostoji przyrody. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję. Pan radny Marcin Gruchała, proszę.

- **Radny Marcin Gruchala** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Ja w takiej sprawie, jak tutaj usłyszałem wcześniej o lodowisku, o parkowaniu, to jest nic innego, jak tylko program wyborczy Głosu Chojniczan. I wniosek, prośba do radnych, do Pana Burmistrza o większą współpracę z radnymi z Głosu Chojniczan, ponieważ to, co powiedział Pan radny Andrzej Plata, zabiegam o to, ażeby od 15 do 45 minut było to bezpłatne parkowanie. Niestety, tam zostało to jakby odmownie przyjęte. Nadal będę na to naciskał, może wspólnie razem, bo tak w Głosie Chojniczan są ludzie, którzy są..., popierają różne opcje polityczne, prawie wszystkie, wydaje mi się, że wszystkie. Więc nie ma u nas... Jedni bardziej kochają Pana Burmistrza, drudzy go nie kochają zbyt mocno, po prostu nie kochają go, tak to ujmę. I po prostu nie da się tego scalić. To, że wygrał Pan Burmistrz wybory, świadczy o tym, że – i to już kolejny raz, miażdżąc konkurencję – świadczy o tym, że idzie to w dobrym kierunku. Ale prośba jest tego typu, żeby program wyborczy jak lodowisko również było, liczymy na to, że będzie konsultowane razem z nami, do współpracy, że stworzymy to miejsce wspólnie razem, bo to fajnie by wyglądało, również to bezpłatne parkowanie. Program wyborczy Głosu Chojniczan chcemy realizować, mamy więcej pomysłów. Jeśli ktoś ma wspólnie, razem moglibyśmy to scalić, byłbym i my wszyscy razem bardzo wdzięczni. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – pomija Pan, Panie Burmistrzu, dwa fakty. Pierwsze – to, że nie tylko mnie, ale moich współpracowników nazywał Pan zupełnie bezpodstawnie zorganizowaną grupą przestępczą. Pomija Pan fakt, że zarzuca mi Pan czyny wtargnięcia, szantażu, oszukiwania. I przyjęło się tak, że w naszym życiu publicznym staramy się nie wyciągać spraw prywatnych, tylko zajmować się sprawami publicznymi. Pan konsekwentnie tę zasadę łamie. Wiele tematów jest objęte tabu i ja te tabu przestrzegam. I kłamie Pan kolejny raz, bo jak rasowy polityk można po Panu poznać, że Pan kłamie, bo rusza Pan ustami. Kolejny raz manipuluje Pan, bo nikogo nie szantażowałem, chciałem Panu zwrócić uwagę na to, że to jest droga donikąd i takie kompromitujące zdjęcia przychodzą i do mnie, jako radnego, i do portalu niemalże codziennie, nie potrzeba być „tajemniczym parafianinem”. A Pan w swoich działaniach mobilizuje podległe Panu jednostki, żeby urządały prowokacje, zleca działania organom ścigania, gdzie podkomisarz policji, wysoki oficer zajmuje się sprawami, w których ktoś uraził Pana narcystyczne ego, a później formułuje takie zarzuty, jak te dzisiejsze. I Panu może, jako mieszkańcowi powiatu człuchowskiego, nie zależeć na dobrze tego miasta, ale naszą troską i naszą odpowiedzialność jest miasto. Pan daje świadectwo swojej kulturze osobistej, braku troski o swoich najbliższych współpracowników, publikując takie rzeczy, kiedy ja od razu zadeklarowałem osobie, o której Pan mówi, i swojego słowa dotrzymałem jak zawsze, że żadne tego typu informacje nie będą upowszechniane i nie będą publikowane. Gdyby miał Pan odrobinę szacunku dla swoich współpracowników, do kobiety, to również Pan zachowałby powściągliwość. Ale wy nie macie granic, Pan nie ma krztyny przyzwoitości. Jeżeli chodzi o Pana narcystyczne ego, to przed niczym się Pan nie powstrzyma, nic Pana nie zahamuje. I tutaj ta rozważa jest potrzebna, bo z biegiem lat Pana działania są jeszcze bardziej desperackie, jeszcze bardziej chaotyczne, jeszcze bardziej po prostu głupie. I nie wypada z punktu widzenia lat, które Pan spędził, żeby jak Lech Wałęsa na drobne rozmienniać autorytet, który kiedyś Pan budował, a dzisiaj tanimi gierkami Pan przegrywa. Kwestia zasadnicza – i w przypadku referendum, i dzisiaj głos mieszkańców dla Burmistrza Arseniusza Finstera się nie liczy. To jest człowiek, który apelował o nieuczestniczenie w referendum i ponad 24-procentowa frekwencja i wydatki poniesione przez miasto spełzły na niczym, bo straż miejską utrzymujemy do dzisiaj, a głos chojniczan w liczbie ponad 7 tys. nie został wysłuchany. Dlaczego? Bo było apelowane i sprawdzane, kto przyszedł i głosował, bo urzędnicy obstawili komisje wyborcze i odnotowywali kto głosował, bo to nabijało frekwencję i mogli się liczyć z takimi działaniami jak panie w bibliotece. Może nie zostaną zwolnione, może nie zlikwiduje się ich miejsca pracy, ale dostaną nagany, dostaną upomnienia, dostaną przeniesienia. Takie są schematy działania samorządu budowanego przez Arseniusza Finstera przez ostatnie 26 lat. Siłowniki, szantaże, rozgrywanie w narożniku. Nie tym razem.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Marek Szank, proszę bardzo.

- **Radny Marek Szank** – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu. Otrzymałem przed chwilą informację od mieszkańca ulicy Tucholskiej, zaniepokojonego stanem rzeczy, który już powtarza się po raz kolejny. Przecież, która znajduje się w okolicach Zrembu, Mostostalu, za torami kolejowymi, w tym momencie tak mocno wydaje taką woń, którą... no po prostu śmierdzi. Mieszkańcy są zaniepokojeni, bo po raz kolejny nie można po prostu otworzyć okna. Taka sytuacja została przez nich stwierdzona wówczas, kiedy ten materiał jest przeczesywany, albo po opadach deszczu i nasłonecznieniu po prostu jest przykra woń. Ja sam tego doświadczyłem, kiedy chciałem z wnukiem, mieszkającym przy Tucholskiej, wyjść na spacer. Pewnego razu zapytałem Pana Prilla, który udzielił mi informacji, że to jest prawdopodobnie składowisko materiału, który jest wywożony do celulozy świeckiej. Jeżeli mógłby Pan interweniować, to prosiłbym o szybką reakcję, bo w tej chwili w trakcie sesji otrzymałem taką informację, by Pana o tym powiadomić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja chciałbym przypomnieć, że jesteśmy w okresie przedświątecznym. Jutro Wielki Czwartek, pojutrze Wielki Piątek, sobota, niedziela wielkanocna. I apeluję do Państwa, żeby jakoś tę magię świąt tutaj na tej sali obrad zaszczerpić. Wymiana zdań między Panem radnym Kaczmakiem i Panem Burmistrzem powinna się odbywać... To nie jest to miejsce, tak? Bo ono nie dotyczy jak gdyby ani jakichkolwiek oświadczeń, ale to jest... wasze relacje, którymi się obdarzacie na co dzień. Tak że radnych to średnio interesuje. Zróbcie audycję, puśćcie to w internecie, obojętnie na jakim portalu, tak? No i załatwcie te sprawy, a nie angażujcie tutaj aż tylu świadków, żeby z zażenowaniem... Powiem szczerze, ja tego słucham z zażenowaniem. Tak że bardzo proszę, aby ten mój apel został uwzględniony i żeby na przyszłych sesjach, no żebyśmy nie musieli być świadkami tej bilateralnej wymiany zdań. Dziękuję bardzo.
Pan Burmistrz, bardzo proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – to, co jest koło Zrembu, to są zrębki z lasu, czyli to nie jest materiał zanieczyszczony, to jest po prostu drewno. Rozmawiałem z Panem prezesem [...] i mówiłem, że to raczej takie składowanie zrębków nam tam chwały nie przynosi i prosiłem o to, żeby Zremb rozważył jednak, żeby tego nie czynić, tym bardziej że firmie się wiedzie doskonale, ma rekordowe osiągnięcia, jeżeli chodzi o wskaźniki ekonomiczne i o wartość akcji tej firmy. Starosta złożył wniosek do WIOŚ-u i sprawa jest badana przez instytucje, które są do tego uprawnione. Ja mogę osobę prawną poprosić i to czynię, tak? I jeżeli mój apel, a głosów mieszkańców ja już mam kilkanaście, że to jest uciążliwe, bo tam to paruje, bo... I rzeczywiście tak, bo to może być nawet samozapłon i może być jakaś wielka tragedia. Nie daj Boże, ktoś tam zaproszy ogień, tak? Dlatego uważam, że Zremb, nasza historyczna, ważna firma, nie powinien wynajmować powierzchni logistycznych. Jeżeli już, to to powinna być jakaś hala, gdzie jest odpowiednia wentylacja itd., itd. Jutro jeszcze raz do Pana prezesa [...] zadzwonię.
Panie Przewodniczący, będę się starał bardzo merytorycznie jeszcze dokończyć parę kwestii. O tym, czy dokumentacja w bibliotece była fałszowana, czy nie, zadecydują powołane tego organy. Ani my tego nie rozstrzygniemy, ani Pani radna i Pan radny, ani ja. I takie stosowne zgłoszenie zostało zrealizowane i po to są te instytucje powołane, żeby o tym mogły orzekać. I teraz rzecz najważniejsza, proszę Państwa, ja jestem człowiekiem uczciwym, zaangażowanym w miasto, to jest całe moje życie. I jak taki człowiek, który tu mieszka kilkanaście lat w Chojnicach, mówi, że są jakieś tematy tabu, których on nie będzie poruszał... Niech Pan wali prosto z mostu. Jak Pan coś o mnie wie, jak ja zrobiłem coś złego, niech Pan to powie. No przecież to jest jakaś zagrywka, no taka, nie chcę powiedzieć PiS-owska, ale okrutna ona jest. Pan mnie obraził do granic, ja wykorzystam wszystko, co o Panu wiem, żeby Pana też dotknąć. Proszę Pana, nie ma tematów tabu między nami. Ta osoba, którą Pan nagrał, Pan nie dostał tego filmiku, Pan to nagrał, to jest osoba publiczna, dla jasności. Zastanówcie się, po co radny Kaczmarek mi wysłał screen filmu i taką treść, że tak się będziemy bawić teraz. To nie jest groźba, nie jest szantaż? No co to jest? Ja mogę Panu zacytować inne dokumenty, ale nie Rada Miejska, rzeczywi-

ście Pan Przewodniczący ma rację, jest tym miejscem. Dzień dobry, szanowny Panie Burmistrzu. Znany Panu Kamil Kaczmarek pracował ze mną w filmie transportowej w Sępólnie Krajeńskim. Mam dalej czytać? Nie będę tego czytał, bo to jest, bo to jest nie to miejsce.

/wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem/

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – właśnie ten apel przyjąłem do wiadomości, szanuję co powiedział Pan Przewodniczący, ale... Ale nie mamy...

/wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem/

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę Pana, może tak powiedziałem, nie przeczę, nie przeczę.

/wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem/

Przewodniczący Maciej Polasik – bardzo proszę...

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ale Pan mi zabrał głos teraz. Panie Przewodniczący, przepraszam, apelował Pan...

Przewodniczący Maciej Polasik – naprawdę zamknę dyskusję, wyłączę mikrofony i rozejdziemy się do domu. No... Naprawdę...

/wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem/

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ale ja mam teraz głos, Pan mi zabiera głos, proszę Pana. Ja akurat mówię i ja jestem na tej tablicy wyświetlony, proszę szanować to, w jaki sposób się zwracamy. Jeżeli tak powiedziałem, to w momencie tego, że Pan Kaczmarek mówił mi o dwukadencyjności do tyłu Pana Kaczyńskiego. Pan był piewą tych rozwiązań, dwukadencyjność do tyłu, czyli prawo do tyłu. No gratuluję. I wtedy Panu powiedziałem – niech mi Pan skoczy na wentyl. Prawidłowo powiedziałem. Za słabo Panu powiedziałem, bo Pan się, bo Pan się nawet nie nadaje do...

Przewodniczący Maciej Polasik – przerywamy, przerywam dyskusję w tym punkcie. Kończymy dyskusję, nikt więcej głosu w tym punkcie nie dostanie, choćbyście mieli mnie do sądu podać.

- **Radna Marzenna Osowicka** – odpowiedź dla Pana Marcina Gruchały.

Przewodniczący Maciej Polasik – ja zamknąłem dyskusję. Będzie odpowiedź. Z protokołu się spisie zapytania, wnioski radnych będą przekazane w odpowiednie miejsca i na pewno tutaj dopilnuję, żeby wszystko było elegancko, że tak się wyrażę, zgodnie z procedurami.

Ad. 24

Przewodniczący Maciej Polasik – kolejny punkt to punkt dwudziesty czwarty – informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach. Posłużę się takim krótkim tekstem. W okresie między sesjami na moje ręce wpłynęły dwa zapytania i trzy interpelacje, które zostały przekazane Panu Burmistrzowi. Zapytania złożył radny Kamil Kaczmarek, a interpelacje radny Patryk Tobolski – dwie, i radny Jaruszewski – jedną. Na wszystkie z te zapytania i interpelacje zostały udzielone przez Pana Burmistrza odpowiedzi. Pisma, o których mówię, są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ad. 25

Przewodniczący Maciej Polasik – przechodzimy do punktu dwudziestego piątego, czyli do wolnych wniosków i oświadczeń klubowych. Myślę, że już tyle mieliście Państwo możliwości wolnych wypowiedzi i oświadczeń, że rzeczywiście ograniczymy się tylko do tych prawdziwych wolnych wniosków i oświadczeń klubowych.

Pani Renata Dąbrowska, bardzo proszę.

- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – w imieniu swoim i Klubu Radnych Program 2029 w tym pięknym czasie Wielkanocy życzę panom radnym, paniom radnym i mieszkańcom Chojnic dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca oraz samych sukcesów. Zdrowych, radosnych świąt Wielkiej Nocy i jak najmielszych spotkań w gronie przyjaciół i rodziny. Niech te święta przyniosą dla was i waszych domów mnóstwo uśmiechu, ciepła i miłości.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Krzysztof Pestka.

- **Radny Krzysztof Pestka** – ja również w imieniu własnym oraz Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości chciałbym wszystkim mieszkańcom Chojnic, Panu Burmistrzowi, wszystkim radnym złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowych, spokojnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Przewodniczący Maciej Polasik – Pan radny Andrzej Plata, proszę.

- **Radny Andrzej Plata** – Panie Przewodniczący, szanowni Państwo. W tym okresie przedświątecznym wielkiego postu życzę w swoim imieniu i w imieniu wszystkich radnych Rady Miejskiej Koalicji Obywatelskiej zdrowych, spokojnych świąt, refleksji, zastanowienia, chwili zadumy, zatrzymania, ale, proszę Państwa, świętujmy ten najważniejszy dzień w roku liturgicznym, czy ktoś wierzy, czy nie. Wszystkiego najlepszego. Dzięki.

Przewodniczący Maciej Polasik – dziękuję bardzo. Jako Przewodniczący Rady Miejskiej w Chojnicach również życzę wszystkim mieszkańcom, również wszystkim Państwu radnym zdrowych, wesołych Świąt Wielkanocnych, mokrego dyngusa, niektórym z chłodniejszej wody, niektórym z cieplejszej i obyśmy się w dobrym zdrowiu spotkali na następnej sesji i dalej mogliśmy pracować dla dobra miasta Chojnice. Dziękuję.

Ad. 26

Przewodniczący Maciej Polasik – w chwili obecnej **zamykam XI sesję Rady Miejskiej w Chojnicach**. Dziękuję bardzo.

Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 22 do protokołu.

Protokół sporządzili:

Sekretarz XI sesji
Rady Miejskiej

Przewodniczący
Rady Miejskiej

*Sylwia Szewe
Beata Biesek*

Marzenna Osowicka

Maciej Polasik